

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelminowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 161

Wydanie P

Poznań, sobota dnia 10 kwietnia 1937

Rok 32

Poznań, 9 kwietnia.

Dyletantyzm a fachowość

Przyzwyczajliśmy się do tego, że wszędzie podają ręk roboty przewyższająca popyt za nimi; bezrobocie uchodzi już bodaj że za normalne zjawisko; każdy młody człowiek, o ile nie rozporządza specjalnymi „stosunkami”, liczy się z tym, że będzie długo szukał pracy. A tymczasem słyszy się od czasu do czasu o odmiennym zjawisku; oto szuka się i z trudem znajduje specjalistów; w niektórych dziedzinach gospodarstwa brak jest sił fachowych. Np. zapotrzebowanie inżynierów - mechaników jest większe, niż ich ilość, poszukująca pracy.

Czy ten objaw zasługuje na specjalne podkreślenie, czy ma jakąś treść ogólną? Nie wchodzi tu w grę czysto ekonomiczny brak równowagi między popytem a podażą, lecz zjawia się wielkie niedomaganie naszego życia. Oto praktyka wykazuje, że za mało mamy dobrych fachowców, za mało „ciasnych” specjalistów, a za dużo „szerokich” dyletantów, którzy gotowi są robić wszystko, bo niczego dobrze robić nie umieją.

To poważne zagadnienie narodowowychowawcze, które może w niedługim czasie wystąpić w dość ostrej postaci. Dopóki wypieranie Żydów z naszego gospodarstwa odbywa się na jego nizinach, dopóki obejmuje bardziej prymitywne funkcje handlowe i przemysłowe, nie ma wielkiego kłopotu; ale gdy przyjdzie czas na objęcie wierzchołków życia gospodarczego przez polski żywioł, mogą wystąpić dość poważne trudności.

Wiele przyczyn złożyło się na ten niepokojący stan rzeczy. Kultura nasza jest dość błyskotliwa, ale nieraz mało gruntowna. Powodzenie życiowe zdobywają sobie pięknoduchy, którzy nie pilnują swojego zawodu, nie kształcą się w nim, a lubią przerzucać się od jednego zainteresowania do drugiego. Dość wysoko stoi u nas „ogólna” inteligencja, ale nisko inteligencja specjalna. Przystępuje się nieraz do rozstrzygnięcia ważnych i trudnych zagadnień bez specjalnych wiadomości, bez studiów; z ogromną łatwością rozstrzyga się najbardziej zawiłe sprawy.

Nikomu nie można odmówić prawa zabierania głosu w sprawach ogólnych, np. ustroju gospodarczego czy polityki gospodarczej, bez względu na to, czy jest czy też nie jest fachowym ekonomistą. Każdy może mieć swoje ideały społeczne i w nie wierzyć. Ale jeżeli ktoś o tych rzeczach mówi i pisze, powinien przede wszystkim zaznajomić się ze stanem faktycznym, rozumieć terminy, którymi się posługuje. Jeżeli przytacza obce przykłady, powinien je znać; jeżeli powołuje się na przeszłość, nie mogą mu być obce źródła, które o tej przeszłości uczą.

A tymczasem w naszej prasie szerzy się lekkomyślny dyletantyzm, który upraszcza i przeinacza najzawilsze

Poważne wydarzenia na froncie pod Bilbao?

Znamienna zapowiedź gen. Queipo de Llano — Gen. Mola znajduje się u wrót Durango „Czerwoni” nie pozwolili obchodzić Wielkanocy

Sevilla (PAT). Gen. Queipo de Llano zaprzeczył wiadomościom, zawartym w komunikatach rządowych.

Wspominając o operacjach na froncie północnym oświadczył, iż wojska powstańcze posuwają się naprzód i że zajęły liczne poważne pozycje, zdobywając obfity materiał. Na stronę powstańców przeszło 20 milicjantów, stwierdzających demoralizację w szeregach nieprzyjaciela. Na tym odcinku należy oczekiwać w każdej chwili poważnych wydarzeń.

Perpignan. (ATE) Zastosowana podczas obecnej ofensywy baskijskiej taktyka powolnego postępowania naprzód przy użyciu małych i łatwych w manewrowaniu oddziałów, wyposażonych w doskonały materiał wojenny — wydała jak najlepsze wyniki.

W czwartek znalazły się wojska gen. Moli w odległości strzału karabinowego od Durango w kierunku którego posuwały się mozolnie kilometr za kilometrem.

Chociaż Baskowie oświadczają, że wstrzymali ofensywę przeciwnika na liniach Sierra Corbea i Sierra Ambo-to oraz Ochandiano i Aramoyana, twierdzenie to nie wydaje się prawdopodobne ze względu, że wojska powstańcze zajęły wzgórza Besadura i Murieta oraz nadzwyczaj ważne strategiczne wzgórza Urquiola. Wymienione wzgórza stanowią klucz do pozycji obronnych Durango.

Wojska powstańcze okupiły zajęcie Urquiola i wzgórza, położonych na zachód od Corbea ciężkimi stratami, które spowodowali obrońcy, ukryci w załamach górskich i zaopatrzeni w duże ilości karabinów maszynowych. Decydującą rolę w ostatnich bitwach odegrało doskonale wyposażenie wojsk gen. Moli w materiał wojenny. Wskutek zajęcia wyżyny Urquiola, Baskowie zmuszeni zostali do ewakuacji leżącej nieopodal miejscowości tej samej nazwy.

Saragossa (PAT). „Heraldo de Aragon” podaje następującą wiadomość z Madrytu:

Po raz pierwszy nie były obchodzone w Madrycie święta wielkanocne.

Rada Obrony stolicy nakazała rozlepić zgodnie z uchwałami rządu w

nawet zagadnienia. Uważa się czasem, że to, co jest niby nowe, świeże, w obronie nie można powołać się na racjonalne argumenty, ma bezwzględnie wyższość nad rzekomo „zbankrutowanymi” zasadami. Szerzy się pewnego rodzaju mistyka nieuctwa, mistyka, wroga po prostu zdrowemu rozsądkowi.

Ale ostatecznie samo pisanie jeszcze nie wyrządza wielkiej szkody. Gorzej jest, gdy ludzie bez fachowego przygotowania biorą na siebie bardzo specjalne zadania i obowiązki. Gorszym jest dyletantyzm na urzędach i w kierownictwie publicznych przedsiębiorstw. Ludzie, którzy zrobili bajeczne kariery, mieli zwykle pogardę dla fachowości; każdy uważał się powołanym do zajęcia najbardziej odpowiedzialnego stanowiska, do rozstrzygnięcia o sprawach, wymagających wielu technicznych wiadomości. Fachowość nie popłacała,

Walencji ogłoszenia zabraniające kobietom pokazywania się na ulicy w tradycyjnym stroju nakładanym przez Hiszpankę w Wielki Czwartek i Wielki Piątek, nie pozwalając też na modły

w kościołach, a nawet słuchanie przez radio audycji religijnych, nadawanych przez zagranicę. Ogłoszenie to zalecało milicjantom baczenie, by nakaz został ściśle wykonany.

Tokio — Rzym w 72 godziny

Tokio (PAT). Samolot „Boski Wiatr” po napełnieniu rezerwuarów benzyną wystartował z Basory do Bagdadu a stamtąd do Aten, dokąd przybył wczoraj po południu.

Tokio (PAT). Ag. Domei donosi, że pilot samolotu „Boski Wiatr” depešował, że lot odbywa się w dobrych warunkach, z wyjątkiem odcinka Tokio-Hanoi, na którym panowała fatalna pogoda. Pilot wyraża podziękowanie kierownictwu lotnisk oraz koloniom japońskim za serdeczne przyjęcie.

Ateny. (PAT) Samolot japoński „Boski Wiatr” opuścił Ateny o godzinie 5,40.

Rzym. (Tel. wł.) Dziś rano wylądowali tu na lotnisku Littorio w Rzymie piloci japońscy.

O godz. 10,36 wystartowali oni do Paryża, skąd polecą dalej do Londynu, zamierzając tam przybyć dziś popołudniu. Opuścili oni Tokio przed 72 godzinami. Tym samym poprawiliby znacznie rekord trasy, który wynosił 100 godzin.

O składzie nowego rządu Anglii

Londyn. (PAT) Kilka dzienników podaje wiadomość jakoby postanowiono że z chwilą objęcia przez Neville Chamberlaina premierostwa, kanclerzem skarbu zostanie dotychczasowy min. spraw wewnętrznych i szef stronnictwa Narodowych Liberalów sir John Simon.

Wiadomość ta wydaje się bardzo prawdopodobną, ponieważ powołanie

sir John Simona na najważniejszy po premierze resort gabinetowy oznaczałoby podkreślenie, że rząd narodowy po ustąpieniu Baldwina i Ramsay MacDonalda trwa nadal.

Stanowisko ministra spraw wewnętrznych objąłby zapewne obecny minister zdrowia i wybitny członek stronnictwa konserwatywnego sir Kingsley Wood.

Reorganizacja GPU w Sowietach?

Warszawa (Tel. wł.) Przez Rygę nadchodzą wiadomości o mającej nastąpić reorganizacji sowieckiego Komisarjatu Spraw Wewnętrznych.

Następca Jagody Jeżow ma być powołany na inne stanowisko, a jego miejsce obejmie obecny prokurator generalny Wyszyński, który występował w procesie Zinowiewa i Radka jako oskarżyciel.

Poza tym komisariat uległby reor-

ganizacji, a najważniejszym jego objawem byłaby zamiana GPU na Korpus Bezpieczeństwa Publicznego. Na czele tego korpusu nie stałby jak dotąd komisarz spraw wewnętrznych, ale przewodniczący wojskowego kolegium Sądu Najwyższego Ulrych, wskutek czego GPU zatraciłby zupełnie niezależność i zostałby podporządkowany wojskowym władzom sądowym. (u)

bo rugowano fachowców. Nic dziwnego, że niejeden młody człowiek docho-dził do wniosku, że nie warto wielkim trudem zdobywać fachowych wiadomości.

Niewątpliwie wielkie rozprzestrzenienie się etatyzmu sprzyja dyletantyzmowi. Dyletant w prywatnym przedsiębiorstwie, nie znający się na jego prowadzeniu, albo zostanie z niego rychło usunięty, albo też doprowadzi je do bankructwa, gdy sam jest jego właścicielem. Ale dyletant w przedsiębiorstwie publicznym może się długo popisywać, bo za jego błędy płaci się z podatków.

Sprzyja też brakowi fachowego wykształcenia nasze szkolnictwo, szczególnie zawodowe. Chce ono zbyt wielu rzeczy nauczyć i dlatego nieraz niczego dobrze nie uczy. Nie rozwija się dość dokładnie specjalnych umiejętności, a uczy różnych rzeczy po lebkach.

Ale nie wystarczy sama reforma szkolnictwa, trzeba jeszcze zmienić ducha, przeobrazić psychikę społeczną. Trzeba, by młodzi ludzie chcieli być specjalistami, by okazywali wytrwałość w swej specjalności, by nie wstydzili się imać żadnej pracy, najbardziej poziomej. Trzeba, by dzięki swej specjalności zdobywali pozycję życiową, a nie gonili za posadami.

Trzeba nam ludzi. Nie biernej, nie bezproduktywnej masy, lecz ludzi, z których każdy umie coś naprawdę dobrze robić. Ubodzy jesteście w kapitał materialny; tym usilniej musimy pomnażać kapitał duchowy. Bo i tego kapitału w wielu dziedzinach gospodarstwa bardzo nam braknie. Bez jego pomnożenia nie zdołamy zdobyć i utrwalić naszej niezależności gospodarczej.

ROMAN RYBARSKI.

Moskwa wciąż pomaga „czerwonej” Hiszpanii

Pomimo rzekomej kontroli w wielkie transporty sowieckiej broni docierają za Pireneje — Rosyjska flota w Barcelonie — A Komitet Nieinterwencji radzi...

Rzym. (ATE) Publicysta włoski Gayda atakuje w „Giornale d'Italia” rząd sowiecki z powodu wielokrotnego naruszenia układu o nieinterwencji (donosiliśmy już o tym pokrótce w wydaniu porannym — red.).

Publicysta włoski podaje wszystkie wypadki pomocy okazanej „czerwonej” Hiszpanii w ludziach, broni i amunicji. Piszem m. i. że w ostatnich dniach lutego, a więc już po wprowadzeniu komisji kontrolnej, udało się około 150 oficerów zawodowych armii sowieckiej przez przełęcz Perthus do Hiszpanii, którą to drogą wkrótce przewieziono 2000 sowieckich karabinów. W kilka dni później dostarczono po przez Pireneje 50 sowieckich armat.

Gayda podaje również, że w ostatnich tygodniach dostarczono do Hiszpanii 10 olbrzymich sowieckich tryplawowców typu „Gorkij”. Istnieje również materiał dowodowy, że wkrótce 105 samolotów bombardujących oraz 210 pilotów wysłanych zostanie z Malej Azji do Hiszpanii. Wszyscy ci piloci są wyszkoleni w Sowietach w przeciągu ostatnich trzech miesięcy.

Artykuł zawiera spis wszystkich statków, które w ostatnich czasach odpiły z portów sowieckich do Hiszpanii. W czasie od 27 lutego do 3 kwietnia okręty hiszpańskie wywoziły z Sowietów 16.459 ton materiałów wojennych, 500 ton materiałów wybuchowych.

Artykuł „Giornale d'Italia” podkreśla, że flota wojenna sowiecka oddaje wielkie usługi w dostarczaniu materiałów wojennych z Rosji do Hiszpanii. Pismo twierdzi, że w porcie Barcelony znajduje się 6 sowieckich łodzi podwodnych, podczas gdy dwa małe krążowniki „Geroinia” i „Profintern” wraz z 4 torpedowcami oczekują w portach czarnomorskich sygnału, aby przepłynąć Bosfor, udając się do Hiszpanii.

Opierając się na tych wszystkich faktach Gayda pyta, jak długo Europa znosić będzie jeszcze podobne postępowanie Sowietów.

London. (ATE) Jak twierdzą w kołach miarodajnych, zbierający się w końcu bieżącego tygodnia Komitet Nieinterwencji rozpatrzy zarzuty skierowane przeciwko Francji i ZSRR w sprawie udzielenia pomocy „czerwonej” rządowi hiszpańskiemu. Wszelkie

interwencji rozpatrzy zarzuty skierowane przeciwko Francji i ZSRR w sprawie udzielenia pomocy „czerwonej” rządowi hiszpańskiemu. Wszelkie

materiały w tej sprawie wraz z umotywowaniem będą złożone na posiedzeniu przez ambasadora włoskiego Grandiego.

Wizyta min. Edena w Brukseli

London. (PAT) W ciągu ostatnich dni toczyła się ożywiona wymiana zdań pomiędzy Londynem, Paryżem i Brukselą w sprawie wysuniętych przez Belgię żądań gwarancyjnych. Wymiana ta doprowadziła na razie do pierwszego wyniku, a mianowicie do ustalenia faktu wizyty min. Edena w Brukseli w końcu kwietnia.

Przed tym jednak toczące się wymiany poglądów nabiorą częściowo formy konkretnej, ponieważ prawdopodobnie za tydzień po wyborach uzupełniających w Brukseli będzie ogłoszony wspólny komunikat francusko-brytyjski, zwalniający Belgię z zobowiązań, jakie przyjęła na siebie w tymczasowym układzie, który zastąpił zerwaną przez Niemcy umowę lokarneską. W myśl tego komunikatu Belgia nie ma już zobowiązań wzajemnych gwarancyjnych na rzecz Francji i W. Brytanii, wynikających z tymczasowej umowy z 11 marca 1936 r.

Dalsza część żądań, a mianowicie sformułowanie nowych gwarancji na

rzecz mocarstw i na rzecz integralności Belgii oraz określenie stanowiska wobec tych mocarstw, nastąpi dopiero później, gdy wizyta min. Edena przyniesie, jak oczekują, uzgodnienie tych punktów, które dotąd jeszcze są sprzeczne.

Paryż. (PAT) Wbrew dotychczasowym informacjom, iż już przed niedzielą nastąpi ogłoszenie oświadczenia francusko-angielskiego w sprawie gwarancji granic belgijskich, ostatnie wiadomości zdają się wskazywać, że oświadczenie to nastąpi prawdopodobnie dopiero po niedzielnych wyborach w Brukseli.

Opóźnienie pozostaje prawdopodobnie w związku z tym, że Paryż i Londyn spodziewają się, iż rząd belgijski stwierdzi ponownie wierność Belgii w stosunku do paktu Ligi Narodów.

Premier van Zeeland pragnąłby, aby krok angielsko-francuski nastąpił przed niedzielnymi wyborami. Nie zdolano jednak tak szybko osiągnąć porozumienia.

Przed konferencją w Montreux

Paryż. (PAT) Przewodniczący delegacji francuskiej na konferencji w Montreux, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Min. de Tesson oświadczył w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Paris Soir”, że delegacja starać się będzie o uzyskanie od rządu egipskiego odpowiednich zapewnień, gwarantujących poszanowanie interesów francuskich i ustanowienie okresu przejściowego przed ostatecznym zrównaniem praw Europejczyków z prawami wszystkich obywateli egipskich. W czasie tej konferencji, która potrwa prawdopodobnie około 3 tygodni, przeprowadzona będzie wyczerpująca wymiana poglądów,

Jak podkreśla „Paris Soir”, Francja posiada poważne interesy w Egipcie. W szczególności zaangażowane są nad Nilem duże kapitały. Świadczą o tym następujące cyfry: Egipski Bank Ziemiański — półtora miliarda franków, Kanał Suezki — 17 i pół miliarda fr., wodociągi w Kairze — 100 milionów, udział kapitału francuskiego w zadłużeniu publicznym Egiptu — 7,5 miliardów, towarzystwo „Gaz Lebon” — 98 milionów, towarzystwo „Heliopolis” — 260 milionów itd. Cyfry powyższe nie biorą pod uwagę kapitału zaangażowanego za pośrednictwem różnych banków francuskich, egipskich i greckich.

Wojowniczość francuskiej lewicy

Paryż. (ATE) „L'Oeuvre” oraz inne dzienniki lewicowe zamieściły wiadomość, że dochodzenie karne obejmie nie tylko grupę p.k. de la Rocque.

Sędzia śledczy rozpoczął kroki sądowe przeciwko znanemu politykowi Jean Renaud, przewodniczącemu związku „Solidarności Francuskiej”, który został założony przez zmarłego przed paru laty magnata prasowego Cotyego.

Renaud jest oskarżony o powołanie do życia rozwiązanej organizacji politycznej i o podżeganie do mordów.

Paryż. (ATE) P.k. de la Rocque i inni członkowie komitetu wykonawczego Francuskiej Partii Socjalnej zaskarżyli decyzję sędziego śledczego w sprawie wytoczenia im dochodzenia karnego.

W umotywowaniu wskazują, że rząd pod naciskiem związków zawodowych i Partii Komunistycznej nie wytoczył sprawy karnej osobom odpowiedzialnym za wywołanie zaburzeń na przedmieściu Clichy.

Walka z „szalonym fakirem z Ipi”

London. (ATE) Eskadry samolotów angielskich rozpoczęły bombardowanie obszarów objętych powstaniem, na którego czele stoi „szalony fakir z Ipi”.

Powstanie objęło okręgi położone na północno-zachodniej granicy Indji w Waziristanie. Ataki powietrzne trwały dzień i noc niemal bez przerwy. Ogółem zrzucono kilka ton bomb i innego materiału wybuchowego. Oddziały fakira z Ipi ukryły się w górach.

Dotychczas nie zdołano ustalić rozmiarów zniszczenia, spowodowanego bombardowaniem. Głównym celem samolotów angielskich jest dolina Schaktu.

Dowódcą angielskich sił zbrojnych, operujących przeciwko powstańcom, zwrócił się z ostrzeżeniem do ludności cywilnej, wskazując na konieczność opuszczenia okolic, które będą bombardowane. Naprężenie w okęgach granicznych wzrasta z dniem każdym. Pewne oznaki wskazują, że hasło „wojny świętej” rzucone przez „fakira z

Ipi” znajduje wielu zwolenników wśród szczepów południowego Waziristanu.

365-lecie cechu

Lwów. (PAT) Lwowski cech chrześcijański murarzy, kamieniarzy, i brukarzy obchodzi w roku bież. 365-lecie swego istnienia tj. uznania tego cechu dekretem królewskim z roku 1529. Główne uroczystości odbędą się w dniu 2 maja br.

Życzenia Hitlera

Berlin. (Tel. wł.) Kanclerz Hitler złożył telegraficzne życzenia generałowi Ludendorffowi, z okazji jego dzisiejszych urodzin. Ludendorff skończył dziś 72 lata.

Butelka koniaku 500 f. szt.

London. (PAT) W poniedziałek sprzedana będzie z licytacji na korzyść jednego z przytułków londyńskich butelka koniaku z roku 1808, oznaczona na 500 funtów szterlingów.

Na uroczystości koronacyjne

London. (PAT) „Times” przeprowadza próbne obliczenie gości, jakich spodziewa się Londyn w okresie koronacyjnym.

Wedle tego obliczenia przybędzie z poza W. Brytanii 227.500 osób, z tego cudzoziemców z Europy 100 tysięcy, ze Stanów Zjedn. 22.500, z innych części świata — 4 tys., Anglików zamieszkałych w tych krajach — 7 tys.

Z Imperium Brytyjskiego prawdopodobnie przybędzie: z Kanady — 20 tys. osób, z Australii — 20 tys., z Nowej Zelandii — 5 tys., z Poł. Afryki — 15 tys., z Indii — 15 tys., z Irlandii — 12 tys., z kolonii — 7 tys.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 9. 4. 1937 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — większe odcinki — 55—56,— oraz za mniejsze 54,—; również płacono za 4% premj. dol. 45,—.

W pożyczkach komunalnych obracano 4½% oblig. m. Poznania z r. 1927 po 42,— w placeniu, przy braku oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% złotowe listy zast. 48,75 oraz za 4% listy zast. konwert. 42,50—42,75.

Z akcji bankowych obracano Bank Polski po 101,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odc. 55,—56,— P.

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 54,— P.

4% poz. premj. dol., seria III 45,— P.

4½% oblig. m. Poznania z 1927 r. 42,— P.

4½% złotowe listy zastaw. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 48,75 P.

4% listy zast. konwert. ostep. P. Z. K. 42,50—42,75 P.

Akcj. bankowe i przemysłowe

Bank Polski 101,— +
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 9. 4. 1937 r.
STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspodobienie niejednolite) 25,25—25,50

Pszenica (Uspodobienie spokojne) 30,75—31,00

Jęczmień browarowy 26,75—27,75

Uspodobienie spokojne.

Jęczmień 630—640 g/l. 22,50—22,75

Jęczmień 667—676 g/l. 23,75—24,00

Jęczmień 700—715 g/l. 25,25—26,00

Uspodobienie spokojne.

Owies 22,00—22,25

Uspodobienie spokojne.

Mak:

żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. 37,50—38,00

żytnia gat. I 0-50% wł. w. 37,00—37,50

żytnia gat. I 0-65% wł. w. 35,50—36,00

żytnia gat. II 50-65% wł. w. 28,00—28,50

Uspodobienie spokojne.

pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w. 50,00—51,00

pszenna gat. IA 0-45% wł. w. 49,00—49,50

pszenna gat. IB 0-55% wł. w. 47,50—48,00

pszenna gat. IC 0-60% wł. w. 47,00—47,50

pszenna gat. ID 0-65% wł. w. 46,00—46,50

pszenna gat. IIA 20-55% wł. w. 44,50—45,00

pszenna gat. IIB 20-65% wł. w. 43,75—44,25

pszenna gat. IID 45-65% wł. w. 40,75—41,75

pszenna gat. IIF 55-65% wł. w. 36,75—37,75

Uspodobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 16,00—16,50

Otreby pszenne grube stand. 16,75—17,25

Otreby pszenne średnie stand. 16,00—16,50

Otreby jęczmieńne 16,00—17,00

Żepak zimowy 58,00—59,00

Siemię lniane 57,00—60,00

Gorzyczka 30,00—32,00

Wyka latowa 22,00—24,00

Peluszka 23,00—25,00

Groch Wiktorja 21,50—25,00

Groch Folgera 22,00—24,00

Łubin niebieski 13,75—14,75

Łubin złoty 15,00—16,00

Seradela 26,00—28,00

Mak niebieski 72,00—76,00

Koniczyna czerwona surowa 103,00—110,00

Koniczyna czerw. 95—97% czyst. 120,00—130,00

Koniczyna biała 85,00—125,00

Koniczyna szwedzka 150,00—180,00

Koniczyna żółta odtuszczone 65,00—75,00

Przelot 65,00—75,00

Rajgras angielski 60,00—70,00

Makuch lniany w taflach 25,75—26,00

Makuch żepak w taflach 19,00—19,25

Makuch słon. w taflach 42—43% 25,50—26,50

Srut Soja 25,50—26,50

Słoma pszenna luzem 2,10—2,35

„ pszenna prasowana 2,60—2,85

„ żytnia luzem 2,30—2,55

„ żytnia prasowana 3,05—3,30

„ owsiana luzem 2,50—2,75

„ owsiana prasowana 3,00—3,25

„ jęczmieńna luzem 2,20—2,45

„ jęczmieńna prasowana 2,70—2,95

Siano zwykłe luzem 4,95—5,45

„ zwykle prasowane 5,90—6,10

„ nadnoteckie luzem 7,05—7,55

„ nadnoteckie prasowane 6,05—6,55

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1865 tonn, w tem żyta 457 tonn, pszenicy 180 tonn, jęczmienia 72 tonn, owsa 82 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 9. 4. 1937 r.

Komisji Notowania Cen.

Urządowe Sprawozdanie Targowe

Spędzono: buhajów 2, krów 26, cieląt

133, owiec 1, świń 216, prosiąt 170, razem

548 zwierząt.

Wzrost

Do Sofii przybył Adam Dolżycki celem objęcia stanowiska głównego dyrygenta opery sofijskiej. Jednym z pierwszych dzieł Dolżyckiego w Bułgarii będzie koncert poświęcony twórczości Szymanowskiego.

*
Radio Sofia-Warna poświęciło audycje pamięci Szymanowskiego. Po odczytaniu muzykologa bułgarskiego Iwana Kamburowa, pieśni Szymanowskiego wykonała p. Popowa. Ponadto odegrano utwory fortepianowe i orkiestrowe.

*
Przybył samolotem do Wenecji przewodca Frontu Pracy Rzeszy dr Ley.

Chłopi polscy w Małopolsce wschodniej

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

L w ó w, 8 kwietnia.

Chłopi polscy w Małopolsce wschodniej są tą częścią ludności polskiej, którą nikt — poza Stronnictwem Narodowym — poważniej się nie zajmuje. Stronnictwo jednak nie dysponuje odpowiednimi środkami materialnymi, a ponadto spotyka się z przeszkodami i trudnościami na każdym kroku. Państwo polskie odnosi się do polskiej ludności chłopskiej w naszej części kraju tak, jak do wszystkich innych obywateli, „których wspólnym dobrem jest Rzeczpospolita”. Ponieważ zaś Żydzi i Rusini są lepiej zorganizowani, więc tutejszy chłop Polak jest istotą najbardziej opuszczoną i pozostawioną samej sobie. Pamiętają o nim tylko władze wojskowe, które zdają sobie sprawę z tego, iż w chwili wcielania rekruta do szeregów mogą z czystym sumieniem zostawić Polaków w miejscowych garnizonach i osiągnąć przez to oszczędności materialne i znaczne ułatwienia organizacyjne.

Co prawda musiała też w wojsku dochować się żywa pamięć pochodzących z naszych zwycięskich armii na wschód w 1919 roku. Wtedy polska ludność miejscowa miejska wyczynała dywersję na tyłach nieprzyjaciela, a ludność wiejska po przyjeździe wojsk polskich masowo zasilala ich szeregi. Niektóre nasze pułki piechoty zmieniły znacznie swój skład osobowy po zajęciu Małopolski wschodniej, a trzeba pamiętać, że wtedy nie zarządzano jeszcze w Małopolsce wschodniej poboru, jako w kraju, którego status międzynarodowy nie był ustalony.

Władze cywilne nie doceniają na kresach roli chłopstwa polskiego, który przecież łatwo mógłby stać się główną podporą państwowości polskiej. W Małopolsce wschodniej jest chłopów polskich więcej, niż to się zwykle myśli. Jeżeli się weźmie pod uwagę tylko ludność wyznania rzymsko-katolickiego, to liczy ona na dzień 9 grudnia 1931 we wsiach województwa: stanisławowskiego — 159.000, tarnopolskiego — 475.000 i mieszanej części województwa lwowskiego — a więc bez ośmiu powiatów, położonych na zachód od Sanu — 496.000. Razem jest polskiej ludności wiejskiej we właściwej Małopolsce wschodniej około miliona stu tysięcy, a tuż pod bokiem w ośmiu czysto polskich powiatach województwa lwowskiego jeszcze około 600.000. Tej liczbie chłopów polskich przeciwstawia się 2.900.000 chłopów ruskich. Nie jest to stosunek najgorszy i gdyby polska polityka państwowa potrafiła zmobilizować polskich chłopów dla obrony polskiego stanu posiadania, gdyby potrafiła z tej rozproszonej masy uczynić zorganizowaną siłę, inaczej wyglądalibyśmy dzisiaj w Małopolsce wschodniej.

Osobne zagadnienie przedstawia ludność chłopska w powiatach nad- i zasańskich, mówiąca po polsku i należąca do obrządku grecko-katolickiego. W dzisiejszym stanie rzeczy o tej ludności nikt nie myśli oprócz polityków ukraińskich. Wprawdzie księża muszą w cerkwiach głosić tej ludności kazania po polsku, co więcej nawet grecko-katolicki biskup przemyski podczas wizytacji kanonicznych słyszy od tej ludności przywitania po polsku, jednak ludność ta jest uważana za ruską, księża grecko-katolicyce starają się tę ludność zruszczyć. „Proświta” urządza zbiórki książek dla „zagrożonych kresów zachodnich”, a w ostatnich czasach ludność ta otrzymuje nawet tu i ówdzie ruskie szkoły, których nie miała za Austrii i których nie potrzebuje, gdyż jej językiem jest język polski.

Jeżeli jednak nawet pozostawimy na uboczu i tę ludność polską grecko-katolicką i tę jednostkę grecko-katolickie, które i w innych okolicach przyznają się do polskości, a pozostaniemy tylko przy ludności rzymsko-katolickiej, to zobaczymy, że i ta ludność jest przez państwo zaniedbana. Jest jej wedle powyższych moich obliczeń przeszło milion sto tysięcy na mieszanym terytorium Małopolski wschodniej. Jest ona jednak bardzo rozprószona. Jak podaje prof. Zierhoffer, na ogólną ilość wsi 4200 w Małopolsce wschodniej za ledwie w 250 wsiach jest Polaków mniej, niż 10 pct. We wszystkich innych wsiach jest Polaków więcej niż 10 pct, ale tylko w niewielu tworzą większość. Wszędzie są rozproszeni wśród Rusinów, dziś o wiele lepiej zor-

ganizowanych, niż ludność polska.

Najlepszym dowodem upośledzenia wiejskiej ludności polskiej w trzech województwach południowo-wschodnich jest stan organizacyjny dwu tutejszych obrządków kościoła katolickiego: rzymskiego i greckiego. Do pierwszego należą tylko Polacy, do drugiego Rusini i pewna nigdy ściśle nie obliczona ilość Polaków, która zresztą nie jest jako osobna grupa polska zorganizowana i dlatego możemy ją z rachunku wyliczyć.

Otóż na tym terenie Polacy mają dwie diecezje: lwowską i przemyską, Rusini trzy stałe: lwowską, przemyską i stanisławowską oraz jedną prowizoryczną lemnowską. Upośledzenie ludności polskiej jeszcze lepiej uwydatniają następujące liczby: na jedną rzymsko-katolicką parafię w archidiecezji lwowskiej wypada 2670 dusz, na grecko-katolicką parafię w diecezjach lwowskiej i stanisławowskiej tylko 1423 dusz (Zierhoffer). Powierzchnia parafii rzymsko-katolickiej wynosi średnio 109 km kwadr., grecko-katolickiej — tylko 22 km kwadr. Oznacza to, iż każdy ksiądz polski ma na terenie swojej parafii pięć księży ruskich, z których w dodatku każdy ma do obsłużenia prawie dwukrotnie mniejszą ilość parafian. Jeżeli się dalej zważy, że w obliczeniu powyższym wzięto pod uwagę zarówno wsi, jak i miasta, w których rzymsko-katolicy są lepiej uposażeni, to upośledzenie polskiej ludności wiejskiej okaże się jeszcze bardziej jaskrawe. A przecież w warunkach Małopolski wschodniej, w której inteligencja polska jest przeważnie urzędnicza, a brak Polaków w zawodach wolnych i w handlu, Kościół Rzymsko-Katolicki jest dla rozproszonej wśród Rusinów ludności polskiej chłopskiej często jedynym wyrazicielem prawdziwej idealnej polskości.

Z powyższego przedstawienia wynikają wyraźne wnioski: wzmocnienie Kościoła Katol. w Małopolsce wschodniej jest dla narodu i państwa polskiego koniecznością. Raz wreszcie musi być przerwany w Polsce niepodległej proces ruszczenia się Polaków, który we wsiach o mniejszej liczbie ludności

polskiej stwierdzony został ponad wszelką wątpliwość. Raz wreszcie zmieniony być musi chłodny i powściągliwy stosunek państwa do Kościoła Rzymsko-Katolickiego na kresach. Gdyby Polska była państwem, rządzonej po katolicku, na kresach wschodnich byłibyśmy nie w defensywie, lecz ofensywie.

Drugim takim dla polskiej ludności wiejskiej w Małopolsce wsch. zagadnieniem jest kwestia na pozór odległa: polskości miast. Dzisiaj miasta są żydowsko-polsko-ruskie. Polacy są urzędnikami, policjantami, poborcami podatkowymi i oni reprezentują wobec chłopów polskiego państwa polskie i polskosc. Jeżeli chłop potrzebuje pomocy lub rady w stosunkach prywatnych, idzie do żydowskiego lub ruskiego adwokata i lekarza. Chłop polski widzi też, że pod względem handlowym i przemysłowym miasto rządzone jest przez Żydów, którym skutecznie przeciwstawiają się tylko ruskie centrale spółdzielcze. Jeżeli więc między Polską, a naszym polskim chłopem stanie polskie miasto i miasteczko — choćby obok miasta żydowskiego i ruskiego — to w stosunkach politycznych naszej dzielnicy fakt ten może się stać przełomowym.

Podstawą jednak wszystkiego jest ziemia. Według sprawozdania sejmowej komisji budżetowej (druk sejm. nr 55 sesji zwyczaj., IV kad.) zapas ziemi do parcelacji na terenie trzech województw południowo-wschodnich wynosił na dzień 1. 1. 1936 r. — 200 tysięcy hektarów. Ponieważ zaś na tym terenie jest chłopów polskich ok. 1.700.000 czyli 340 tysięcy rodzin, więc jest w tych warunkach zwyczajnym sprzedawczykostwem oddawanie ziemi polskiej w ręce inne, niż polskie. Równie ważnym zagadnieniem jest odebranie ziemi z rąk żydowskich, które dzierżą na terenie całej Małopolski — razem z województwem krakowskim — około pół miliona ha użytków rlnych.

Jako końcowa refleksja nasuwa się myśl: jak wiele będzie mógł zdziałać w Polsce rząd prawdziwie narodowy i przez zorganizowany naród poparty!

MARIAN ROJEK

ZWRACAMY UWAGĘ

Na wykwintny roślinny puder **Egzotycki** wskazany u osób o prawidłowej lub suchej cerze, natomiast tłusta cera wymaga nieodzownie pudru odtłuszczającego, tj. Dra. Lustra pudru **Higienicznego**. Racjonalne pielęgnowanie urody zasadza się głównie na odpowiednim dostosowaniu preparatu kosmetycznego do danej właściwości skóry. Dlatego lekarsko-kosmetyczna fabryka „Miraculum” nie wyrabia kosmetyków uniwersalnych. O doborze wymagane preparatu poucza broszurka załączona do każdego środka kosmetycznego „Miraculum”.

Tg wzlzc

FAKTY i OCENY

Nowe niebezpieczeństwo żydowskie

W francuskim tygodniku „Marianne” zamieszcza deputowany okręgu Aisne, p. Pierre Bloch, artykuł, w którym oburza się na obecne i przyszłe przesładowanie elementów niehitlerowskich w Gdańsku i na Śląsku Opolskim.

Można by przypuszczać, że idzie mu o Polaków. Tymczasem tak nie jest. P. Bloch użala się nad losem 7000 Żydów ze Śląska Opolskiego, którzy po wygaśnięciu konwencji genewskiej znajdują się bez opieki postanowień tej międzynarodowej umowy. P. Bloch apeluje do Francuzów, aby udzielili gościny Żydom ze Śląska Opolskiego.

Mniejsza z tym, że p. Bloch nie obchodzi los Polaków. Prawdopodobnie Żydzi są jego rodakami i dlatego rozdziera szaty nad ich dolą. Mimo woli odsłania jednak wielkie niebezpieczeństwo emigracji Żydów ze Śląska Opolskiego na polski Górny Śląsk i tak już zażydzonej do niemożliwości. A wiadomo, że we Francji już raz apelowano do gościnności polskiej wobec Żydów z niemieckiej części Śląska.

Taka gościnność byłaby błędem. Niechby raczej jechali do Francji, jak tego chce p. Bloch...

Niesłychane metody

Jedno z pism lwowskich donosi o niesłychanych metodach ZZZ, który ściągą bezprawny okup od właścicieli ziemskich. Działacze ZZZ

„zwracają się mianowicie do powiatowych kół Związku Ziemiaków, a także do wielu właścicieli i dzierżawców dóbr, którym przedstawiają ZZZ jako związek „przerządowy”, przy czym domagają się od nich opłacania składek za robotników. W zamian za to „dobrodziej” i „działacze” robotniczy zobowiązują się nie organizować i nie bronić pracowników folwarcznych, nie bronić ich praw i nie robić użytku z faktów wypłacania tym pracownikom świadczeń, niższych od norm, ustalonych obowiązującą umową zbiorową dla robotników rolnych. W razie odmowy zapłaty żądanych kwot grożą rozmaitymi konsekwencjami...

„Właściciele i dzierżawcy chcąc uniknąć kłopotów ze służbą placą pełnomocnikom żądane kwoty, które wpisuje się z kolei do rejestru członkowskich ZZZ jako „składki” za robotników, którzy znowu nie wiedzą i nigdy nie dowiadują się, że są „członkami”.

Okup ten wynosi podobno kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznie. Jest to ciekawy przyczynek do charakteru tej organizacji.

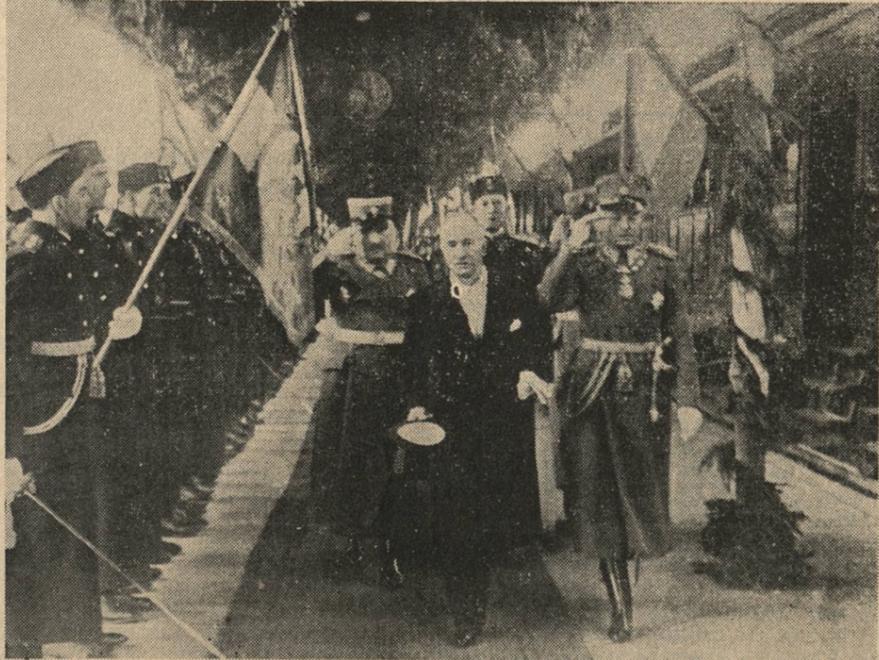
Odgłosy w prasie włoskiej

Artykuł redakcyjny „Kuriera Poznańskiego” pt. „Nad Adriatykiem”, omawiający skutki porozumienia włosko-jugosłowiańskiego cytuje obszernie nie tylko prasa rzymska i mediolańska, lecz nadto liczne pisma prowincjonalne.

Streszczenia wspomnianych artykułu ukazały się m. in. w następujących pismach: „Il Gazzettino” (Wenecja), „Gazzetta di Venezia” (Wenecja), „Il Piccolo” (Triest), „Il Popolo di Brescia” (Brescia), „La Score” (Piacenza), „L'Arena” (Verona), „Il Telegrafo” (Livorno), „Il Regime Fascista” (Cremona), „La Gazzetta del Mezzogiorno” (Bari), „Il Popolo di Sicilia” (Catania), „La Gazzetta (Mesyna), „Vedetta Fascista” (Vicenza), „Il Resto del Carlino” (Bologna), „Corriere Adriatico” (Ankona) i „Il Voce d'Italia”.

Żądajcie wszędzie, szczególnie na stacjach kolejowych, „Kuriera Poznańskiego”, i to wydania zarówno głównego, jak porannego.

BENESZ W BIAŁOGRODZIE



Prezydent Czechosłowacji Benesz przyjmuje na dworcu w Białogrodzie raport komendy honorowej. Prezydentowi towarzyszy regent ks. Paweł.

UWAGI

W gronie austriackich arcyksiążąt wybił się — nie tyle rozumem ile ekscentrycznością — arcyksiążę Wilhelm Habsburg. Sprawiał on wiele kłopotu dworowi cesarskiemu w Wiedniu, a szczególnie cesarzowi Franciszkowi Józefowi, jak wiadomo ogromnie surowemu na punkcie etykiety dworskiej.

*

Najgłośniejszym wyczynem Wilhelma Habsburga jest jego wystąpienie, jako pretendenta do... tronu ukraińskiego. Znalazł on nawet grupę zwolenników wśród Ukraińców i odegrał ciemną rolę w okresie walk polsko-ukraińskich. Występował zaś na zewnątrz w „narodowym stroju” ukraińskim i przybrał imię Wasyla. Ze względu

na dekoracyjny strój nazwano go Wasylem Wyszywanym.

*

Kariera Wasyla Wyszywanego skończyła się smutno. Po rozpadnięciu się Austrii znikł z widnokręgu, a potem wynurzył się w Paryżu, gdzie kręcił się również w kołach emigracji ukraińskiej.

Co dalej się z nim stało — dowiadujemy się z akt sądowych. Otóż przy pomocy „przyjaciółki” wyludził od różnych ludzi 450 tys. franków rzekomo — na „wyzwolenie Ukrainy”. A potem zniknął. „Przyjaciółkę” Habsburga Wyszywanego skazano na 3 lata więzienia, a jego samego (zaocznie) na 5 lat.

Pretendent do tronu ukraińskiego nie odsiadywał wyroku, bo wziął nogi za pas. Poza prokuratorem nikt na niego nie czeka. Nawet chyba Ukraina...

Pokłosie zjazdu Zw. Nauczycielstwa Polskiego

Katolicka Agencja Prasowa ogłasza następujące uwagi:

Z przebiegu zjazdu delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego i z uchwał na nim powziętych widać jasno, że zjazd ograniczył się do obrony dotychczasowej polityki przywódców Z. N. P. oraz interesów zawodowych. Na zjeździe nie został wygłoszony ani jeden referat z zakresu nauczania i wychowania młodzieży.

Jak podaje organ Z. N. P. „Polska Agencja Oświatowa“ (nr 55) na zjeździe poza zagajeniem przewodniczącego Kolanki, odczytaniem depeš, wysłuchaniem sprawozdania komisji kontrolującej, został wygłoszony jeden tylko referat p. Kolanki n. t. „Aktualna sytuacja Z. N. P.“. Nie było to, niestety, przemówienie rzeczowe, utrzymane na odpowiednim poziomie, dające zaniepokojonej opinii publicznej wyjaśnienie całego szeregu zarzutów, jakie ścigały na siebie czołowi działacze Z. N. P. Nie była poruszona sprawa „Płomyka“, mimo że toczyła się w dwóch instancjach sądowych, ani wystąpienia antyreligijne i antykatolickie szeregu przywódców Z. N. P., ani sprawa licznych protestów ze strony rodziców przeciwko obrażaniu uczuć religijnych przez niektórych związkowców itp. Owszem, w przemówieniu p. Kolanki, utrzymanym w stylu wiecowym, znajdujemy jeden ustęp, który mówi dobitnie o jego stosunku do Kościoła:

„Obecny atak na Z. N. P. nie jest ani pierwszym, ani ostatnim. Związek przeżył już przecież list pasterski, wydany w r. 1930, przeciw Z. N. P. List, będący dowodem, że Episkopat Polski, opierając się na fałszywych i niesprawdzonych przez siebie informacjach, nie zawahał się wystąpić przeciwko nauczycielstwu. Jak konsekwencją tego listu było powiększenie liczby członków Z. N. P., tak też i dzisiaj zwiększyła się liczba członków oraz wzmożniła postawa związkowców.“

W swej chępliwości p. Kolankę nie podał przyczyny, dlaczego wzrastał liczebnie Z. N. P., dlaczego ani głos przestrogi ze strony naszego Episkopatu, ani zdanie olbrzymiej części opinii polskiej nie miało wpływu na postępowanie przywódców Z. N. P.

Oto dlatego, że w ciągu ostatnich szeregu lat Z. N. P. miał przemożny wpływ na Ministerstwo W. R. i O. P., a członkowie Z. N. P. zajmowali w Ministerstwie, kuratoriach i w inspektoratach czołowe i wpływowe stanowiska. W Ministerstwie nie tylko nie było zrozumienia dla postulatów wychowania katolickiego, ale szedł stamtąd prąd, jak wiemy to dobrze i jak nieraz stwierdzaliśmy publicznie z dowodami w ręku, bardzo nieżyczliwy w stosunku do Kościoła. Nauczycielstwo szczerze katolickie było szykanowane i prześladowane, zamęczane translokacjami, współpraca z organizacjami katolickimi była mu uniemożliwiona, gdy tymczasem przynależność do Z. N. P. gwarantowała nauczycielowi spokojną pracę, awans i opiekę Związku w stosunku do władz przełożonych. Nic więc zatem dziwnego, że liczba w o wzrastał Związek, ale nie pogłębiał swej pracy ideowej i wychowawczej w pozytywnym kierunku wnosząc do szkoły zarzewie walki religijnej i polityczno-partijnej.

Nie rozprasza naszych obaw uchwała zjazdu, w której zaleca się utrzymanie „dotychczasowego stosunku do religii, polegającego na poszanowaniu

uczuć religijnych“ (sic!), gdyż wiemy jak w praktyce wygląda to dotychczasowe „poszanowanie“ uczuć katolickich. Na zjeździe Z. N. P. w Świątyniach z udziałem prezesa Kolanki panował taki nastrój w stosunku do Kościoła, że wojewoda Bociński z oburzeniem musiał opuścić zjazd. Analogiczne sceny powtórzyły się w końcu lutego na zjeździe Z. N. P. w Głębokim i w innych miejscowościach.

Tak samo oświadczenie zjazdu, że Z. N. P. „nie pragnął i nie pragnie walki z duchowieństwem“ nie wnosi nic nowego, gdyż jednocześnie zaleca się związkowcom „zastosowanie dotychczasowej taktyki do kleru“, jaka odpowiada założeniom ideologicznym i tra-

dycjom Z. N. P. A zatem tu chodzi o coś więcej aniżeli o sporadyczne i rzadkie, na szczęście, nieporozumienia, do których nie przywiązywaliśmy i nie przywiązujemy wagi. Tu chodzi o postawę ideologiczną i o zasady wychowawcze Z. N. P., które pokrywają się wprawdzie z radykalno - masonskim programem nauczania we Francji, ale w żadnym razie nie z programem wychowawczym katolickim.

Treść innych uchwał zjazdu wskazuje, że Z. N. P. zdążył silnie w kierunku klasowym. To też nie dziwnego, że uchwały zjazdu znalazły oddźwięk i uznanie tylko w prasie socjalistycznej, jak „Robotnik“, „Walka Ludu“, „Głos Powszechny“.

Odezwa Dowborczyków

Żołnierze b. 1-go Korpusu Polskiego w poczuciu obowiązku konieczności utrwalenia w pamięci potomnych bohaterkich czynów Korpusu, tej pierwszej niezależnej formacji wojska polskiego w walkach z bolszewikami w latach 1917—1918 oraz czynów Dowborczyków w szeregach wojsk wielkopolskich i odrodzonej ojczyzny w latach 1919—1920, powołali do życia Komitet Historyczny b. 1-go Korpusu Polskiego, który ma za zadanie:

1) Zbieranie materiałów do historii 1-go K. P., którego organizacja na obcym terenie, w wyjątkowo trudnych warunkach, wśród zalewu bolszewickiego, oraz zwycięskie walki z bolszewikami, stanowią bezprzykładne w historii Polski zjawisko i chlubną kartę w historii wojskowości Polski Odrodzonej. Historia 1. K. P. po jej ukazaniu się w druku będzie stanowiła cenny dokument świadczący o bohaterstwie i bezinteresownej miłości ojczyzny polskiego żołnierza.

2) Zbieranie pamiątek dla przyszłego muzeum 1 K. P., które jest zapoczątkowane w wyznaczony specjalnie na ten cel sali w Muzeum Wojska w Warszawie, i to nie tylko obrazujących pracę i życie b. 1 K. P., lecz i działalności Dowborczyków po powrocie do kraju — przy wyrzuceniu okupantów, tworzeniu wojsk wielkopolskich i oddziałów odrodzonej armii polskiej oraz ich udziału w powstaniu wielkopolskim, odsieczy Lwowa i walkach lat 1919—1920.

Dowborczycy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Dowborczyków pod hasłem: „Ku chwale Ojczyzny“, obecnie prawie wszyscy są już poza szeregami czynnego wojska i należą do ludzi niezam-

możnych, a w obecnych warunkach nie mogą nawet liczyć na otrzymanie jakiegokolwiek pracy. Pomimo to, kosztem nadwyciecznych wysiłków, przy pomocy życzliwej dla ich idei części społeczeństwa, zdobyli się na postawienie w Warszawie, na wybrzeżu Kościuszkowskim pomnika poległym Dowborczykom, który jest jednym z najpiękniejszych pomników stolicy.

Tak samo, przy życzliwości b. biskupa połowego W. P. arcybiskupa Stanisława dra Galla, honorowego członka Stowarzyszenia, urządzili na Powązkowskim cmentarzu wojskowym w Warszawie, „Cmentarz Dowborczyków“. Na tym to miejscu utworzyli „Kopiec Bobrujski“, pod którym grzebali swoich poległych bohaterów w r. 1918, a pod którym to byli chowani w latach 1919—1920 żołnierze wojsk wielkopolskich, na zawsze łącząc tym braterstwem Dowborczyków z braćmi Wielkopolanami.

Pragnąc obecnie przystąpić do częściowego wydania materiałów do historii 1 K. P., a nie posiadając ku temu dostatecznych środków, liczymy tylko na ofiarność i pomoc życzliwej dla nas części społeczeństwa i dlatego ogłaszamy ten apel o pomoc pieniężną, za którą będziemy niezmiernie wdzięczni.

Laskawe ofiary prosimy uprzejmie wpłacać Skarbnikowi Kom. Hist. 1 K. P. do P. K. O. — Warszawa, Konto 45-117 Pk. St. H. J. Więckowski, z oznaczeniem — „na historię 1 K. P.“

CZOLEM!

Mieczysław Poniatowski gen. prezes.

Mieczysław Rostafiński rtm. sekretarz.

Przebudzenie czerwonoskórych

Porywające powieści w stylu „Ostatni Mohikanin“ stanowiły kiedyś temat naszych rozmów i snów młodocianych. Wraz z Cooperem odbyliśmy dalekie podróże duchowe do krain Irokezów.

Zdawałoby się, że ostatki Indian oglądając dziś można jeszcze w cyrkach lub w specjalnie przez rząd U. S. A. zachowanych rezerwach. Według wiadomości, nadchodzących do Europy z Kanady, Stanów Zjednoczonych, Peru, Boliwii, cyfra Indian ulega powolnemu, lecz systematycznemu wzrostowi. Przypatrzmy się liczbom obrazującym rozmnażanie się czerwonoskórych.

Stany Zjednoczone liczyły w roku 1890 — 248.000 Indian, w roku 1910 — 266.000 Indian, wreszcie w roku 1936 — 348.000 Indian. Od roku 1924 czerwonoskórzy zamieszkujący tereny Stanów uzyskali pełne obywatelstwo i zostali objęci wykazami statystycznymi. Z uwagi jednakże na biedne warunki egzystencji zostali zwolnieni od ponoszenia opłat na rzecz skarbu.

W odróżnieniu od koczowniczych szczepów północnej Ameryki, obszary Meksyku, Guatemali i San Salvadoru są zamieszkałe przez zwarte ośrodki indiańskie, posiadające własne prawa i przywileje dotyczące polowań, zajęć rolniczych i rybołówstwa.

Na mozaikę ludnościową Meksykańczyków składają się również Indianie czystej krwi, liczący 4.621.000 głów. Eksploatowana prawie wyłącznie przez białych Costarica posiada 10.000 czerwonoskórych. Panamscy Indianie znani są ze swych wspaniałych wyrobów fajek, lasek i licznych drobiazgów, które idą na sprzedaż do lotnisk i uzdrowisk amerykańskich. Zrozumiałą jest rzecza, że trudniący

się domowym przemysłem Indianie nie otrzymują nawet jednej czwartej tego, co uzyskują kupcy i właściciele wytwornych kiosków w Miami itd. I pod tym względem panuje straszny wyzysk. Ale tradycyjne rady wojowników panamskich zamiast walczyć z wyzyskiem zajmują się po dawnemu przygotowywaniem uczt i obchodów świątecznych.

Prymityw i pierwotność będą najlepszym określeniem bytu Indian koczujących na niezmiernych przestrzeniach Brazylii. Wigwam jest dotąd prawie jedynym mieszkaniem żyjących gromadami szczepów indiańskich. W większości swej Indianie brazylijscy ztratili już swój charakter rasowy i w obecnej fazie są raczej tylko mieszancami. Prawdziwe grupy czystych Indian przebywają jeszcze tylko w okęgach położonych nad Platą. Trudno też było władzom zdobyć dokładną statystykę Indian brazylijskich. Z informacji, jakie nadchodzą od naszych emigrantów, zamieszkujących Paragę, St. Catharinę i Rio Grande do Sul wynika, że życie Indian brazylijskich ma bardzo wiele cech wspólnych z bytem cyganów w Polsce.

Powracający ze szkół i uczelni wykształceni młodzi Indianie pożegnali się z romantyzmem dawnych stuleci, organizując kulturalne warunki bytowania swych współplemieńców. Ruch odrodzeniowy kroczy zwartymi szlakami w tych królestwie dawnych Irokezów. W końcu ub. roku ukazały się pierwsze numery nowego dziennika indiańskiego „Iral“ (tzn. „Płomień“), który wychodząc chwilowo w skromnym nakładzie 2.000 egzemplarzy jest mimo to zewnętrznym objawem „renesansu“ czerwonoskórych.



SAMORZĄD ZAWODOWY DLA LEKARZY DENTYSTÓW

Jak donoszą, odnośne organizacje naukowe otrzymały do zaopiniowania projekt ustawy o powołaniu do życia instytucji samorządu zawodowego dla lekarzy dentystów. Zamierzone jest utworzenie izb lekarsko - dentystycznych na wzór istniejących izb lekarskich dla medyków. Te ostatnie wypowiedziały się przeciwko należeniu do samorządu zawodowego dentystów stomatologów, posiadających dyplomy doktorskie.

KOMUNIKACJA MORZEM NA WYSTAWIE PARYSKAJ

Jak donoszą, linia okrętowa „French Line“ na okres wystawy paryskiej uruchomi stałą komunikację morską z Gdyni do Havru. Na linii tej będą kursowały dwa statki o dosyć dużym tonażu, a mianowicie: „Colombie“ — 16.320 ton i „Bretagne“ — 14.730 ton.

Według ogłoszonego przez „French Line“ rozkładu jazdy, statki z Gdyni do Havru odchodzić będą w następujących terminach: 16 i 29 czerwca, 13 i 27 lipca, 14 i 30 sierpnia oraz 13 września. Podróż z Gdyni do Havru będzie trwała 4 dni. Ceny przejazdów z Gdyni do Havru ustalono, jak następuje: bilet I klasy — 212.50 zł, II klasy — 162.50 zł, III klasy 125 zł. Przejazd w obie strony wynosi: bilet I klasy 382.50 zł, bilet II klasy — 295.50 zł, bilet III klasy — 225 zł.

WYPADEK TRĄDU W STOLICY

Od dłuższego czasu w szpitalu na Czystem w Warszawie przebywała chora na straszną chorobę trądu niejaką Fajga Cibus, która przybyła z partią reemigrantów z Buenos Aires. Była ona ściśle izolowana, lecz mimo to, z braku odpowiednich urządzeń w szpitalu, zachodziła stale obawa przed zawleczeniem tej choroby do miasta. Wobec tego postarano się o to, w porozumieniu z odnośnymi czynnikami, że chora będzie przewieziona do leprozorium w Estonii.

KŁOPOTY „DYNASTYCZNE“ CYGANÓW

Na kongres cygański mający się odbyć w Pińsku, celem wybrania nowego wodza po zgonie Matejusza Kwieka, oczekują przybycia wielu członków tego zespołu koczowniców zarówno z Polski jak z Rumunii, Czechosłowacji i Węgier. Najpoważniejszym kandydatem na stanowisko wodza jest 52-letni Bazyli Kwiek, który był nim już kiedyś, przed zrezygnowaniem na rzecz zmarłego Matejusza. Nie brak jednak i innych kandydatów, a między nimi jakiejś cyganki, która od kilku lat jest władczynią około 2.000 cyganów gorlickich.

KAPŁANI JUBILACI W ARCHIDIECEZJI LWOWSKIEJ

Złote gody kapłańskie w archidiecezji lwowskiej obrz. łac. obchodzą w roku bieżącym następujący kapłani wyświęceni w r. 1887: ks. Józef Biela ur. 1859 r.; ks. Józef Czerniatowicz ur. 1865 r.; ks. Czesław Masny ur. 1864 r.; ks. Władysław Podwiński ur. 1860 r. (KAP)

EKSPLOZJA GAZU KANAŁOWEGO W KOŁOMYI

Groźny wypadek eksplozji gazu kanałowego, który na szczęście tym razem nie pociągnął za sobą poważniejszych skutków, zdarzył się w tych dniach w Kołomyi. Robotnicy pracujący przy kanałach, pamiętając o zeszlornym wypadku eksplozji, który pociągnął za sobą kilka ofiar, tym razem przed zejściem do kanału wrzucili do niego płonący kawałek papieru. Nastąpił silny wybuch, od którego w sąsiedniej szkole porysowała się ściana i wypadły liczne szyby, a trzech uczniów zostało rannych wyrzuconymi przez wybuch kamieniami.

Wypadek ten winien znowu posłużyć jako przypomnienie do zachowania jak największej ostrożności przy podejmowaniu robót tego rodzaju.

PROCES B. WICEPREZYDENTA M. ŁUCKA

Sąd Okręgowy w Łucku wydał po dwudniowej rozprawie wyrok na b. wiceprezydenta miasta Stanisława Wasilewskiego i trzech urzędników zarządu miejskiego za popełnione nadużycia pieniężne. Wasilewski skazany został na 5 lat więzienia i utratę praw obywatelskich przez 10 lat. Współoskarżeni urzędnicy zostali również skazani na kary więzienia z zawieszeniem jednakże wykonania kary na dłuższy okres czasu.

KOLEŻEŃSKI ZJAZD B. SŁUCHACZY W MOSKWIE

W Wilnie odbędzie się w dniach 27 — 30 maja br. IV Zjazd Koleżeńskich Polaków, b. słuchaczy wyższych uczelni w Moskwie. Uroczyste otwarcie zjazdu nastąpi w Uniwersytecie Stefana Batorego. Do udziału w zjeździe są uprawnieni wszyscy byli słuchacze wyższych zakładów naukowych w Moskwie, niezależnie od tego, gdzie rozpoczęli lub ukończyli studia wyższe. Zgłoszenia uczestnictwa przyjmuje Biuro zjazdu w Warszawie, ul. Nowogrodzka nr 1 m. 1.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO DĘBIEC

Zebranie plenarne w piątek 9 bm, o godzinie 20 w sali p. Figla przy ul. Świerczewskiej 6.

KOŁO ŻEGRZE — CHARTOWO

Kurs kandydatów w piątek 9 bm, o godzinie 19.30 w lokalu p. Kaniewskiego w Żegrze.

KOŁO DĘBIEC

Zebranie plenarne w piątek, 9 bm, o godz. 20 w sali p. Figla przy ul. Świerczewskiej 6.

KOŁO ŻEGRZE — CHARTOWO

Kurs kandydatów w piątek, 9 bm, o godz. 19.30 w lokalu p. Kaniewskiego w Żegrze.

PRACA POLSKA

ODDZIAŁ PAPIERNICZY MALTA

Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę dnia 11 bm, o godz. 14 na sali dawn. p. Beyerowej przy pl. Bernardyńskim.

Obóz narodowy w łódzkiej Radzie Miejskiej spełnił swój obowiązek

Treść oświadczenia radnych Klubu Narodowego

Łódź, 8 kwietnia.

W związku z postanowieniem ministra spraw wewnętrznych z dnia 31 marca 1937 r., dotyczącym rozwiązania Rady Miejskiej miasta Łodzi, Klub Radnych Obozu Narodowego wyjaśnia, co następuje:

W Radzie Miejskiej miasta Łodzi, pochodzącej z wyborów w dniu 27 września 1936 r., od samego początku toczyła się walka między dwoma wrogami: z jednej strony stanął zwarty obóz żydowsko-socjalistyczny, w skład którego wchodził PPS i klasowe związki zawodowe — 34 głosy, Bund i syjonisci — 11 głosów, razem 45 głosów, a z drugiej strony obóz narodowy, liczący 27 głosów. We wszystkich sprawach, które były na porządku obrad Rady Miejskiej, socjaliści i Żydzi szli solidarnie przeciwko obozowi narodowemu. W szczególności jaskrawy sposób przejawiała się ta solidarność w obronie Żydów, a przeciwko dążeniom narodu polskiego do usamodzielnienia się w dziedzinach życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Współdziałanie frakcji PPS i klasowych związków zawodowych ze Żydami było szczególnie rażące na posiedzeniach Rady Miejskiej w dniach 3 i 16 marca br., gdyż frakcja ta łącznie z Żydami postanowiła, aby bez dyskusji przystąpić do uchwalenia dla sierot żydowskich specjalnego funduszu zapomogowego z kasy miejskiej.

Frakcja PPS i klasowe związki zawodowe współdziałały we wszystkich kwestiach z Żydami, aczkolwiek obóz narodowy stanął zdecydowanie w obronie robotników polskich i aczkolwiek w Klubie Radnych Obozu Narodowego stanowili robotnicy większość.

W tych warunkach wytworzyła się dla obozu narodowego na terenie Rady Miejskiej m. Łodzi szczególnie ciężka sytuacja. Pomimo to Klub Radnych Obozu Narodowego stanął na stanowisku niedopuszczenia do rozwiązania Rady Miejskiej, gdyż Rada Miejska dawała możliwość rozwinięcia inicjatywy w kierunku podniesienia miasta i roztoczenia kontroli nad gospodarką miejską, a co niemiernie ważne, dzięki trybunie w Radzie Miejskiej obóz narodowy miał możliwość wpływania na pogłębienie uświadomienia narodowego w społeczeństwie polskim. To też Klub Radnych Obozu Narodowego czynił wszystko, aby do rozwiązania Rady Miejskiej nie dopuścić.

Fakty przytoczone w piśmie pana ministra spraw wewnętrznych z dnia 31 marca 1937 r. nie obciążają odpowiedzialnością za rozwiązanie Rady Miejskiej obozu narodowego z następujących względów:

1) Za zakłócenie spokoju na Radzie Miejskiej odpowiedzialność ponoszą wyłącznie Żydzi i socjaliści, którzy obrzucali zniewagami radnych naro-

dowych, a ponadto wnioszek żydowsko-socjalistyczny o przyznanie specjalnego funduszu zapomogowego sierotom żydowskim, był wymierzony w godność narodu polskiego, wobec czego musiał się spotkać z reakcją, jaka miała miejsce w dniach 3 i 16 marca br. Klub Radnych Obozu Narodowego stanął jedynie w obronie godności narodu polskiego.

2) Klub Radnych Obozu Narodowego uchwalił pożyczkę na sumę około 9 milionów złotych. Uchwalenie dalszych pożyczek na sumę znów około 9 milionów złotych Klub Radnych Obozu Narodowego odroczył i zobowiązał prezydium Zarządu Miejskiego do wskazania instytucji kredytowej i warunków, na jakich pożyczka ma być zaciągnięta. Klub Radnych Obozu Narodowego wykonał więc swój elementarny obowiązek kontroli nad gospodarką miejską i jest rzeczą zupełnie wykluczoną, aby swym stanowiskiem mógł czymkolwiek zaszkodzić warstwie robotniczej. Właśnie obóz narodowy na Radzie Miejskiej stał w obronie robotnika i domagał się zatrudniania bezrobotnych.

3) Wreszcie co do budżetu stanowisko Klubu Radnych Obozu Narodowego było jasne od samego początku. Domagał się on przystąpienia do obrad nad budżetem, aby tą drogą wyszukać źródła pokrycia na zatrudnie-

nie bezrobotnych i na opiekę społeczną, a w szczególności na pomoc dla bezdomnych. Socjaliści z Żydami sprzeciwili się przystąpieniu do obrad nad budżetem z dwóch względów:

a) bo dotychczasowy budżet, w którym z krzywdą dla chrześcijańskiej ludności robotniczej, duże sumy przeznaczone są na pomoc dla ludności żydowskiej oraz na bezzasadne emerytury dla byłych ławników miejskich socjalistycznych i żydowskich (po 500, 600 i 700 złotych miesięcznie) — im odpowiadał,

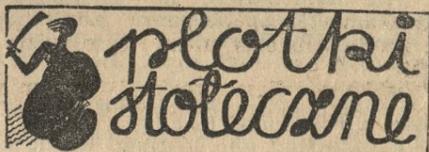
b) Żydzi (a w ich interesie i socjaliści) świadomie dążyli do rozwiązania Rady Miejskiej, gdyż ciągłe podnoszenie kwestii żydowskiej było dla Żydów niezwykle ciężkim ciosem.

Zebrań Rady Miejskiej w czwartek 8 kwietnia b. r. miało jedynie tylko na celu powzięcie decyzji co do zaskarżenia postanowienia pana ministra. Aczkolwiek, jak z powyższego widać, obóz narodowy był przeciwny rozwiązaniu Rady Miejskiej, to jednak udziału w tym posiedzeniu nie brał, gdyż podług prawa ponowne wybory do Rady Miejskiej odbyć się winny w ciągu 6 miesięcy od daty rozwiązania, gdy tymczasem skarga do Trybunału Administracyjnego jest drogą zbyt przewlekłą.

Klub Radnych Obozu Narodowego odchodzi z powierzonej mu placówki w przekonaniu, że pomimo niezwykle trudności spełnił swój ciężki obowiązek i w niczym nie sprzeniewierzył się zaufaniu, jakie mu społeczeństwo polskie okazało. Klub Radnych Obozu Narodowego odchodzi z mocną wolą dalszej wytrwałej i bezkompromisowej pracy w przekonaniu i z głęboką nadzieją, że bliski jest dzień odrodzenia narodu polskiego i zwycięstwa idei narodowej w całej Polsce.

Dla otyłych, muskularnych osób, u których występują różne dolegliwości w związku z ich pełnokrwistością, bardzo wskazana jest kilkutygodniowa kuracja naturalną wodą gorzką **Franciszka Józefa** — szklanka co rano na czczo. Zalecana przez lekarzy.

Tg 20 504



8 kwietnia

W połowie kwietnia odjeżdża do Pragi attaché prasowy poselstwa jugosłowiańskiego Vlastimil Maresz. Już raz na jesieni sprawa ta była aktualna, ale wówczas odroczono ten wyjazd do wiosny.

Maresz bawił w Polsce lat 12. Zżył się z nią, pokochał, tym wydatniej pracował nad zbliżeniem obu narodów. Były poseł Branko Lazarevicz, obecnie przebywający w Ankarze, — prof. Juliusz Benesicz, lektor języka serbo-chorwackiego na uniwersytecie warszawskim, tłumacz wielu dzieł na chorwacki i vice versa, twórca i kierownik „Biblioteki Jugosłowiańskiej”, — Vlastimil Maresz — oto trzech Jugosłowian, najbardziej zasłużeni i reprezentujący maksimum dorobku swej działalności.

Jako działacz propagandowy Maresz był nieoceniony: znany i lubiany przez wszystkich miał wszędzie otwartą drogę i wszędzie serdecznych przyjaciół. Wysokie walory towarzyskie, łatwość obycia, bezpośrednia szcerość południowców, świetne opanowanie języka polskiego, a przede wszystkim wielka życzliwość, z jaką odnosił się do narodu polskiego — torowały wszędzie Mareszowi drogę. W Białogrodzie uważano go w kołach oficjalnych już za „pół-Polaka”; w Warszawie zapominano, że się ma do czynienia z południowym Słowianinem.

*

Siedzieliśmy długo w noc czerwcową w dubrownickiej Dubrawce, popijając smakowitą „Złotą Kaplicę” i pojąc się czarem szemrzącego lazuruwego Jadranu. Przeszliśmy tam po koncercie, urządzonym u wejściu do wiekowej katedry dubrownickiej przez krakowski chór akademicki.

— W czym należy szukać przyczyn tej żywej sympatii, jaką się Polska cieszy u Słowian południowych?

A Maresz zaczął wtedy opowiadać o walkach z Turkami, o bohaterstwie narodu, o romantyzmie, o odrodzeniu ludy narodowej, o akcji Adama Czar-

torskiego i jego pomysłach zjednoczenia południowych Słowian, o wspólnych zjazdach przedwojennych, o analogicznych losach podczas wojny, o współdziałaniu Dmowskiego i Trumbicza w Paryżu, o zjednoczeniu i dostępie do morza...

Był jeszcze jeden szczegół, o którym nie wspominał. To osobiste przeżycia na tle sprawy polskiej.

Maresz pochodzi z Mostaru. Tam studiował w szkołach średnich. Był to rok 1912 czy 1913, kiedy do Mostaru przybyła operetka niemiecka, wystawiając „Polską krew” Nedbala. Teatr był pełny. Parter zajęli oficerowie austriaccy w gali, w Mostarze bowiem był wielki garnizon wojskowy. A na jaskółce zebrał się gimnazjaści, nieawistnie usposobieni do Austrii i Niemców. W pewnej chwili z galerii zajętej przez młodzież posypały się protesty przeciwko Niemcom, padły okrzyki na cześć Polski, a równocześnie wspomnienia Wrześni, Drzymały, Komisji Kolonizacyjnej.

W teatrze wybuchło zamieszanie. Młodzież zaczęła śpiewać. Kurtynę spuszczone. Efekt był osiągnięty. Urządzono demonstrację antyniemiecką i manifestację na cześć przesładowanych Polaków.

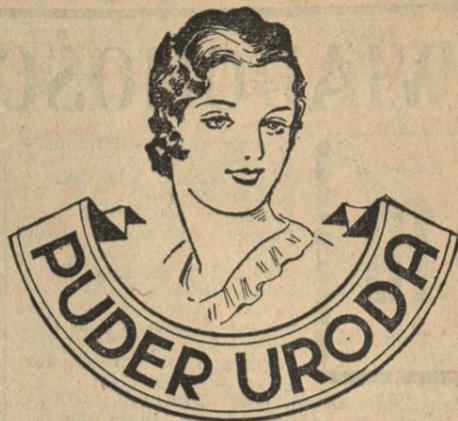
Z parteru wybiegli zirytowani wojskowi wyciągnawszy szable. Ruszyła ku galerii żandameria, skonfundowana niespodziewaną demonstracją antylojalistyczną. Z góry ruszyła młodzież. Na schodach doszło do starcia. Chłopaków pobito fatalnie.

Władze szkolne podjęły dochodzenia. W ich wyniku kilkunastu gimnazjastów zostało wydalonych ze szkół. Między wydalonymi znalazł się i Maresz.

Czy kiedyś przypuszczał, że po latach znajdzie się w stolicy państwa polskiego jako przedstawiciel własnego państwa? Że demonstracja mostarska będzie niejako dramatycznym wstępem do działalności nad zbliżeniem polsko-jugosłowiańskim?...

Niewielu mamy bezinteresownych, oddanych przyjaciół. Sporo takich posiadamy wśród południowych Słowian, tak Chorwatów i Słoweńców, jak Serbów czy Bułgarów. Za tę ich przyjaźń owdzięczmy się im — sercem.

WARSZAWIANIN



zapewni Pani
nieskazitelną
świeżość cery

FR. PULS S.A

Tg 20 519

„Zależy od Pragi...”

Donosiliśmy o deklaracji polskich stronnictw w Czechosłowacji w sprawie losu mniejszości polskiej.

Deklarację tę praskie „Narodni Listy” powitały następująco:

„Witamy to oświadczenie, będące dowodem, że wśród mniejszości polskiej zwyciężył kierunek rozumny i umiarkowany, który stara się dojść do porozumienia z Pragą drogą pośrednią i nie zamierza nadal utrudniać stosunku czechosłowacko-polskiego. Zależy tylko od Pragi, aby tę dobrą wolę jak należy oceniła i po bratersku przychyliła się do wszystkich sprawiedliwych postulatów polskich.”

A więc — „zależy tylko od Pragi...”

Przewidywany konsystorz papieski

„Corriere Diplomatico e Consolare” notuje pogłoskę, że korzystając z obecnego zadawalającego stanu zdrowia Ojciec św. zamierza w najbliższym czasie zwołać konsystorz. Odbyłby się on prawdopodobnie w ciągu bieżącego miesiąca. Prawdopodobieństwo tej pogłoski opiera się na pragnieniu Ojca św. omówienia przy tej okazji obszerniej wielu bieżących, niezmiernie ważnych problemów nie tylko religijnych ale także ogólnych, którym wyraz dał przede wszystkim w ostatnich encyklikach oraz w przemówieniu na zamknięcie kongresu eucharystycznego w Manili. Nadto Ojciec św. zamierza kreować nowych kardynałów. Oczywiście, trudno przewidzieć, którzy z dostojników kościelnych otrzymają purpurę. (KAP)

Flota japońska

Ministerstwo marynarki japońskiej ogłosiło pierwszy oficjalny komunikat o rozmieszczeniu okrętów japońskich i ich ilości. Według komunikatu, flota jest podzielona na 3 eskadry bojowe, 1 szkolną i siły dla ochrony baz.

Pierwsza eskadra składa się z: 5 pancerników (30—33 tys. ton) Nagato, Mutsu, Kirishima, Haruna; 5 lekkich krążowników (5—7 tys. ton) Iwate, Isuzu, Kinu, Natori i Jura; 3 dywizjonów kontrtorpedowców (800—1850 t.); z dywizjonów łodzi podwodnych (1—2 tys. ton) i 2 lotniskowców Hoshu, Ruyo (po 7 tys. t.) zabierających po 24—26 maszyn.

Druga eskadra składa się z: 5 krążowników waszyngtońskich (po 10 tys. t.), najlepszych na świecie, Naczi, Haguuro, Takao, Maya, Aszigara; oraz przydzielonego do łodzi podwodnych krążownika Chokaj (10 tys. t.); 1 lekkiego krążownika Intsu; 5 dywizjonów kontrtorpedowców po 1.340 — 800 t.); 3 dywizjonów łodzi podwodnych (600 — 1.500 t.); 2 lotniskowców Kaga (26 tys. t.) i Kamoj (15 tys. t.) i stawiacza min Okinoszina (4 tys. t.).

Trzecia eskadra: 4 krążowniki lekkie Tenryn, Tatsuta, Idzumo, Inbari (5—7 tys. t.); 2 dywizjony kontrtorpedowców; 8 kanonierek morskich Ataka, Toba, Seta, Katoda, Hira, Hotsu, Atami i Futami.

Eskadra szkolna: 2 stare krążowniki Iwate i Jakumo i kilka okrętów pomocniczych.

Część okrętów niewymienionych jest w modernizacji. Załoga floty składa się z 90 tys. ludzi.

Pierwsza i druga eskadra znajduje się w metropolii, trzecia na wodach chińskich. (J. M.)



Papież Pius XI nadał królowej włoskiej najwyższe odznaczenie: „Złotą Różę”. Na zdjęciu widzimy parę królewską udającą się do kaplicy zamkowej Kwirynału, gdzie wysokie odznaczenie wręczył królowej w imieniu Ojca św. nuncjusz Borgouci ni Duca.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kwiecień
10
Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Pościelcy: 15-80 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleczeń: 49-28. Zegarynka 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

Wodociąg WARCIE poziom: + 2,07 m. temper.: + 9,1

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1; — Apt. przy Chwaliszewie 76; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Łabrowskiego 70; — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica 1); — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 153; — Wilda: Apt. przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3; — Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19; — Staroleka: Apt. mieszcowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 9 kwietnia 1927 r.

W setną rocznicę śmierci Beethovena Teatr Wielki wystawił po raz pierwszy w języku polskim operę „Fidelio”. — W sali amarantowej P. K. E. mówił Karol Hubert Rostworowski o „ideologii narodowej”. — Policja wydalila z Poznania obóz ergański, skądajacy się z przeszło 40 osób, którzy od dłuższego czasu niepokoił mieszkających Jeżyc.

REKOLEKCJE

— **Rekolekcje zamknięte** organizuje w pierwszych dniach maja Sodal. Pań Zawodu Kupieckiego w domu ss. Serafitek przy ul. św. Rocha. Początek 1 maja wieczorem, zakończenie 4 maja rano. Opłata wynosi 8 zł od osoby. W rekolekcjach mogą brać udział również panie z poza Sodalicii, pracujące w kupiectwie. Zgłoszenia przyjmuje p. Majcherkiewiczowa, św. Marcin 2 (skład papieru). (o)

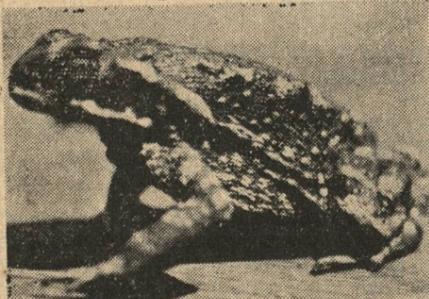
OBCHODY

— **Akademii ku czci śp. Karola Szymanowskiego** urządzają w niedzielę, dn. 11 bm. Zarząd Okr. I. Wlkp. Zw. Śpiewaczego o godz. 12 w Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki przy ulicy Kluczborskiej, z łaskawym współudziałem pp. dra Młodziejewskiego, dra Chojnackiego, W. Dorożały, Litmiewiczówny, Kaulfussówny i chóru „Lutnia” pod dyrekcją p. prof. M. Weigta. Dla uczczenia pamięci wielkiego pieśniarza, utworzy się po akademii chór im. Karola Szymanowskiego z mieszkańców dzielnicy Wildeckiej. Wstęp bezpłatny. (o)

WYKŁADY

— **Akad. Koło TCL.** W sobotę 10 bm. w świątyni TCL im. Kraszewskiego przy ulicy Wrocławskiej o godz. 18.30 odbędzie się odczyt pt.: „Wędrowniacy polscy — morze i Pomorze”, urządzony z ramienia Akad. Koła TCL. Wykład będzie ilustrowany przezręczkami. Wstęp bezpłatny.

Oswojone żaby brazylijskie w palmiarni



W czasie świąt wielkanocnych przybył do Poznania p. Teofil Hein, prowadzący bufet na statku „Pułaski” i przyniósł do palmiarni w Parku Wilsona pięć pięknie ubarwionych dużych żab, wielkości około 15 cm, nabytych w Brazylii. Żaby ofiarowane palmiarni poznańskiej, gościły na statku „Pułaski” przez pół roku i zajmowały się tam polowaniem na muchy i wszelkie robactwo. Żaby brazylijskie „Pułaskiego” są oswojone i w palmiarni naszej przebywają na wolności, ograniczonej oczywiście oszklonymi ścianami. Publiczność, zwiedzająca palmiarnię, może je spotkać na swojej drodze i proszona jest, by nie czyniła im krzywdy.

Ustalanie cen cegły

W związku z zarządzeniem prezesa Rady Ministrów, mającym na celu niezwłoczne wyznaczenie cen cegły, wojewoda poznański zwołał dzisiaj o godz. 11 przed południem właścicieli cegielni podpoznańskich na konferencję.

Termin wyznaczenia ceny cegły przez władze wojewódzkie nie jest ustalony.

Stwierdzić należy, że cena cegły w Poznaniu wzrosła w stosunku do lipca roku zeszłego o jakieś 5 procent z po-

Sobota
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Ezechiela pr.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Goryslawa

Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Leona W., pap.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Jaromira

Słońca: wschód 5.03, zachód 18.41
Długość dnia 13 godzin 33 minut
Księżyc: wschód 4.19, zachód 18.09
Faza: 1 dzień przed nowiem

KRONIKA WYPADKÓW

Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół” Poznań-Łazarz urządzi w sobotę, dnia 10. 4. 37 w lokalu p. Florkowskiego, ul. Marsz. Focha nabożnik Spokojnej Wieczerek taneczny, na który zaprasza druhów i sympatyków. Zarząd.

zg 26 740/41

bieżący następujące miesięczne normy zarobków niewykwalifikowanych robotników, które stanowią najniższą podstawę wymiaru przy obliczaniu rent wypadkowych przez Zakład Ubezpieczenia od Wypadków: miasto Poznań i gmina Luboń — 115 zł, wszystkie powiaty województwa poznańskiego (poza miastami wydzielonymi) — 100 złotych.

— **Egzamin dla eksternów w szkołach powszechnych.** Jedno z pism warszawskich podało ostatnio wiadomość, że kuratoria szkolne wprowadzają poważne ułatwienia dla tej młodzieży, której warunki domowe nie pozwalają uczęszczać regularnie do szkół powszechnych. Według tej wiadomości, już w terminie wiosennym mają być organizowane we wszystkich większych miejscowościach egzaminy dla eksternów z zakresu VII-oddziałowej szkoły powszechnej, przy czym posiadacze tych świadectw będą mieli normalny dostęp do średnich zakładów ogólnokształcących i do szkół zawodowych. Gdyby istotnie takie egzaminy zostały zorganizowane, miałyby to doniosłe znaczenie dla młodzieży, która zmuszona była nieraz przerwać naukę, nie ukończywszy 7-klasowej szkoły powszechnej.

Jak nas poinformowano w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu, dotychczas miejscowe władze szkolne nie mają żadnych zarządzeń w tej sprawie. Być może, że w najbliższych dniach dotrze do Kuratoriumu w Poznaniu takie zarządzenie, o którym piszą dzienniki warszawskie. (sk)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Niebezpieczne naboje własnego wyrobu.** Ciężkiemu wypadkowi uległ wczoraj wieczorem 21-letni robotnik bez zajęcia Czesław Frackowiak, mieszkający w Poznaniu przy ul. Wenejańskiej nr 4. Manipulował on prochem, przygotowując w chlewiku jakiś nabój. Nastąpił wybuch, który urwał Frackowiakowi częściowo trzy palce lewej ręki. Pogotowie ratunkowe (66-66) udzieliło Frackowiakowi pierwszej pomocy lekarskiej i przewiozło go do szpitala miejskiego, gdzie dokonano natychmiastowej operacji. Jak się okazało, Frackowiak, notowany za kradzież przez policję i karany 7-miesięciami więzienia za kradzież roweru, przygotowywał jakiś nabój, mający służyć do ogłuszania ryb. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— **„Dwóch rekordzistów”.** Podczas patrolu obchodowego, zarządzanego przez wydział śledczy, przytrzymał wczoraj wieczorem na Piekarach dwóch znanych przestępców. Osadzono ich w areszcie, przy czym okazało się, że byli to 26-letni Juliusz Baganc, bez stałego mieszkania i 27-letni Michał Jahns (ul. Gen. Umińskiego 25). Stwierdzono, że Jahns jest 21 razy, a Baganc 26 razy notowany i karany za różne przestępstwa, m. in. kradzieże z włamaniem. (kl)

— **Na gorącym uczynku.** Na gorącym uczynku kradzieży ze strychu przy ul. Łakowej 7a przytrzymał robotnika Teodora Andrzejewskiego, bez stałego mieszkania. Miał przy sobie łom, którym otwierał drzwi do strychów i różne przedmioty skradzione na strychach ze szkoda p. Joanny Osieńskiej i p. Janiny Wiewierowskiej. Andrzejewskiego, który notowany jest za przestępstwa i karany za kradzieże, odstawiono do dyspozycji Sądu Okręgowego. (kl)

— **Pas zapędowy i opona w komisariacie.** W posterunku policyjnym na Winiarach, przechowuje się części pociętego skórzanego pasa zapędowego, które właściciel może tam odebrać. — W komisariacie I. przy ul. 27 Grudnia, znajduje się nowa opona samochodowa marki „Stomil”, znaleziona na pl. Bernardyńskim.

KRONIKA SĄDOWA

— **Proces T. B. O. z Gdyni.** W warszawskiej prasie ukazały się informacje, jakoby w najbliższym czasie przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu miała się odbyć rozprawa w głosnej aferze T. B. O. z Gdyni. Akta całej sprawy, obejmującej kilkanaście olbrzymich tomów, znajdują się już istotnie w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, lecz termin rozprawy jeszcze nie prędko zostanie wyznaczony. Sędziowie pracują obecnie nad zapoznaniem się z tą tak olbrzymią sprawą. (k)

— **O bójkę na dworcu.** Dnia 24-go kwietnia br. przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odbędzie się rozprawa przeciwko majorowi Paluchowi, majorowi Kwiecińskiemu i Wacławowi Leitgebrowi, oskarżonym o pobicie na dworcu w Poznaniu studenta Puca. (k)

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Zjazd Delegowanych Katol. Stow. Kobiet arch. gnieźn. i pozn.** odbędzie się w dniu 11 bm. w Poznaniu. O godz. 10 msza św. w kaplicy sodalicyjnej, św. Marcin 69; o godz. 11 wspólne śniadanie w sali Domu Królowej Jadwigi; o godz. 12 obrady zjazdu przy al. Marcinkowskiego nr 1. Porządek obrad: Zagajenie, sprawozdania, dyskusja, udzielenie pokwitowania zarządowi K. S. K., wybory 14 delegowanych na Zjazd Krajowy Kat. Zw. Kobiet, przedłożenie programu pracy K. S. K., referat nt. „My i dorastająca młodzież” — wygłosi p. Mańkowska, wiceprezesa Kat. Zw. Kobiet i prezesa K. S. K. diecezji wrocławskiej, przedłożenie rezolucji, wnioski, komunikaty, wolne głosy, odczytanie protokołu i zamknięcie Zjazdu.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Rozpoczęto już układanie szyn tramwajowych do dworca w Dębcu.** Kilka dni temu donosiliśmy, że na moście kolejowym przy ul. Dębieckiej zerwano nawierzchnię w dwóch miejscach, aby wykonać prace zabezpieczające mury mostowe przed zaciekami. Zabezpieczenie to zostało już dokonane. W pobliżu mostu przy ul. Bluszczowej trwają jeszcze



prace ziemne, które lada dzień będą zakończone. Za mostem, na ul. Dębieckiej rozpoczęto w tym tygodniu układanie dwóch torów tramwajowych. Tory te ułożono już do ul. św. Trójcy. Przystąpić również i do prac brukarskich, albowiem jezdnie do ul. św. Trójcy będzie wyłożona kostką granitową. (sk)

— **Delegaci Zarządu m. Poznania na Sejmik Kom. Zw. Kredytowego.** Na ostatnim posiedzeniu magistratu zostali obrani delegatami Zarządu Miejskiego na sejmik Komunalnego Związku Kredytowego: komisarz prezydent miasta Erwin Wiekowski, radca Zaleski i radca Kontrowicz.

— **Konkurs deklamatorski.** Okręg Poznański K. S. M. urządził w dniu wczorajszym we własnym lokalu przy pl. Nowomiejskim konkurs deklamatorski dla swych członków. Zgromadził on 30 uczestników. Każdy z uczestników musiał wygłosić konkursową deklamację pt. „Męczennik” Gaszyńskiego, poza tym mógł zadeklamować dowolny, przez siebie wybrany utwór. Jury konkursowe stanowili pp.: Tokarski, Borówka i Jernas. Wyniki konkursu są następujące: I nagrodę zdobył Władysław Przymusiński (oddział K. S. M. Staroleka), II — Kazimierz Majewski (Jeżyce), III — Czesław Migoś (Jeżyce), IV — Mieczysław Kaftański (Tum), V — Seweryn Wronecki (Główna). (sk)

— **Na ul. Obornickiej i ul. Różanej będzie klinkier.** Zarząd Miejski rozpiął przetarg, jak zwykle bardzo krótkoterminowy, na pokrycie klinkierem jezdni ul. Obornickiej koło cytadeli i ul. Różanej na Wildzie. (lz)

— **Baraki przy placu Drwęskiego,** których zburzenie uchwalono swojego czasu, na razie zostaną, gdyż sprawa uregulowania tego placu została odroczone. W barakach tych mieści się kilka przedsiębiorstw oraz mieszkania 6 rodzin bezrobotnych. Termin zburzenia odłożono do 31 marca 1938 r.

Z WALNYCH ZEBRAŃ

— **Z ruchu przeciwalkoholowego.** W ub. środę odbyło się walne zebranie Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, Koła na m. Poznań. Zebranie zajął prezes prof. dr Gantkowski, prosząc na przewodniczącego p. radcę Czubalskiego oraz na sekretarza p. Bensch. W pierwszej części zebrania wysłuchano referatu dr Z. Schechtłówny o rozwoju produkcji owocowych napojów bezalkoholowych, korefe-

Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr

W sobotę, 10 i w niedzielę, 11 kwietnia o godz. 3 po poł.
SPECJALNE POPULARNE PRZEDSTAWIENIA dla dzieci i młodzieży

Gigantyczne milionowe arcydzieło filmowe realizacji Cecila B. de Mille'a, genialnego twórcy filmów: „Dziesięcioro z rzykazań”, „Kleopatra”, „Wyprawy Krzyżowe”

BUFFALO BILL

Niezwyčajony Bill

W rolach głównych:

GARY COOPER — JEAN ARTHUR

Największa sensacja ekranów światowych!

Epopa bohaterstwa, dzieje słynnych bohaterów zachodnich kresów Ameryki północnej Buffalo Billa i Billa Hickoka.

Niebywały rozmach! Tysiące statystów! Cudowne sceny! Wstrzasające efekty!

Film dozwolony dla dzieci i młodzieży od lat 12.

Bilety po cenach znacznie niższych:

CAŁY PARTER 75 gr. CAŁY BALKON 1 zł.

sa do nabycia wcześniej od piątku przy kasie III. kinoteatru „Słońce”.

zg 12 339/40

ratu p. Nowakowskiej oraz przemówienia ks. dyr. Galdyńskiego nt. najbliższego międzynarodowego kongresu przeciwalkoholowego w Warszawie (12—15 września br. — na zaproszenie Rządu polskiego).

W drugiej części przedłożono sprawozdanie z działalności Koła.

Po udzieleniu absolutorium dokonano wyborów uzupełniających; w skład zarządu wchodzi: prezes — prof. dr Gantkowski, sekretarz — p. Bensch, skarbnik — p. Tomaszewski; daisi członkowie: pp. dr Frackowiak, dr Haremski, F. Pezryński. Komisja rewizyjna: pp. dyr. Dybczyński, Skowroński i Zgórecki.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zamknięto. Dodać należy, że Liga jest organizacją sympatyków ruchu przeciwalkoholowego i nie wymaga od członków abstynencji osobistej, lecz tylko poparcia moralnego i materialnego (składka roczna 6 zł, — członek nadzwyczajny 3 zł). Adres Koła: Poznań, ulica Podgórna nr 12 b.

Z TARGU

Na ostatnim targu na placu Sapieżyńskim placowo za:

Nabiał: masło wiejskie 1.25—1.30, masło mlecz. 1.40—1.50, twaróg 0.25—0.30, śmietana (litr) 1.20—1.60, mleko (litr) 0.18—0.20, jaja mendeł 0.80—0.85.

Mięsa: wołowina 50—80, cielęcina 70—1.20, wieprzowina 65—80, słonina świeża 80—85, słonina wędzona 90—1.00, skopowina 80, kozina 50 do 60, smalec 1.10.

Ryby: (za pół kg ryb świeżych 10—20 groszy mniej): karp 1.20—1.30, szczupak 1.30—1.40, lin 1.20—1.30, sandacz 2.30—2.50, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.70 do 1.00, węgorz 2.20—2.50. Z morskich ryb dorsz dzielnicy 40—50 gr, fladra 50.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczka 3.00—4.00, geś 3.50—4.00, królik 0.90—1.20, perlicza 2.80—3.50, indyk 5.00—8.50, gołąb 40—50.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3—4, buraki 5—10, pietruszka (czekol) 10, seler (sztalka) 10—20, marchew 5—10, kapusta biała 10—15, włoska 15—30, mode 20—30, brukselka 60—70, jarmuż 15, salsafia 25—30, rabarber 50—60, zielona sałatka 15—25, szpinak 70—90, rzodkiewki 15—20.

Owoce: suszone 0.80—1.00, jabłka 25—60 gr, pomarańcze szt. 10—35 gr.

Od ostatniego targu potaniały masło i jajka.

ROŻNE

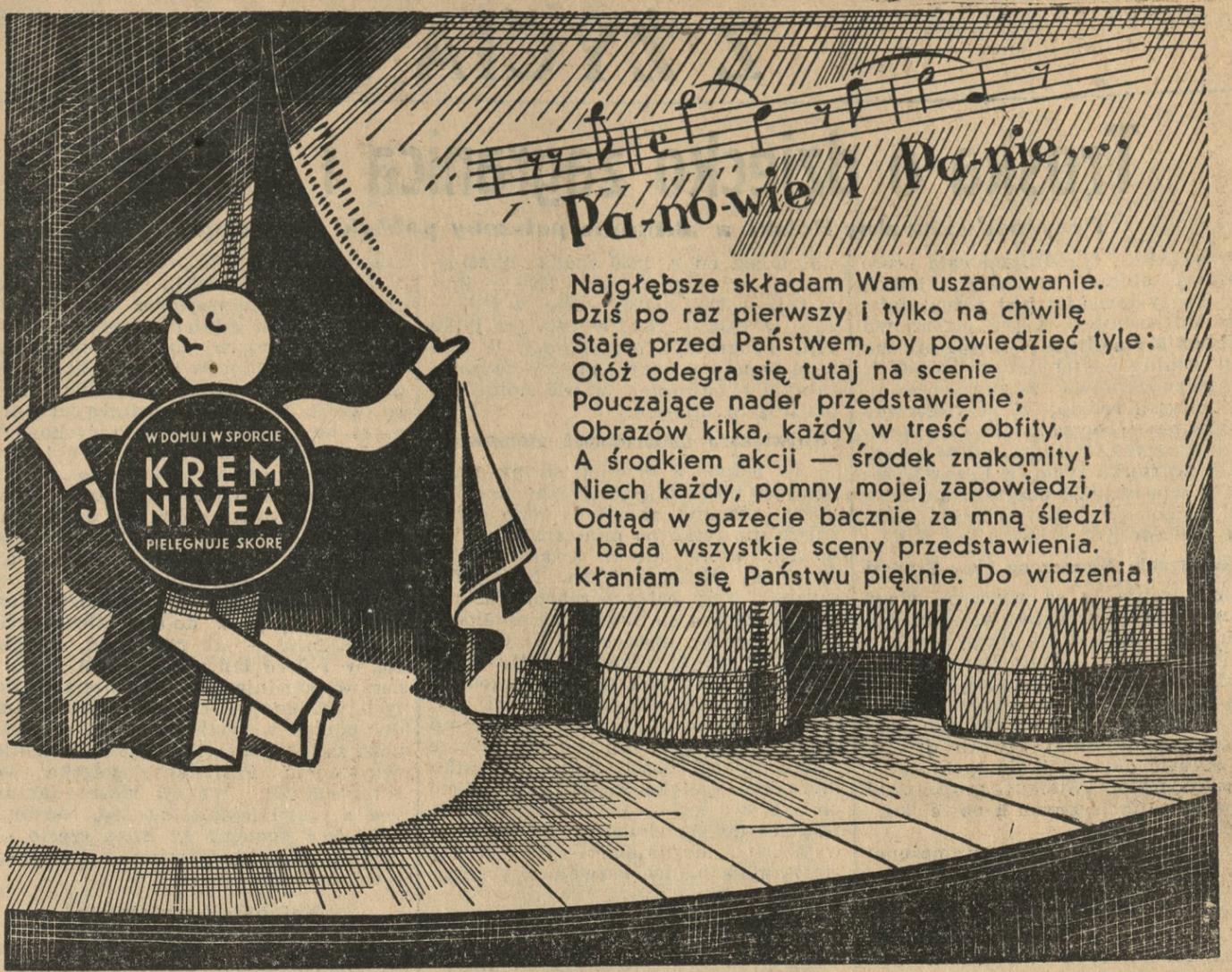
— **Sprawa sprzedaży towarów zakazanych na małych targach.** Celem małych targów jest głównie aprowizacja miasta, to też sprzedaż artykułów, nie mających nic wspólnego z tym celem, jak wyroby szczołkarskie, galanterijne i łokciowe, została na tych targach zakazana. Ci, którzy dotąd trudnili się ich handlem, będą go mogli uprawiać jeszcze do 31 marca 1938 r., natomiast nowe pozwolenia na ich sprzedaż nie będą już wydawane.

— **Najniższe normy przy obliczaniu rent wypadkowych.** Inspektor pracy X. Okręgu w Poznaniu określił na rok

— **Pobiły się dwie Marysie.** W restauracji Grand Cafe w Poznaniu przy pl. Wolności pracowały w charakterze służących Franciszka Kapelska i Franciszka Karolczakowa. Od dłuższego czasu między nimi istniały nieporozumienia, gdyż Kapelska podejrzewała swą koleżankę, że ta oskarżyła ją przed chlebodawcami o popełnianie drobnych kradzieży. Obie służące zajmowały pokój służbowy w kamienicy, w której mieści się restauracja. 19 lutego br. Kapelska przygotowała sobie butelkę, napełnioną wodą i zaczęła się w nocy w korytarzu na schodach w oczekiwaniu swej przeciwniczki. Kiedy nadeszła Karolczakowa, Kapelska wybiegła z ukrycia i przygotowaną zawczasu butelką poczęła jej zadawać ciosy. Kiedy butelka rozbiła się pod wpływem uderzenia, Kapelska potłuczonym szkłem poczęła zadawać rany klucie Karolczakowej, która odniosła szereg poważnych obrażeń i została odwieziona przez pogotowie do szpitala. W dniu dzisiejszym po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał Franciszkę Kapelską na 8 mies. więzienia. (k)

— **Zrabował rower i zbiegł.** U kupca Tadeusza Ewerta, dzierżawiącego aleje owocową w Rożnowie (pow. Oborniki) był zatrudniony w charakterze stróża Brunon Koch z Rogoźna. Po dwutygodniowej pracy Kochowi znudziło się zajęcie i postanowił je porzucić. Napadł on na drugiego stróża Czesława Lawrensa, któremu zabrał rower i zbiegł. Został ujęty i osadzony w areszcie, a Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał go w dniu dzisiejszym na rok więzienia. (k)

— **Urzędnik kolejowy przed sądem.** Dnia 21 kwietnia br. przed Sądem Okręgowym w Poznaniu odbędzie się rozprawa przeciwko starszemu asystentowi kolejowemu Józefowi Urbanowi, b. zawiadowcy stacji kolejowej w Lubasz, pow. Czarnków. Urban na powierzonym mu stanowisku przywłaszczył sobie pięć zaliczeń, należących do wytwórni „Wawel”, fabryki dywanów i chodników w Lubasz, na sumę 744 złotych. (k)



Pa-no-wie i Pa-nie...

Najgłębsze składam Wam uszanowanie.
Dziś po raz pierwszy i tylko na chwilę
Staję przed Państwem, by powiedzieć tyle:
Otóż odegra się tutaj na scenie
Pouczające nader przedstawienie;
Obrazów kilka, każdy w treść obfity,
A środkiem akcji — środek znakomity!
Niech każdy, pomny mojej zapowiedzi,
Odtąd w gazecie bacznie za mną śledzi
I bada wszystkie sceny przedstawienia.
Kłaniam się Państwu pięknie. Do widzenia!

Gnieźnieńskie wiosenne krajowe konkursy hippiczne

Zbliżamy się wielkimi krokami do okresu św. Wojciecha i szeregu z tym terminem związanych i tradycją uświęconych imprez w Gnieźnie.

Zapowiedziany przez nas „Tydzień Gniezna” rozpoczyna się uroczystościami odpustowymi u grobu św. Wojciecha w niedzielę, dnia 25 kwietnia, a zakończony zostanie znanymi w całej Polsce konkursami hippicznymi Gnieźnieńskiego Towarzystwa Jeździeckiego, które tym razem odbędą się w dniach 1, 2, 3 i 4 maja na hippodromie gnieźnieńskim przy ulicy Wrzesińskiej.

Sądząc z dotychczasowych zgłoszeń, twierdzić możemy, że zjazd zawodników na konkursy będzie większy, jak w roku ubiegłym, i zgromadzi w Gnieźnie całą elitę jeździecką z Polski, tudzież w. miasta Gdańska.

Ponieważ konkursy hippiczne w Gnieźnie mają charakter ogólny - krajowy i stoją na wysokim poziomie sportowym, stanowią wielkie wydarzenie na ziemiach zachodnich i cieszą się zasłużoną renomą. Z racji zawodów konnych w Gnieźnie spodziewany jest przyjazd licznych wycieczek automobilowych i motocyklowych.

Tak się składa od szeregu lat, że konkursy hippiczne w Gnieźnie poprzedzają międzynarodowe zawody konne w Warszawie i są poniekąd ostatnią próbą jeźdźców i koni dla startowania w zawodach warszawskich. Można być przekonanym, że tegoroczne zawody konne w Gnieźnie nie tylko, że utrzymają się co do frekwencji na dotychczasowym poziomie, lecz przewyższą w stałym swoim rozwoju nadzieje organizatorów oraz pokładane

w nich zaufanie tak społeczeństwa, jak i zawodników.

Przypomnieć w końcu należy, że Min. Komunikacji udzieliło uczestnikom zawodów konnych w Gnieźnie z racji „Tygodnia Gniezna” 50-procentowe indywidualne zniżki kolejowe od normalnej taryfy.

Nowy burmistrz Opalenicy

Opalenica. (Tel. wł.) Dotychczasowy burmistrz komisaryczny miasta Opalenicy p. Respondek został w drodze nadzoru z art. 70 ustawy samorządowej odwołany. Na miejsce jego starosta nowotomyski zamianował komisarycznym burmistrzem majora w st. sp. p. Władysława Wawrzyniaka, radnego miejskiego w Buku.

Nowy burmistrz Opalenicy rozpoczął urzędowanie w dniu 8 bm. (bm)

Echa morderstwa pod Gołańczą

Oborniki (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że ujęty 7 bm. w Osowie, pow. Oborniki, Ludwik Leśniewski przyznał się do popełnienia morderstwa, dokonanego na osobie 36-letniej śp. Antoninie Czechowiczównie w Bogdanowie pod Gołańczą. Zapytany o szczegóły dokonanej zbrodni nie umiał ich określić i tłumaczył się zanikiem pamięci, przy czym nawet udawał anormalnego. (St. O.)

Z WIELKOPOLSKI

— **BUK.** Policja bukowska przystąpiła w dniu 6 bm. przy drodze do Dobrej do dwóch około 20-letnich złodziejców Józefa Rozadowskiego i Marcina Nowaka bez stałego miejsca pobytu, którzy podejrzani są o dokonanie licznych kradzieży i włamań. Przy arestowanych znaleziono różne przedmioty niewątpliwie pochodzące z kradzieży i dwa rowery, na których złodzieje dokonywali wypadów. Dalsze śledztwo w toku.

— **Staraniem Tow. Przemysłowców w Buku** będą wygłaszane b. aktualne referaty. W przyszłą niedzielę na zebraniu plenarnym o godz. 17-ej w sali p. Marciniaka wygłoszony będzie referat ks. dra Trzeciaka pt. „Czy Polsce zagraża komunizm”. (bm)

— **GNIEZNO.** Do mieszkańca Jana Świecińskiego przy ulicy Jana Kasprowicza 16 przybył pewien osobnik i przedstawiając się za kontrolera pożyczek inwestycyjnych żądał okazania mu posiadanych obligacji. Gdy Świeciński pokazał mu posiadaną obligację pożyczki inwestycyjnej I Em. 3288 nr 18 ów osobnik zabrał ją i powiedział, że jest ona już nie ważna, więc zamienił ją na pożyczkę II emisji. Po opuszczeniu mieszkańca Św. doszedł do wniosku, że padł ofiarą oszustwa, lecz sprawca w międzyczasie się ulotnił. (br)

— **INOWROCŁAW.** Agnieszka Lubowa z Inowrocławia wchodząc do domu przy ul. Średniej 5/2 została uderzona przez spadającą z nie wiadomych przyczyn bramę. Uderzenie było tak silne, że nieszcześliwa kobieta została powalona na ziemię. Po odwiezieniu Lubowej do szpitala stwierdzono silne obrażenia wewnętrzne oraz złamanie kręgosłupa. Mimo usilnych zabiegów lekarskich Lubowa zmarła zostawiając dwoje nieletnich dzieci.

— **Mieszkańcy Inowrocławia** zostali ostatnio zaskoczeni zachowaniem znanego socjalisty na naszym terenie niej. Kotlarka. Otóż wymieniony obchodził składki miejscowych kucpów i prosił

o dobrowolne datki na urządzenie obchodu pierwszomajowego. (lw)

— **KEPNO.** Odbiła się tu rekrutacja bezrobotnych na wyjazd do Luksemburga. Z pow. kępińskiego wyjeżdża 12 bm 231 osób, które poza bezpłatnym przejazdem otrzymują na miejscu pełne utrzymanie oraz pobory od 200 — 300 franków czyli 42 — 63 zł miesięcznie.

— **Wybory wójtów z gmin Kepno południe i Łaski** nie zostały przez władze zatwierdzone.

— **KOSCIAN.** Miejski komitet do walki z bezrobociem wydał 428 rodzinom bezrobotnych z okazji świąt Wielkanocy 428 ctr węgla, 428 paczek 1 ft. kawy, 809 boch. chleba, 572 ft. mięsa, 572 ft. kiełbasy i 428 ft. słoniarni na łączną sumę 2 250 zł. Poza tym w nadchodzącą niedzielę 11 bm. urządził tenże komitet kwestę uliczną na pomoc dla bezrobotnych.

— **Komenda Hufca Harceerek** urządziła 11 bm. w auli gimnazjalnej o godz. 20 „Wieczór wiosenny”. W programie śpiewy solo i fortepianem solo oraz obraz rytmiczno-plastyczny w 5 odsłonach pt. „Serenada wiosenna”. Przewidziany jest również w programie występ orkiestry gimnazjalnej. (ko)

IWONICZ-ZDRÓJ

Sezon ulgowy od 1 maja do 20 czerwca
ZI 153,- ryczałt za pobyt 3-tygodniowy. Żądacie prospektów.
ng 41 041

— **KOZMIN.** W dniu 8 bm. odprowadzono na wieczerz spoczynek zwiłki śp. Walentego Banachowicza, mistrza stołarskiego. O godz. 10 odbyła się ekspozycja do kościoła parafialnego na mszę św., którą odprawił ks. prob. Flach, zaś kondukt prowadził ks. Seli w asyście dwóch księży. W pogrzebie oprócz tłumów publiczności wzięły udział wszystkie organizacje, których zmarły był członkiem.

— **MOGILNO.** W tutejszej firmie zbożowej M. Szulce zauważono na śpiżniach manko w koniecznie, wynoszące około 3 tys. zł. Braki powstały z dokonywanej systematycznie kradzieży w mniejszych ilościach. Część skradzionego koniecznie odmaleszono w Strzelnie i przypuszczalnie reszta skradzionego towaru uda się odszukać, gdyż policja jest już na śladach złodziejskiej bandy.

— **Z dniami 6 bm. dział katastralny** przy Urzędzie Skarbowym rozpoczął reambulację map w terenie. Prace te są przygotowaniem do klasyfikacji gruntów w powiecie mogileńskim. (n)

— **OSTROW.** 95-letnie urodzin obchodził 10 bm. znana obywatelka p. Joanna Dymalska, zamieszkała przy ul. Gimnazjalnej nr 2.

— **Sąd Apelacyjny** w Ostrowie rozpatrywał sprawę działacza narodowego, Rajmunda Gacka, oskarżonego o zniewagę rządu, jakiego miał się dopuścić na zebraniu Stronnictwa Narodowego. Sąd Grodzki w swoim czasie uwolnił p. Gacka od winy i kary. Prokurator od wyroku tego apelował. Sąd Okręgowy wyrok uwalniający pierwszej instancji zatwierdził.

— **Kradzieży 80 drzewek owocowych** dokonano na szkole majętności Gostyczyzna.

— **Bieg na przelaj** o puchar wędrowny dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych odbędzie w Ostrowie 25 bm. (os)

— **PNIĘWY.** Odsiadujący karę aresztu w tut. więzieniu 27-letni Leon Kapała z Pniewy usiłował w celu wzajemnej popelnienia samobójstwa przez powieszenie. Zamach w ostatniej chwili udaremnił więźniowi dozorca. Niedoszłego samobójcę przewieziono do szpitala. (wp)

— **STRZĄLKOWO.** Tutejsza Rada Gminna przeprowadziła w dniu 23 ub. m. piąte z rzędu wybory na wójta, po niezatwierdzeniu przez p. wojewodę z poprzednich wyborów wybrane go kandydata p. Leona Jajoszyńskiego, rolnika ze Strzałkowa. Wystawiono dwie kandydatury, a mianowicie pp. Jana Spychały, em. kom. P.P. i b. sekretarza wójtostwa oraz Mieczysława Kędzińskiego, od dwóch lat komisarycznego wójta tut. gminy. Wybrany został na 14 głosujących, 9 głosami p. Jan Spychały. W styczniu

rb. dostał komisarz wójta p. Kędziński ze starostwa wrzesińskiego wypowiedzenie z posady. Starostwo zawiadomiło p. Kędzińskiego o oddaniu agend wójtostwa podwójciemu p. Wawrzyniakowi. W dniu 7 bm. przybył sekr. Wydziału Powiatowego z Wrzesni z p. Wawrzyniakiem do biur urzędu gminnego celem odebrania agend, lecz p. Kędziński nie chciał dobrowolnie zdać urzędowania tłumacząc się, że chce nad lauretować. Na telegraficzne żądanie p. starosty przystąpiono jednak do likwidacji. Po załatwieniu formalności i protokółarnym odebraniu urzędu, matrafiemo ze strony p. Kędzińskiego na sprzeciw oddania kasy gminnej. Wobec tego zwołano zamek od drzwi, prowadzących z mieszkanca p. Kędzińskiego do urzędu gminnego, i opieczetowano pokój, w którym znajduje się kasa gminna. Dalsza sprawa w toku. Od 8 bm. urządzenie podwójt p. Wawrzyniak ze Skarbozowa. (sw)

— **WRZEŚNIA.** Dnia 5 bm. odbyło się walne zgromadzenie Banku Pożyczkowego. Zebranie zagalł prezes Rady Nadzorczej p. apt. Konieczny. Również sprawozdanie z czynności rady zdał p. apt. Konieczny. Rada Nadzorcza złożyła gorące podziękowanie za 35-letnią działalność w Banku p. dyr. Smodłbowskiemu. Do Rady Nadzorczej weszli pp.: apt. Stanisław Konieczny — prezes, inż. Brzeski Witold — wiceprezes, członkowie: Steim Antoni, Trawicki Józef, dr Nowacki Włodzisław, Bogucki Wawrzyniec, Kolecki Antoni, Szczepaniak Franciszek i Brackowski Stanisław.

— **Dnia 13 bm. odbędzie się** we Wrzesni jarmark kramny bez udziału Żydów. Dowiadujemy się, że tut. Tow. Kupców wykupiło już cały rynek i oddzierzawiać będzie tylko Polakom.

— **Robotnikowi Marciniowi Józwiakowi z Żernik** skradziono z mieszkania całą zaoszczędzoną gotówkę, wynoszącą około 300 zł, którą p. J. przechowywał w szufladzie, w pudełku od cygar. Energiemnie śledztwo prowadzi posterunek P. P. we Wrzesni.

— **Przychwyciono** nieletniego złodzieja niej. Stefana Nowickiego i Władysława Maćkowiaka liczących po 14 lat. (rw)

— **ZERKÓW.** W pobliskich Raszewach wybuchł wylegarni pożar, podczas którego spaliło się ponad 1 000 sześćsettygodniowych rasowych kurcząt na szkodę p. M. Czarnieckiego. (n)

KSIĘGI STANU GWYLNIEGO

Zapowiedzi

Dnia 8 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkała w Poznaniu):

Urząd. Państw. Banku Roln. Zygmunt Krasuski w Grudziądzu i Wiktoria Maciejewska; pastor August Borgmann w Lwówku, pow. nowotomyski, i Anna Kindler w Wyganowie, powiat krotoski; czeladnik szew. Józef Madalkiewicz i Anna Węglewska, oboje w Pniewach, pow. szamotul.; ślus. Roman Błażejowski w Kobyłkopolu, pow. poznań.; i Marianna Gasiorek w Biskupicach, pow. poznań.; rob. Ludwik Polowczyk i Władysław Lewandowski; handl. Teofil Miljonowicz i Pelagia Gaszoyńska; handl. Józef Pawalowski i krawc. Stefania Kryszka; organista Stanisław Marek i eksped. Halina Maćkowiakówna; stud. wydz. humanist. Zbigniew Klimek i biural. Wanda Ziemska; rob. Czesław Karbowiak w Lwówku, pow. nowotomyski, i ślus. Stanisława Łodyga; rob. Ludwik Duczmal w Bocinow, pow. poznań.; i eksped. Tekla Dembska; dekorator Antoni Gierschendorf i krawc. Jadwiga Komorowska; mlyn. Florian Dembzyński i Katarzyna Cabanówna w Goscieszynie, pow. żniński.; urz. państw. Bronisław Frankowski i Klara Wilnińska w Ostrowie.

Zgony.

Dnia 8 kwietnia 1937 r. zapisano następujące zgony: Anna Korejwo z domu Wolska, wdowa, 60 lat; Pelagia Gochowa z domu Teclawówna, 28 lat; Ignacy Tollacz, robotnik, 65 lat; Ema Wolińska z domu Schubertówna, wdowa, 72 lat; Agnieszka Boldowska, bez zawodu, 89 lat; Aniela Kuklińska z domu Przybylska, wdowa, 85 lat; Franciszka Wojciechowska z domu Kauc, 30 lat; Wawrzyn Kaszuba, robotnik kolejowy, 51 lat; Janina Zawalówna, 16 dni.



— **Dyplom i tytuł magistra filozofii** w zakresie filologii klasycznej uzyskał p. Dyonizy Przykucki z Kamieńca w województwie poznańskim.



STAN POGODY W POZNANIU
9 kwietnia 1937

Temperatura 7 godz. + 9.4
Ciśnienie 7 godz. 754.1 mm. umiarkow.
Zachmurzenie 7 godz. pochmurno, mgła, ślota
Wiatr 7 godz. kierunek zachodni, szybki, 1 m/ssek.
Opad w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 2.1 mm., rodzaj opadu: deszcz.
Temperatura w dniu 8 kwietnia br. była: najwyższa + 16.9 o godz. 14
najniższa + 5.1 o godz. 6
Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: Nadal jeszcze pochmurno z przelotnymi przejaśnieniami, ciepło.

Z ŻYCIA KOBIET

Troska o dziecko zagranicą i u nas

Przyrost naturalny Polski a aktualne potrzeby polityki społecznej

Przed kilku tygodniami całą prasę światową obiegły uchwały Wielkiej Rady Faszystowskiej pod przewodnictwem Mussoliniego, który postanowił udoskonalić politykę demograficzną kraju według następujących zasad: 1) dać pierwszeństwo zatrudnienia ojcom licznych rodzin, 2) przystosować politykę płac proporcjonalnie do ciężarów rodzinnych, 3) zapewnić w sposób trwały warunki życiowe licznych rodzin, 4) wprowadzić pożyczki dla młodych małżeństw i ubezpieczenia posagowe dla młodych robotnic itd. itd.

We Włoszech, Niemczech i we Francji

Zarządzenia te są wyrazem obaw dęjących społeczeństwo włoskie z powodu zmniejszania się liczby urodzin we Włoszech. B. minister Stefani przedłożył nawet sensacyjny projekt, by małżeństwo i posiadanie potomstwa było obowiązkiem każdego obywatela (przynajmniej czworo dzieci). Aby zmusić obywateli do tych „przepisowych norm” Stefani proponował specjalne sankcje karne a nawet konfiskatę majątku.

Propaganda na rzecz wzmoczonej rozrodczości państw toczy się nie tylko we Włoszech. Hitler uczynił z polityki populacyjnej jedno z naczelnych haseł swego programu (1000-markowe pożyczki dla młodych małżeństw niemieckich). Niemniejszą troską otacza te kwestie Francja — kraj, w którym każde dziecko jest źródłem nowych przywilejów i ulg nawet podatkowych dla rodziców.

Przesadny optymizm Polaków

A w Polsce? W Polsce niestety patrzy się na te sprawy od lat — przez różowe okulary. Naturalny dynamizm Polski nie potrzebuje sztucznych bodźców! Naród polski ma jeden z największych przyrostów naturalnych na świecie! Polska nie potrzebuje walczyć z upadkiem rozrodczości itd. itd.

Czy nie przesadny optymizm? Wystarczy zajrzeć do roczników statystycznych, by się przekonać, że liczba urodzin w Polsce — „kraju dzieci”, spada w ostatnich latach systematycznie. Np. przed wojną ilość urodzeń żywych na 1000 mieszkańców wynosiła 43,5. W pierwszych latach po wojnie liczba ta wynosi przeciętnie około 35,

Z żalobnej karty

Śp. H. Dębno-Krzyżanowska

„Kurier Warszawski” donosi:

Zmarła w Rennes, we Francji, utalentowana pianistka śp. Helena Dębno-Krzyżanowska urodzona była we Francji z rodziców Polaków, emigrantów politycznych, którzy po powstaniu 1863 roku osiedli się we Francji.

Śp. Helena Krzyżanowska poświęciwszy się od najmłodszych lat muzyce i kompozycji, uzyskała „Premier Prix” Konserwatorium Paryskiego, została następnie profesorem Konserwatorium w Rennes. Była też od lat wielu członkiem Towarzystwa „Société des Compositeurs”.

Skomponowała szereg utworów na fortepian, skrzypce, śpiew. (Bourrée, Toccata, Aveu, Chasse, Hungaria, Berceuse, Aria, Valse-Ballet, 3 Valses, Berceuse, Meditation, Mazour, Couiaviak, Elegie, Ave Maria, O Salutaris, Agnus Dei i inne.)

Świetna wirtuozka i interpretatorka Chopina śp. Helena Krzyżanowska koncertowała w Polsce oraz we wszystkich stolicach Europy. Jako gorąca patriotka, na długo jeszcze przed wielką wojną propagowała polskości na obczyźnie, oraz zacieśniała węzły przyjaźni polsko-francuskiej.

Podczas wielkiej wojny opiekowała się Polakami we Francji, a następnie była jedną z organizatorek Tow. „Les Amis de Pologne”, czynną jego działaczką, dając ponadto na cele polskie w różnych miastach szereg koncertów, uwzględniając w nich szczególnie arcydzieła muzyki polskiej.

Śp. Helena Dębno-Krzyżanowska odznaczona była francuskimi Palmami Akademickimi oraz orderem „Polonia Restituta”.

natomiast od r. 1930 spada systematycznie wynosząc: w r. 1930 — 32,5, w 1931 — 30,2, w 1932 — 28,8, w 1933 — 26,5, w 1934 — 26,5, w 1935 już tylko 26,1. Prognozy niepokojące. W szeregu państw o dużym przyroście naturalnym bynajmniej już nie stoimy na pierwszym miejscu.

Największa śmiertelność niemowląt

To jedno. Z drugiej strony przerażająco wyglądają statystyki śmiertelności. Gruźlica zbiera co roku obfite żniwo nie tylko po miastach, ale i po wsiach, które nieraz zarażone są w 90 proc. (Wileńszczyzna, Nowogródka). Przy poborze rekruta od kilku lat zwraca się uwagę na opłakany stan zdrowia, upadek sił fizycznych i skarleń wycieńczonych nędzą i prymitywnymi warunkami życia młodych ludzi (młodzież wiejska, studenci).

Jeśli liczba urodzin w Polsce mimo postępującego spadku — jest jeszcze zadawalająca, jeżeli mimo wszystko nierzadko spotyka się rodziny liczące po 5, 6, 8 dzieci — to niestety nie ma powodu do przechwałek. Bo warunki w jakich te liczne dzieci żyją odbijają się fatalnie na ich rozwoju fizycznym i umysłowym.

Łańcuch zbrodni — zamiast racjonalnej opieki nad dzieckiem

W Polsce sztuczne bodźce zmuszające naród do większego wzrostu ludnościowego są niepotrzebne. Jesteśmy istotnie narodem o dynamizmie naturalnym. Ale dobrze byłoby wziąć przykład z Niemiec, Włoch, Francji, jeśli chodzi o opiekę nad dzieckiem. Na nic największy choćby przyrost naturalny, jeśli niemowlęta wmierają będą jak muchy (statystyka śmiertelności w jednym z domów dla podrzutków w War-

szawie wykazuje 80 proc. śmiertelności w niektórych latach!), jeśli gruźlica zabierać będzie młodzież po wsiach i miastach, jeśli dalej będziemy świadkami potwornych zbrodni popełnianych przez rodziców na dzieciach. Niedawno pewien wieśniak zarznął czworo swoich dzieci nad miednicą jak kurczęta, bo nie miał ich za co wychować. W Wilnie matka sprzedała 16-letnią córkę jakiemuś osobnikowi za... 30 zł. We Lwowie rodzice-zbrodniarze okaleczyli swą 6-letnią córeczkę, by zebrać mogła zarabiać na życie całej rodziny. Przywiązano jej rączkę do aparatu, którego drut wżerał się w ciało. Matki porzucają swe dzieci na ulicy, topią je w dołach kloacalnych i studniach — jak rok długi, ciągnie się w Polsce łańcuch zbrodni i morderstw popełnianych na dzieciach. Do tych potwornych czynów popycha ludzi przede wszystkim nędza, niemożność zapewnienia liczniejszej rodzinie egzystencji. Posiadanie dziecka we Włoszech czy Francji równoznaczne jest z przywilejami dla jego rodziny; w Polsce pociąga za sobą często — utratę pracy (kto przyjmie np. służącą z dzieckiem?).

Najpilniejsze postulaty

Pomoc młodym matkom zakrojona na szerszą skalę; walka z gruźlicą i chorobami społecznymi, zwiększona troska o byt rodzin pracowniczych, rewizja polityki płac według ciężarów rodzinnych itd. — oto postulaty, które dla Polski są niemniej pilne niż dla innych krajów, chociaż — a może właśnie dlatego, że nasz „przyrost naturalny jest jednym z największych na świecie”...

ALINA ORZECZOWSKA

Z KULTURY DOMOWEJ

„Interesenci” i dzwonek w ogóle...

Plagą pani domu jest dzwonek u drzwi wejściowych. Bo... gdy właśnie ma nadejść w miłych godzinach zmierzchu miła przyjaciółka na płotecku i dzwonek jasno zadzwieczy zwiastując jej przybycie, okazuje się, że to nie ona, ale goniec z rachunkiem. Albo: pani domu po obiedzie wysławszy służącą po sprawunki zasiada wygodnie w fotelu na półgodzinną drzemkę, a tu w czasie tej pół godziny dzwonek odzywa się sześciokrotnie: żebrak, baba po stróżynie, znów żebrak, potem kupiec podróżujący z guzikami, dalej ktoś, kto pomylił piętro, i jeszcze ktoś inny, pytający o adres poprzedniego właściciela mieszkania i jeszcze dwu prosiących o jałmużnę. Z drzemki popołudniowej... nico! Pani domu wpada w humor grobowy! Zdarza się jednak, że wśród tej kakofonii dzwonek jeden lub dwa są ważne, ale pani domu zatraciła już swój spokój i opamiętanie i właśnie teraz wypada rozgniewana do przedpokojów i głosem mało uprzejmym wita tych, których należało przyjąć dobrze. Jeden z nich był przyjacielem męża, dobrym, dawnym znajomym mającym „stosunki”, więc należało potraktować go jak najlepiej, a ten drugi dzwonek to właściciel kamienicy, zjawiający się rzadko, bo zamieszany. Było tyle spraw, które należało z nim omówić w sposób możliwie jak najbardziej dyplomatyczny, bo zarządca kamienicy jest „twardy”, ale cóż? Pani domu jest już tak zirytowana kilkakrotnym, niepotrzebnym spacerem z głębi mieszkania do drzwi wejściowych, że nie może zdobyć się na grzeczność. Odprawia obu. W rezultacie tego wieczora odbywa się scena domowa, w której pan domu m. i. oświadcza: „Nie masz nic do roboty, mogłabyś przynajmniej rozmówić się po ludzku z interesentami”.

Plaga dzwonek łączy się zresztą organicznie z plagą niewłaściwego ich załatwiania przez służącą. Najczęściej „donna” skrzętnie drzwi zamyka przed gośćmi, a otwiera je na rozścież przed komornikiem! Zresztą dla mężczyzny w ogóle ma miękkie serce i anonsuje uroczysto „jakiś pan przyszedł”, gdy jest to człowiek zbierający jałmużnę; jednakże panią z magazynu, która przynosi zamówioną garderobę, odpra-

wia od drzwi, nie powiadamiając nikogo o tym, że nadeszła. I tu pani domu, która utyskuje na dzwonki, dochodzi do przekonania, że już lepiej, gdy sama otwiera!

Co począć? Nie ma, niestety, radykalnego środka na nieszczęsne dzwonki, ale istnieją zawsze sposoby na opamiętanie skołatanych nerwów. Najlepiej, gdy u drzwi wejściowych znajduje się małe okienko, dające możliwość stwierdzenia, kto dzwonił i dobrze jest, gdy drzwi wejściowe można otwierać poprzez łańcuszek. W ten sposób, zarówno pani domu, jak i służąca, gdy znajdują się same w domu, unikają niebezpieczeństwa nagłego wtargnięcia do mieszkania osób niepożądanych.

Z chwilą jednakże, gdy się już ktoś wpuści do mieszkania, gdy się okazuje, że to naprawdę ktoś, z kim trzeba się porozumieć, pani domu musi zachować formy, które ją obowiązują, jako osobę dobrze wychowaną. Opinia domu bowiem nie tylko wychodzi z salonu w czasie uroczystych, dobrze przygotowanych przyjęć, ale opinia ta ustala się jeszcze skutecznie i trwale przedpokojem. Pani domu, nawet w godzinach porannych, ubrana porządnie i prezentująca się właściwie, a przy tym uprzejma, rozsądna i spokojna, to miara kultury domu, która nie zawodzi, nawet przy okazjach niespodziewanych, czasem nieprzyjemnych, ale życiowo nieuniknionych.

MIR.

Pierwszy kurs piastunek w Warszawie

Nowe placówki pracy dla niezamożnych dziewcząt

Gromadka młodych dziewcząt w niebieskich fartuszkach i czepeczkach siedzi wokół dużego stołu zarzuconego skrawkami materiału. Szczękają nożyczki, żelazka, panuje wesoły gwar przy robocie — to znów uważna ciska, gdy instruktorka wyjaśnia zawile arhana kroju i szycia garderoby dziecięcej. Na tablicy niestarte jeszcze wyliczenie kalorii, zestawienia obiadu i

całodziennego pożywienia dla niemowlęcia.

To pierwszy w Polsce kurs piastunek przy Zakładzie Wychowawczym ks. Boduena w Warszawie. Na kursie — 24 dziewczęta w wieku 17—20 lat uczą się pielęgnowania dziecka do lat czterech, przygotowywania dlań odpowiedniego pożywienia, prania i szycia bielizny i dzieciennych ubranek, obserwowania objawów chorób dziecięcych itp. Przygotowywane są do pracy w domach średnio zamożnych — ich płaca wynosić będzie przeciętnie 30—40 złotych miesięcznie.

Przestaniemy sprowadzać zagraniczne „siostry”

Nowy typ piastunek, które po zdaniu egzaminów otrzymują specjalną odznakę i uniform, odróżniający je od innych pracownic domowych, odpowiada ogromnie potrzebom naszych czasów.

Dotychczas posiadaliśmy wprowadzone wykwalifikowane pielęgniarki — absolwentki Szkół Pielęgniarskich doskonale obznajmione z wychowywaniem niemowląt, wysoki jednak cenzus naukowy i poziom ich studiów kwalifikuje je raczej do pracy w instytucjach społecznych — poradniach, żłobkach fabrycznych, sanatoriach, ośrodkach zdrowia itp. Dzisiejsza pani domu — matka małego dziecka albo angażuje taką kwalifikowaną pielęgniarkę czy zawodową „nurse”-cudzoziemkę i opłaca je na wagę złota — albo też, co się najczęściej zdarza — wychodząc do pracy, zostawia dziecko w rękach prostej, nierozgarniętej służącej „prosto ze wsi”, która nie ma pojęcia o najprymitywniejszych zasadach opieki nad dzieckiem.

Dzięki nowopowstałej Szkole Piastunek przestaniemy wreszcie sprowadzać zagraniczne piastunki z Niemiec i Szwajcarii (w samej Warszawie zatrudnionych jest ponad 300 cudzoziemek), zastępując na szeregu placówek pracy element obcy — rodzimym.

Z drugiej strony zatrudni się za step młodych, rwących się do pracy dziewcząt, które rekrutują się przeważnie spośród sierot — wychowanek zakładów opiekuńczych, — a matkom umożliwi się racjonalną a niekosztowną opiekę nad dzieckiem.

9 miesięcy nauki

Pierwszy Kurs Piastunek w Warszawie kończy się 1 czerwca r. b. Wobec dużego zainteresowania i licznych ofert, zgłaszanych na nowe piastunki, na jesieni będzie prawdopodobnie uruchomiony drugi kurs. Przyjmowane są nań dziewczęta po ukończeniu szkoły powszechnej, bezwzględnie zdrowe. Nauka trwa 9 miesięcy, podczas których dziewczęta mieszkają w internacie i są wdrażane również do czystości i higieny osobistej. A.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”!

Nasza korespondencja

W związku z artykułem p. A. Orzechowskiej pt. „Żeński zegarmistrz w Warszawie”, otrzymujemy następujący list od p. Juliusza Kreglewskiego.

Szanowny Panie Redaktorze! Jako długoletni abonent Kuriera przeczytałem w niedzielnym numerze nr 107 artykuł podpisany: A. „Żeński zegarmistrz w Warszawie”.

Artykuł ten pragnę sprostować, bo od roku 1920 prowadzę Hurtownię WYROBÓW Zegarm. - Złotniczych i mam kilkuset klientów zegarmistrzów w całym kraju.

Można więc u mnie stale nabywać sprężyny do zegarków i wszystkie inne części zapasowe do napraw zegarków — także i szkła do zegarków produkcji polskiej.

Byłbym WSzan. Panu Redaktorowi bardzo wdzięczny za sprostowanie tych błędnych wiadomości.

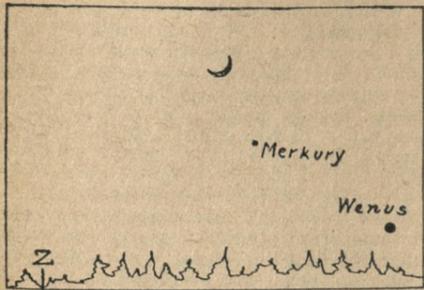
Pragnę jeszcze zaznaczyć, że z mego polecenia i z moją pomocą osiedlili się już garstka tutejszych zegarmistrzów w b. Kongresówce i Małopolsce, w czym nie odmawiam wielkich zasług śp. Janowi Marwegowi.

Korzystając ze sposobności pragnę WSzan. Panu Redaktorowi przesłać moje wyrazy prawdziwego poważania.

Juliusz Kreglewski

Szukamy Merkurego...

Zjawiska astronomiczne w kwietniu



Jak wiadomo, Merkury należy do planet najtrudniej dostępnych obserwacjom. Przyczyną tego jest jego niewielka odległość od słońca, dzięki czemu nie oddala się on nigdy znacznie od gwiazdy dziennej.

Aby zwinną tę planetę dojrzeć wzrokiem nieuzbrojonym trzeba wybierać okresy czasu, gdy planeta osiąga największą kątową odległość od słońca, czyli największą „elongację”. Takim dogodnym okresem będzie drugi i trzeci tydzień kwietnia. Do znalezienia Merkurego pomocną nam będzie Wenus, której odszukanie nie sprawia najmniejszego trudu dzięki jej nadzwyczaj silnemu blaskowi. W dniu 9. 4. wieczorem obie planety będą znajdowały się w jednej poziomej linii, Merkury o 7 stopni (14 średnic księżyca) na lewo (tj. na południe). Załączony szkic przedstawia sytuację w dniu 12. 4. wieczorem. Tego wieczoru znalezienie Merkurego ułatwi nam będzie wąski sierp nowego księżyca (p. rysunek). 20 kwietnia Merkury osiągnie swe największe odchylenie od słońca wynoszące 20 stopni, lecz warunki widzialności planety będą już wówczas gorsze skutkiem wybitnego spadku jasności planety. Mimo to będzie można poszukiwać ją do końca miesiąca. Około 20 planeta zachodzić będzie w 2 godz. po słońcu.

Wenus świeci w pierwszej połowie miesiąca nisko nad horyzontem, zachodząc coraz to wcześniej. Około 15. 4. zniknie w ogóle z zachodniego nieba, by w dniu 18. 4. znaleźć się między słońcem a ziemią w tzw. dolnej koniunkcji. Równocześnie będzie można zacząć poszukiwać planetę na niebie wschodnim o świcie. Stanie się ona gwiazdą poranną (Jutrzenka).

Mars wschodzić będzie początkowo koło północy, pod koniec miesiąca już przed 22 godz. Jego pomarańczowy blask stale zwiększa się, gdy planeta zbliża się do okresu przeciwstawienia, najdogodniejszego do obserwacji. Dzięki maleniu odległości od zie-

mi, zwiększa się także wybitnie pozorna średnica planety, która stanie się największą koło 19 maja. Wówczas warunki obserwacyjne Marsa będą najlepsze.

Jowisz jest nadal gwiazdą poranną i wschodzi początkowo około 3

godz., z końcem kwietnia już wkrótce po 1 godz., nad południowo-wschodnim horyzontem. — Saturn w pobliżu słońca.

W dniach od 10 do 25 spodziewać się można większej obfitości gwiazd spadających, które pochodzą z dwóch rojów. Jedne promieniować będą z gwiazdozbioru Lutni; noszą one nazwę Liryd, inne należą do roju Wirginid i ukazywać się będą z gwiazdozbioru Panny.

Księżyc najlepiej obserwować wkrótce po nowiu, gdy jako sierp ukaże się (po 10. 4.) nad horyzontem zachodnim. Zwróćmy wówczas uwagę na zjawisko tzw. „światła popielatego”. Polega ono na tym, że oprócz jasno błyszczącego sierpa widoczna jest cała tarcza księżyca, oświetlona słabym, popielatą barwą światłem. Przyczyną tego zjawiska jest nasza ziemia: odbite od niej światło słoneczne oświetla tarczę satelity, zwróconą ku niej.

P. I.

„DAMA KAMELIOWA” z GRETA GARBO i ROBERTEM TAYLOREM

najspanialszy film miłosny świata, który stał się największą atrakcją w życiu kinowym naszego miasta — odnosząc niebywały triumf powodzenia na ekranach kin

Apollo i Metropolis

nieodwołalnie ostatnie dwa dni

**DZIŚ w PIĄTEK
i JUTRO w SOBÓTĘ**

ng 40 640



Armia angielska ustaliła już mundury swych pułków na uroczystości koronacyjne. Na zdjęciu widzimy nowe mundury poszczególnych oddziałów. Od lewej mundury piechoty australijskiej, pułku piechoty górskiej Seaforth, szkockich fizylierów, pułku Royal Rifles i West Jorks.

Śniadanie Lindbergh — Foch

Po dokonaniu swego brawurowego lotu przez Atlantyk Charles Lindbergh był witany w Paryżu przez przedstawicieli całej Francji. Oto jak o tym przyjęciu mówi znakomity pisarz Henry Bordeaux — jeden z Nieśmiertelnych.

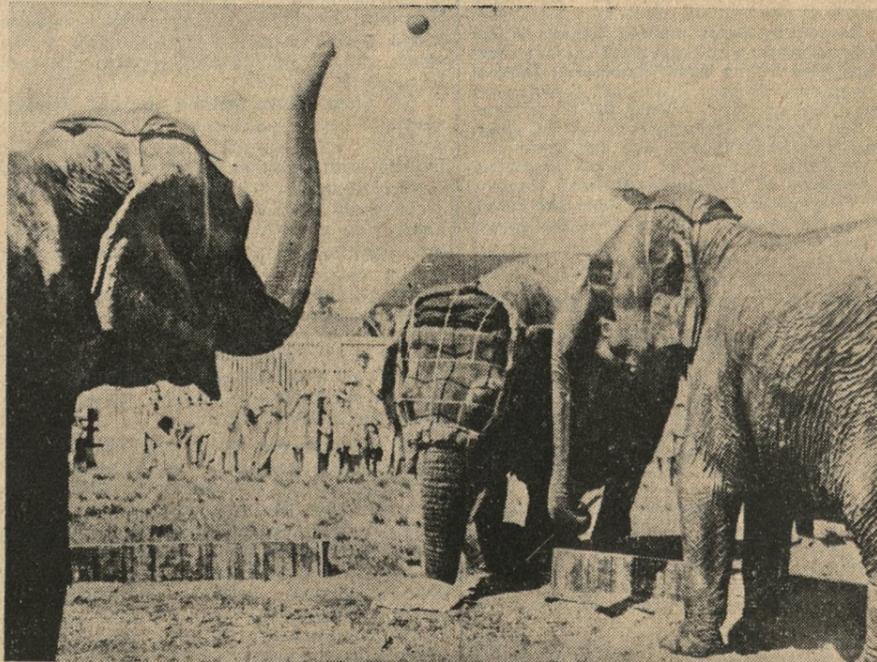
„Jakże w tej gromadzie dygnitarzy, uginających się pod ciężarem okręgu lub dzielnic wyczuć czar Paryża, piękno pełne jadu, umiaru i harmonii właściwych myśli francuskiej? Czar Paryża — wyczuł go młody bohater w wiosennym technieniu, w doskonałości pomników i ulic, w uwielbieniu cudownym i niemal delikatnym tłum, który go pożerał oczyma i witał bez tumultu. Czy będzie wiedział, że w całej Francji nie było rolnika, pasterza, ani dziecka, którzyby patrzyli w niebo nie myśląc o nim”.

Po swym locie tryumfalnym, który trwał 33 godz., Lindbergh chcąc nie chcąc musiał się poddać torturom reprezentacji. Oddajmy znów głos wielkiemu pisarzowi Francji.

Przy stole naprzeciw niego siedział marszałek Foch, prezes honorowy klubu. Oh! był za młody, aby wyczytać na twarzy starego marszałka to wszystko, co na niej było wypisane: dowództwo nad wielu milionami ludzi, zmagających się w najstraszniejszej walce, odpowiedzialność przyjętą triumfu lub klęski, pewność wydanych rozkazów, zaufanie, które nagina los — a ponad tym wszystkim — jako korona — zwycięstwo... Lindbergh uśmiechał się, pochylony nad swym talerzem, i jadł, nie wiedząc nawet, że to robi, krem czekoladowy i ciastko z poziomkami. Jeśli pochylał się tak nad swym talerzem, robił to, aby uciec od tych wszystkich spojrzeń, aby się skupić w sobie, aby nie pysznić się zgłota tą sławą niezrozumiałą tylko dla niego, robił to, aby uchronić swą cudowną prostotę. A vis-a-vis jego marszałek Foch, obarczony inną sławą, trudniejszą do zdobycia i bardziej bolesną, bo stworzoną z ryzyka tysięcy żywotów a nie swego własnego — był tak samo prosty, tak samo spokojny i równie skromny. Wtedy Marszałek Foch powstał. Elokwencja jego polegała właśnie na braku wszelkiego oratorstwa. Mówiąc nawet zaciął się trochę, a to jakanie się było tak zespolone z myślą, która wytryska i chce się ukazać bez żadnych osłon, że zdawało się, że widzimy samą pracę umysłu.

— Tutaj powiedział — przyjmował przed Tobą Twoich towarzyszy amerykańskich: eskadrę Lafayette. To były ptaki wojny. Przybyły nam dopomóc na ciemnym niebie. Dziś jesteś ptakiem pokoju, przyleciałeś przy jasnym niebie. W Tobie nasze nadzieje i dla Ciebie nasza przyjaźń”.

Charles Lindbergh — nie rozumiał, ale wpatrzył się w tego mówcę, który mówił tak źle i tak pięknie zarazem... Była to piękna chwila kiedy krzyżowały się spojrzenia dwóch ludzi sławy: tej która była chwałą starej Francji nieśmiertelnej, uosobionej przez marszałka — i tej wyszlachetnionej przez dorobek pracy umysłowej i geniusz konstrukcji — chwałą młodej Ameryki rzuconą w przestworza jako jasny bolid cudownej konstrukcji.



„Modor”, „Ewa” i „Myrtle”, — trzy cyrkowe słonie amerykańskie grają w „basebal”. Basebal jest obok piłki owalnej — rugby sportem narodowym Jankesów.

NAJBARDZIEJ PASJONUJĄCE
DZIEJE MIŁOSNE
FILM
NA KTÓRY WSZYSCY
CZEKAJA



II CZĘŚĆ
„TRĘDOWATEJ”
JUŻ POJUTRZE W NIEDZIELĘ
na ekranach kin
APOLLO i METROPOLIS

Z uwagi na ogromne zainteresowanie przedsprzedaż biletów poczynszy od jutra soboty

Magdalena Samozwaniec o kobietach

Ostatni Czwartek Literacki w Pałacu Działyńskich wypełnił odczyt Magdaleny Samozwaniec pt. „Kobieta u różnych narodów”. W najeżonym różnymi felietonami świetna autorka dała dużo ciekawych i głębokich spostrzeżeń o charakterze kobiet: francuskich, angielskich, niemieckich i polskich, o ich stosunku do życia, do mężczyzny, do małżeństwa. Satyryczne szttychy trafiały celnie, a podzielone zostały sprawiedliwie. Dostały się w równej mierze przedstawicielkom różnych krajów, a nie wyszli też obronną ręką mężczyźni. Dowcipy leciały, jak race, wywołując eksplozje śmiechu i wybuchy oklasków na widowni. Prelegentka wygłosiła wesoły odczyt ze swadą i z dodającą specjalnej ostrości dowcipom powagą. Kapitałnym tej powagi efektem była dyskusja, jaką po felietonie zagajono, a w której zabrało głos kilka pań, domagających się sprawiedliwości dla pokrzywdzonych przez prelegentkę kobiet. (tk)

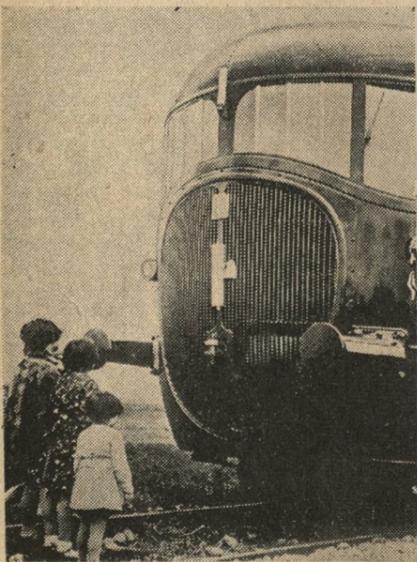


ANIELA SZLEMINSKA
znakomita śpiewaczka wystąpi w koncercie „Echa” w auli uniwersyteckiej w sobotę dnia 10 bm.

Kłopoty z tradycją

Nowy problemat polityczny — towarzyski intryguje opinię angielską. Jeden z najwybitniejszych arystokratów angielskich, lord Jersey, zaręczył się z artystką amerykańską Virginią Cherrill, która świat cały podziwiała w słynnym filmie Charlie Chaplina „Światła wielkiego miasta”. Okazało się jednak, że Virginia Cherrill jest rozwiedziona żoną aktora Cary Granta, a ceremoniał dworski sprzeciwia się wprowadzeniu do pałacu Saint-James osób rozwiedzionych.

Królowa Mary, jeszcze za życia króla Jerzego V., przestrzegająca niezwykle ściśle tej tradycji. Nie wiadomo, jak zachowa się w tej sprawie król Jerzy VI. Cała Anglia oczekuje z zaciekawieniem rozwiązania problemu, czy Virginia Cherrill przekroczy próg pałacu św. Jakuba, czy też nie.



Parowóz pociągu pośpiesznego Neapol — Mediolan otrzymał linię opływową przypominając żywo olbrzymi samochód.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Potrzeba ustawowego unormowania kwestii chałupnictwa

Dla przyczyn, które staraliśmy się przedstawić w poprzednim artykule, poświęconym temu zagadnieniu, problem chałupnictwa w Polsce domaga się odrębnego unormowania ustawodawczego. Należy dziwić się, że do tychczas nie ma w Polsce, kraju o ogromnie rozrośniętym przemysle chałupniczym, osobnej ustawy chałupniczej, choćby wzorowanej na rozlicznych, przedwojennych wzorach zagranicznych.

Ostatnio wypłynął w Sejmie projekt ustawy opracowany przez posła K. Krzeczunowicza „o popieraniu przemysłu domowego w gminach wiejskich” (druk sejmowy nr 306). Projekt ten jest tak wadliwy, że nie zachodzi potrzeba referowania jego szczegółów. Natomiast warto na tle projektu posła Krzeczunowicza przedstawić najistotniejsze postanowienia, jakie przysłała ustawa chałupnicza zawierać powinna.

Otóż wadliwość omawianego projektu polega przede wszystkim na tym, że nie liczy się on z dwoma kardynalnymi przesłankami, przyswiewającymi równocześnie zagranicznym kodyfikacjom tego zagadnienia, a mianowicie, iż 1) w imię względów społecznych oraz równowagi gospodarczej i konkurencyjnej należy się przeciwstawić wyzyskowi elementu chałupniczego w drodze stosowania odpowiednich przepisów kontrolnych (wysokość zarobków, bezpieczeństwo, higiena i ogólne warunki pracy, układy zbiorowe, ewidencja nakładców — tak aby nie uciekali oni przed opodatkowaniem i ponoszeniem ciężarów społecznych itp.), z drugiej jednak strony — 2) że należy zdecydowanie ukroczyć możliwość podciągania pod miano rzekomych chałupników właścicieli drobnych — prawie wyłącznie żydowskich — przedsiębiorstw przemysłowych, starających się dzięki nadużyciu charakteru chałupnika zapewnić sobie nieuzasadnione i niezdrowe przywileje konkurencyjne w stosunku do pozostałego przemysłu fabrycznego oraz rzemiosła.

Jeżeli się zważy, iż obok jawiska pracy chałupniczej w ścisłym tego słowa znaczeniu tj. wykonywanej ręcznie bez pomocy jakichkolwiek sił mechanicznych i obcych sił pomocniczych (elektryczność, para), ostatnio np. w o-

środkach włókienniczych i to nie tylko miejskich, lecz podmiejskich, a nawet wiejskich, z żywiołową szybkością rozwija się u nas pseudo-chałupnictwo, tj. wytwórczość zmechanizowana, starająca się dla celów konkurencyjnych zamaskować swoją działalność pod rękoma formą pracy chałupniczej, to jasne jest, jakie niebezpieczeństwo kryje w sobie projekt posła Krzeczunowicza, który — świadomie czy nieświadomie, to obojętne — „popiera” rozwój produkcji anonimowej. Projekt ten otworzyłby pole dla niesłychanych po prostu fikcyj i nadużyć, szko-

dliwych nie tylko dla skarbu państwa i przedsiębiorstw fabrycznych średniego oraz drobnego typu, lecz także dla robotników, którzy coraz silniej utyskują, iż dumpingowe wynagrodzenie chałupników spycha w dół wynagrodzenie elementu fabrycznego.

Jak się dowiadujemy, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podjęła się opracowania projektu ustawy chałupniczej. Sprawa ta posiada dla ziem naszych zachodnich znaczenie zupełnie specjalne, gdyż „dumping socjalny”, wyrządzany naszemu solidnemu przemysłowi przez anonimowe chałupnictwo środkowo- i wschodniopolskie, uniemożliwia dalszą egzystencję, a tym bardziej dalszy rozwój całego szeregu naszych branż, jak np. konfekcyjnej. Toteż musimy tutaj na Zachodzie czujnie śledzić za tokiem prac ustawodawczych nad chałupnictwem.

Chleb dla Polaków

W Krakowie są do objęcia następujące lokale i składy: 1) Pierwszorzędna cukiernia i śniadalnia z pełnym wyszynkiem napojów alkoholowych; urządzenie luksusowe, ściany malowane przez znanych artystów. Czynnosc wynosi 800 zł miesięcznie; prosperuje bardzo dobrze. 2) Restauracja z całym urządzeniem i pełnym wyszynkiem, cena 5500 zł. 3) Interes artykułów kosmetycznych, farb, olejów itp., oraz przyborów łowieckich; lokal składa się ze składu i obszernej piwnicy; interes jest w biegu, znajduje się od 20 lat w rękach żydowskich; do przejścia potrzeba gotówki ca 14 tys. zł. 4) Potrzebny jest skład żelaza, stali budowlanej, metali do obróbki, okuć dla stolarzy meblowych i budowlanych. 5) Potrzebny jest skład przyborów i materiałów dla tapicerów. 6) Potrzebny jest skład papieru do pakowania i do druku. 7) Potrzebny jest skład materiałów cejgowych na ubrania. 8) Potrzebny jest skład ubrań gotowych lepszych i straganowych. 9) Potrzebny cholewkarz na roboty damskie i męskie, lokal nie drogi, jest wolny.

W mieście powiatowym na Podkarpaciu, nawskroś przemysłowym (43 tys. mieszkańców) jest do sprzedania jedyny skład konfekcji męskiej. Zapewniona dostawa odcierzy robotczej do poszczególnych koncernów. Do przejścia potrzeba ca 11 tys. zł.

W większym mieście powiatowym woj. lubelskiego potrzebne są: skład gotowych ubrań, hurtownia spożywczo-kolonialna, skład żelaza, stali, naczyń emaliowanych i szkła, czapnik, skład farb i olejów, skład nafty i smarów, skup zboża, jaj i nabiału oraz drobiu, fabryka wód mineralnych, rozlewnia piwa, zakład szcztokarski, sklep z wyrobami blacharskimi.

W innym większym mieście powiatowym woj. lubelskiego potrzebne są: hurtownia spożywczo-kolonialna, zegarmistrz-jubiler i optyk, fotograf, kamasznik, skład gotowych ubrań, skład drzewa i materiałów budowlanych, szklarz, blacharz, sklep z żelazem, naczyńiami emaliowanymi i szklanymi, sklep z dodatkami krawieckimi, skład skór i przyborów szweskich, skup nabiału, czapnik, krawcy, szewc wykwinny, kuśnierż i tapicer.

W Kazimierzu Dolnym potrzebne jest kamasznik, czapnik, sklep z galanterią, krawiec, składnica skór i dodatków szweskich, mleczarnia, fotograf, piekarnia, skład drzewa i materiałów budowlanych, sklep z żelazem, szkłem i naczyńiami emaliowanymi, jatka z mięsem wołowym i sklep bławatny.

W Piaskach potrzebny jest sklep galanteryjny, skład gotowych ubrań, kamasznik, czapnik, skład przyborów szweskich, mleczarnia, fotograf, skup zboża, nabiału, skład drzewa i materiałów budowlanych, składnica spożywczo-kolonialna, blacharz, skład żelaza, szkła i naczyń emaliowanych, zegarmistrz-optyk z biżuterią, sklep z mięsem wołowym, skup bydła — handlarz, sklep bławatny.

W Lublinie jest konieczna potrzebna poważna hurtownia spożywczo-kolonialna, hurtownia bławatna, galanteryjna, hurtownia skład żelaza, szkła i naczyń emaliowanych, materiałów budowlanych, młyn ze skupem zboża, skład przyborów wodociagowych, gazowych i kanalizacyjnych, hurt mięsem, hurtownia gotowych ubrań, szklarz, kamasznik, sklep z dodatkami krawieckimi, szweskimi skład skór, skład farb i olejów.

W Opolu lubelskim potrzebne są następujące placówki gospodarcze: sklep bławatny, galanteryjny, czapnik, zegarmistrz, jatka mięsna, sklep z przybarami szweskimi i skórami, sklep żelazny i naczyń emaliowanych, szklarz, sklep z gotowymi ubraniami, skład materiałów opalowych i budowlanych; poszukiwani są dzierżawcy sadów owocowych. Potrzebna jest również hurtownia spożywczo-kolonialna.

W Kraśniku potrzebne są następujące placówki gospodarcze: sklep z obuwiem, sklep ze skórami i przybarami szweskimi, czapnik, krawiec i piekarnia.

W powiatowym mieście woj. białostockiego potrzeba składu towarów łokciowych i bławatów, składu żelaza i naczyń emaliowanych, składu artykułów technicznych (radio, rowery, gramofony, maszyny do szycia itd.), drogerie, handlarz skór.

W mieście powiatowym w Wielkopolsce potrzebny jest piekarz-cukiernik, znający obsługę gości.

Potrzebny zaraz na majątek pod Lublinem kowal-mechanik na ordynarię.

Zgłoszenia kierować należy do Zarządu Okręgowego Stronnictwa Narodowego, Wydział Gospodarczy w Poznaniu, ul. św. Marcina 65, codziennie od 13 — 14.

*

Poważna chrześcijańska placówka handlowa w wojewódzkim mieście w b. Kongresówce, prowadząca sprzedaż hurtową i detaliczną różnorodnych towarów i zaopatrująca sklepy prowincjonalne w towary, potrzebne przede wszystkim dla wsi, zmuszona jest pod naciskiem coraz rosnących zapotrzebowań, rozszerzyć swoją działalność i w tym celu poszukuje wspólników z kapitałami, z branży spożywczo-kolonialnej, galanteryjnej i bławatnej. Są możliwości otwarcia kilku filii, mających jak najpomyślniejsze warunki rozwoju.

Blizszych informacji w tej sprawie udzieli Wydział Gospodarczy Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, ul. św. Marcina 65, codziennie od 13 — 14.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Składanie zeznań do wymiaru podatków przez spółdzielnie. Min. Skarbu okólnikiem z dn. 22. III. 1937 r. L. D. V. 20780/2/37 (Dziennik Urzędowy Min. Skarbu z 1937 r. nr. 8, poz. 265) udzieliło Związkowi Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowych R. P. — centrali w Warszawie i oddziałom okręgowym tego Związku: w Białymstoku, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łucku, Poznaniu, Toruniu i Warszawie zezwolenia na składanie w imieniu spółdzielni, należących do wymienionego Związku: zeznań, wyjaśnień i odwołań, dotyczących wymiaru państwowego podatku dochodowego i przemysłowego oraz na uiszczanie należności z tytułu tych podatków.

Z KRAJU

(k) Ustawodawstwo gospodarcze. Ukazał się nr 27 Dziennika Ustaw R. P. z dn. 8 kwietnia rb., w którym opublikowano m. in. następujące ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym: ustawa z dnia 29 marca rb. o dodatkowych kredytach na r. 1934/35 (poz. 187); ustawa z dn. 29 marca rb. o dodatkowych kredytach na r. 1936/37 (poz. 188); ustawa z dnia 29 marca rb. o zmianie ustawy z dn. 24 marca 1933 r. o nadzwyczajnej daninie majątkowej (poz. 189); ustawa z dn. 29 marca rb. o zmianie rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 1 czerwca 1927 r. o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczym miasta i portu Gdyni (poz. 190); rozp. min. skarbu z dn. 18 marca rb. o uiszczaniu należności podatkowych papierami wartościowymi (poz. 197); rozp. min. skarbu z dn. 18 marca rb., wydane w porozumieniu z ministrem rolnictwa i r. r. w sprawie zaliczenia na poczet należności podatkowych skryptów dłużnych skarbu państwa (poz. 198); rozp. min. skarbu z dn. 26 marca rb. w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 16 stycznia rb. o obliczeniu i poborze nadzwyczajnej daniny majątkowej w I grupie kontyngentowej w 1937 r. (poz. 200); rozp. min. skarbu z dn. 6 kwietnia rb. w porozumieniu z ministrami: przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. — o zwolnieniu od cła cynku i jego stopów oraz ołowiu i jego stopów (poz. 201); rozp. min. komunikacji z dnia 25 marca rb., wydane w porozumieniu z ministrami: sprawiedliwości, przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. — o uzupełnieniu „Regulaminu przewozu przesyłek towarowych na kolejach żelaznych” (poz. 203); rozp. min. przem. i handlu z dn. 3 kwietnia rb. o czynnościach rozrachunkowych, związanych z obrotem towarowym i turystycznym polsko-jugosłowiańskim (poz. 204); ośw. rządowe z dn. 5 marca rb. w sprawie rzstąpienia w. m. Gdańska do porozumienia polsko-sowieckiego w formie not, wymienionych w Moskwie dn. 31 marca 1936 r. o opłatach portowych (poz. 206).

(k) Gwałtowna zniżka waluty francuskiej. Wczoraj nastąpiła na zachodnich giełdach walutowych gwałtowna zniżka franka francuskiego. Spadek waluty francuskiej przypisywany jest m. in. ujawnianemu się ostatnio ogólnemu pogorszeniu nastrojów giełdowych, mającemu charakter międzynarodowy. Pogorszenie to odbiło się na walucie francuskiej, zważywszy, że istnieją i inne czynniki wpływające w tym samym kierunku. Możliwą jest rzecza, że i ostatnie zdementowane zresztą pogłoski o posunięciach monetarnych USA oraz związane z nimi załamanie się cen surowców na rynkach światowych, wywołało reakcję na giełdach walutowych.

(k) Stosowanie taryf specjalnych przy adresowaniu przesyłek na banki. Min. Komunikacji nie uznało za możliwe zrealizowanie postulatu stosowania taryf specjalnych przy adresowaniu przesyłek na banki. Zamieszczanie w listach przewozowych klauzuli, iż towar jest przeznaczony dla określonego zakładu przemysłowego, nie byłoby wystarczające, wobec postanowienia do stosowania taryf specjalnych lub wyjątkowych, posiadających warunek zużycia towaru w określonym przedsiębiorstwie odbiorcy. Odbiorca bowiem w rozumieniu taryfowym byłby w dalszym cią-

gu adresat (tj. bank lub firma spedycyjna), który jest odpowiedzialny w razie niedopełnienia warunku, zamieszczonego w liście przewozowym, podczas gdy w wiadomo, że takiego warunku spełnić nie może nie posiadając określonego daną taryfą przedsiębiorstwa. Natomiast obecne przepisy taryfowe umożliwiają w zupełności zakładom przemysłowym korzystanie z pośrednictwa kredytowego banków lub firm spedycyjnych przy wykupywaniu przesyłek. Odbiorca może upoważnić osobę trzecią (a więc bank lub firmę spedycyjną) zarówno do odbioru zawiadomień o przesyłkach dla niego nadchodzących, jak i do odbioru tych przesyłek oraz kwitowania z ich odbioru, składając na stacji: przetraczenia odpowiednie oświadczenie i zaopatrując osobę trzecią w pełnomocnictwo. Odnosne druki są do nabycia na stacjach kolejowych.

(k) Konkurencja Gdańska w handlu zbożowym. Prywatne kupiectwo zbożowe uskarża się na dużą konkurencję zbożowego handlu gdańskiego, które uzyskuje od państwa polskiego nieproporcjonalnie wysokie kontyngenty wywozowe, podczas gdy kupiectwo polskie posiadając możność eksportu wprost z konieczności musi posługiwać się przy eksporcie pośrednictwem Gdańska. Sprawa ta znalazła żywe echo na ostatnim zebraniu Zrzeszenia Kupców Zbożowych ziem zachodnich Polski. W referatach i dyskusji podnoszono konieczność spowodowania zmiany tego stanu rzeczy. (az)

Z ZAGRANICY

(z) Niemcy odczuwają brak surowców. Niemieckie koka przemysłowe są poważnie zaniepokojone trudnościami w zaopatrzeniu Rzeszy w pewne surowce, przede wszystkim w żelazo. Głód żelaza i niektórych innych artykułów, jest szczególnie dotkliwy, a to ze względu na wzmożone zapotrzebowanie z powodu ogólnego wyścigu zbrojeń, w szczególności po ostatnich decyzjach angielskich, jak również ze względu na wzrost cen na rynkach światowych, odczuwany przez Niemcy dotkliwiej, niż przez inne kraje, wobec specyficznych warunków dewizowych Rzeszy. Według pogłosek, tempo fabrykacji w niektórych gałęziach przemysłu, musiało ulec pewnemu zwolnieniu. Pełne rozmiary produkcji utrzymane są w niektórych wypadkach, szczególnie ważnych, przez stosowanie droższych, lekkich metali zastępczych. Konsumcja żelaza w Niemczech w ostatnich czasach znacznie się zwiększyła. Tymczasem ostatnio poważnie osłabił import szeregu ważnych surowców. Doprowadzić to musiało także do poważnych kłopotów w dziedzinie produkcji kauczuku syntetycznego (buny). Obiegają w Berlinie pogłoski, jakoby otrzymał on w drodze poufnej ostrzeżenie, iż kontyngent żelaza zostanie dlań znacznie zredukowany. Redukcja ta ma rzekomo sięgać 50 pct.

(z) Z Międzynarodowej konferencji cukrowniczej. Pierwszy dzień obrad międzynarodowej konferencji cukrowniczej w Londynie poświęcony był przemówieniom inauguracyjnym przedstawicieli poszczególnych delegacji. Stanowiska poszczególnych delegacji będą zbadane przez biuro konferencji, które będzie usiłowało znaleźć wspólną platformę dla naszych rokowań. Przedstawiciel holenderski Colijn udał się do Holandii i wróci na konferencję w terminie, uzależnionym od postępu jej prac. W chwili obecnej ogólne opinie na temat perspektywy konferencji są już bardziej optymistyczne. W ramach konferencji zebrał się komitet ekspertów, który wybrał na przewodniczącego przedstawiciela Polski p. Sachsa.

(z) Załamanie się cen metali na rynku londyńskim. Po kilka dni trwającej nieco słabszej tendencji dla metali nieżelaznych na giełdzie światowej w Londynie, nastąpiło w ostatnich dniach gwałtowne załamanie się kursów. Spowodowane ono zostało w dużej mierze pogłoskami o obniżce ceny złota przez St. Zjednoczone, które to pogłoski wywołały popych na rynku i masową podaż surowców.

Krótkie informacje gospodarcze

— W lutym br. w stosunku do lutego ub. r. przewozy kolejowe na P. K. P. wzrosły o 23,3 proc., przy czym przewozy przesyłek handlowych i zwyczajnych zwiększyły się o 22,4 proc.

— W Garbatce koło Radomia wybudowano nowoczesną destylatornię żywnicy.

— Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi postanowiła zorganizować przy zrzeszeniach kupieckich szereg kursów dokształcających dla kupiectwa, w celu podniesienia poziomu handlu i usprawnienia jego techniki.

— Linia okrętowa „French Line” na okres wystawy paryskiej uruchomiła stałą komunikację morską z Gdyni do Havru. Na linii tej będą kursowały dwa statki.

— Wysokość kontyngentu przewozu węgla polskiego do Austrii została ustalona na kwiecień na 27 900 ton, podczas gdy w kwietniu r. ub. kontyngent przyznany Polsce wynosił 31 875 ton. Przewóz dla Polski jest więc o 4 000 ton mniejszy, niż w r. ub.

— Zasadnicze prace budowy kanału Włoga — Moskwa zostaną zakończone 1 maja i tegoż dnia zainaugurowana będzie nawigacja. Długość kanału wynosi 128 km. Szerokość lustra wody 85,5 m, głębokość 5,5 m. Wzdłuż kanału wybudowano 240 urządzeń technicznych, jak np. szluz, groble, stacje hydrauliczne, wodociągowe etc.

— Od dn. 30 kwietnia do 10 maja odbędzie się w Budapeszcie Międzynarodowe Targi. Udajacy się na Targi korzystać będą z poważnych zniżek kolejowych zarówno w Polsce, Czechosłowacji jak i na Węgrzech.

— W dn. 3 bm. odbyło się w Lille oficjalne otwarcie XIII Międzynarodowych Targów w Lille, koncentrujących działalność gospodarczą regionu Północnej Francji.

— Produkcja przetworów naftowych we Włoszech w 1936 r. wyniosła 411.932 ton, wykazując wzrost o 62.111 ton w porównaniu z rokiem poprzednim.

— Układ handlowy zawarty pomiędzy Włochami i Jugosławią przyniesie ma 100 proc. wzrostu eksportu jugosłowiańskiego do Włoch. Oznaczałoby to kwotę około 800 milionów dolarów rocznie.

— W Waszyngtonie otwarta została Międzynarodowa Konferencja Włókiennicza. Udział w niej bierze około 200 delegatów i ekspertów, reprezentujących 23 państwa. Celem konferencji jest poprawa bytu robotników w przemyśle włókienniczym oraz rozszerzenie zbytu artykułów tekstylnych.

— Kolo Bahrein nad zatoką perską odkryto nowe źródła naftowe.

— Z dniem 10 bm. na okres 2 lat zniesiono w Japonii cła importowe od żelaza i artykułów hutniczych.

Propaganda komunistyczna we Francji za pieniądze Moskwy

Ostatnie krwawe wypadki w Clichy wykazały z przeraźliwą jasnością, jak silne francuski „front ludowy” oparły wpływy komunistyczne i jak bardzo grozi Francji niebezpieczeństwo bolszewizmu. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że stan ten powstał dzięki głęboko sięgającym mackom Kominternu, który poważnymi funduszami zasila propagandę komunizmu. Był komunistą Jacques Doriot publicznie oskarżył komunistyczną partię francuską o pobranie z Moskwy 250 milionów franków na cele tej propagandy i żądał od parlamentu powołania specjalnej komisji dla zbadania, z jakich źródeł czerpie swe dochody ta partia i skąd pochodzą kapitały na wydawnictwo dzienników komunistycznych.

Raz wszedłszy na drogę rewelacji o komunistach francuskich Doriot jednemu z dziennikarzy francuskich podał ostatnio garść niezmiernie ciekawych informacji o prasie partii komunistycznej.

Główny dziennik komunistyczny „Humanité”, gdyby liczył na własne zasoby, dawno zginąłby z powierzchni życia publicznego. W latach od 1926 do 1934 dziennik ten stale pracował ze znacznymi stratami wykazywanymi w bilansach. Nagle bilanse przestały być podawane do wiadomości publicznej, a „Humanité” odmawia okazywania swej księgowości do kontroli. Tajemnicę tę wyjaśnia fakt, że dawne straty i koszty pokrywa od r. 1935 z nadwyżką subsydium otrzymywane przez ten dziennik za pośrednictwem Piatniskiego z Moskwy. Gdyby zapytać o to członków administracji „Humanité”, towarzyszy Justinar, Seux i Cornon, niewątpliwie wiele ciekawych dowiedzieliśmy by się w tej sprawie szczegółów...

Partia komunistyczna Francji zorganizowała dla łatwiejszej penetracji swej propagandy szereg komitetów specjalnych, jak komitet propagandy antymilitarystycznej, komitet propagandy w koloniach, wśród robotników cudzoziemskich (m. in. i polskich), dalej różne spółdzielnie spożywców i wytwórców, związki sportowe, zrzeszenia byłych kombatantów, „pomoc czerwoną” itd. W tych organizacjach pomocniczych zatrudnione są setki osób, a utrzymanie ich kosztowało miliony franków. Trzeba być naiwnym, by wierzyć, że wszystkie te wydatki partia komunistyczna pokrywa ze składek członkowskich. Przyjrzyjmy się zresztą jednemu tylko działowi: propagandzie prasowej wśród robotników cudzoziemskich.

Dla robotników hiszpańskich wydawany jest dwutygodnik „La Veridad” w 4 tys. egzemplarzy, dla Włochów — dwa pisma: „La Verità” w 7 tys. i dziennik „La Voce” w 12 tys. egzemplarzy. Na użytek Polaków wydawany jest „Głos Pracy” (7 tys. egz.), dla Węgrów — „Parizsi Munkás”. Są tygodniki komunistyczne, przeznaczone dla Czechów, Jugosłowian, Bułgarów, Rusinów, Żydów... Nawet dla Ormian istnieje specjalne czasopismo „Panvor”.

Ani jedno z tych pism nie może pracować na własny rachunek, wszystkie muszą być subsydiowane, podobnie jak „Humanité”, „L'Enchainé”, „Le Midi-Rouge” oraz cztery inne mniejsze dzienniki komunistyczne francuskie. Ile to kosztuje, świadczy przykład tygodnika „Le Travail”, który otrzymując od partii komunistycznej subsydium w sumie 36 tys. franków jeszcze wykazuje deficyt 15 tys. franków.

Można sobie wyobrazić, ile kosztuje ta propaganda prasowa, skoro istnieje jeszcze pisma rozdawane całkowicie bezpłatnie, jak „Le Soldat Rouge”, „Le Pilote”, „Le Semour” itd., a dalej w milionach egzemplarzy rozrzucone odezwy, okólniki i różne ulotki, wreszcie pisma ilustrowane dla dorosłych, młodzieży i dzieci. Czy to wszystko pokrywa się ze składek członków partii komunistycznej? A przecież ta sama partia wydaje jeszcze szereg pism poświęconych propagandzie pośredniej, jak np. „La Maison de la Culture”, „Paix et Liberté” itd., popiera finansowo takie organizacje, jak Antyfaszystowska Unia Kobiet (Union des Femmes contre le Fascisme), Komitet Pomocy dla Hiszpanii, Ligę Robotni-

ków Bezbożnych (Ligue des Travailleurs Athées) i podobne.

Doriot na poparcie swego twierdzenia, że komuniści francuscy otrzymali co najmniej 250 milionów subsydium z Moskwy, zestawia listę, obejmującą

około 150 nazwisk osób, które mogłyby bliżej wyjaśnić sprawę pochodzenia funduszy, którymi rozporządza partia komunistyczna Francji. Na liście tej figuruje m. in. Henri Sellier, członek rządu Bluma... (KAP).

O sowieckich desantach lotniczych

„Polska Zbrojna” cytuje za niemieckim „Militär-Wochenblatt” artykuł majora w st. sp. Brauna, który omawia doświadczenia z zeszłorocznych manewrów sowieckich. Szczególnie ciekawe są uwagi autora dotyczące desantu lotniczego, który nazywa „widowiskiem I klasy”, obliczonym na wywołanie odpowiedniego wrażenia na zagranicznych widzach. A więc:

— 1.200 żołnierzy przy 150 karabinach maszynowych i 18 działach nie potrafi długo walczyć z dywizją przeciwnika, nawet w tym wypadku, gdy tę dywizję powstrzymuje przeszkoda rzeczna. Wyposażona w nowoczesne środki pionierskie dywizja nie jest, jak to było kiedyś, zależna od mostów, i w ciągu około 4 godzin potrafi wybudować nowy most tam, gdzie zechce.

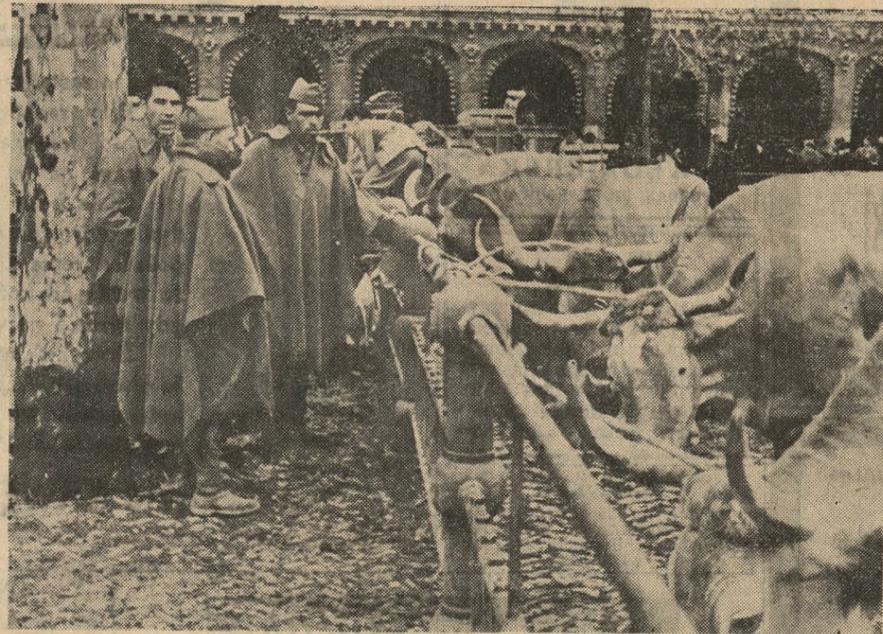
— Spadochroniarze są bardzo nieuchliwi, ich działa i karabiny maszynowe nie mają zaprzęgów, ani motorowych środków pociągowych. Wysil-

kiem samych rąk ludzkich daleko nie zajądą.

— Oddziały wysadzone z powietrza otrzymywać będą amunicję i środki żywnościowe, jeżeli się przyjmie (jak zresztą było w rzeczywistości), że przeciwnik nie będzie tak nieskończenie słabszy w powietrzu, jak to np. było z oddziałami negusa. Nie pozostanie im chyba nic innego, jak tylko okrzyk bojowy: „Ave Caesar, morituri te salutant!”

— W czasie manewrów przy wysadzeniu desantu było do rozporządzenia lotnisko nieprzyjacielskie. Czy w rzeczywistym wypadku często taka możliwość się nadarzy?

— Jak będzie wyglądała sprawa dowodzenia spadochroniarzami, jeżeli dowódca pułku nie wie, gdzie spadli z nieba dowódcy batalionów, a dowódca batalionu właśnie powiew wiatru może sprowadzić na ziemię w takie miejsce, gdzie nie będzie ani jednego żoł-



ZA FRONTEM W HISZPANII
15 km za frontem na odcinku baskijskim odbywa się spokojnie i bez przeszkód doroczny jarmark. Tylko sylwetki żołnierzy przypominają grozę wojny domowej.



Hokej na lodzie

Roczne walne zebranie P. O. Z. H. na lodzie odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 10 w świetlicy ośrodka w f. przy ul. Bukowskiej 25. (kom)

Kajakarstwo

Poznański Okręgowy Związek Kajakowy do sezonu kajakowego przygotowywał zawodników od dłuższego czasu. Zawodnicy korzystali przez całą zimę z zaprawy w halach gimnastycznych, a od 15 marca do 15 kwietnia trenują w basenie Wojskowego Klubu Sportowego. Więcej zaawansowani kajakowcy pod okiem własnego instruktora, Wachowiaka, trzy razy w tygodniu ćwiczą się na specjalnie zbudowanych i wmontowanych kajakach w basenie. Jest to sposób zaprawy po raz pierwszy spotykany w Polsce, który ma wszelkie podstawy, by wprowadzić go do innych ośrodków.

Po 15 kwietnia zarzają się wody od kajaków, a 6 maja nastąpi właściwe oficjalne otwarcie sezonu. „Grono miłośników sportów wodnych” z racji poświęcenia nowej przystani w Luboniu zorganizuje w tym dniu pierwszą imprezę.

Drugim startem kajakowców będzie bieg propagandowy o nagrodę „Ilustracji Polskiej” 13 czerwca dla kajaków dwuosobowych turystycznych. W tym sezonie zwracać się będzie uwagę specjalnie na turystykę. Oprócz tego P. O. Z. K. starać się będzie o to, by przygotować za-

wodników do mistrzostw Polski, które odbędą się w Pucku w lipcu. Jak wiadomo, w zeszłym roku okręg poznański nie brał udziału w mistrzostwach. (mz)

Lekka atletyka

Heljasz trenerem Belgów. Miotacz Warty poznańskiej został zaangażowany jako trener klubowy na okres trzech lat. Ma on trenować klub Royal Beerschot - Athletic w Antwerpii od dnia 1 lipca. Umowa, która opiewa na trzy lata, może być rozwiązana w pierwszym półroczu.

Piłka nożna

Włochy — Francja. Mające się odbyć w niedzielę w Paryżu spotkanie między państwowe Włochy — Francja zostało odwołane. Drużyna włoska szykowała się do wyjazdu do Paryża i była już zebrana w Turynie. Związek francuski miał nadesłać odwołanie z uwagi na możliwość manifestacji. Tymczasem prezes francuskiego związku ogłosił, że odwołanie spotkania nastąpiło z winy Włochów, gdyż — według wiadomości, otrzymanej z Rzymu — wstrzymane zostały paszporty dla graczy. W związku z tym Francja domagać się będzie odszkodowania.

O mistrzostwo świata. — Jak wiadomo, w zawodach o mistrzostwo świata zaliczono Polskę do jednej grupy z Norwegią i Irlandią. Nadmieniono przy tym, iż w razie wypłynięcia zgłoszenia Hiszpanii zostaje ona dołączona do naszej grupy. Dotychczas jeszcze nie załatwiono zgłoszenia Hi-



PRZED UŻYCIEM ZMYĆ GŁOWĘ SZAMPONEM MIAFLOR

Pg 25 2767-2 145-6

nierza z jego batalionu? Czyż nie upływie co najmniej 2—3 godzin, zanim tacy spadochroniarze będą gotowi do walki?

To nie jest jeszcze rzeczywista gotowość, jeżeli natychmiast po wylądowaniu działa oddadzą kilka wystrzałów na chybił trafiał. A czy w ciągu tego czasu nieprzyjacielska dywizja nie będzie działała od dawna, w sposób decydujący?

— Dla przeprowadzenia całej operacji potrzeba było co najmniej 500 samolotów różnych typów. Jeżeli się w rzeczywistości ma do dyspozycji taką potężną flotę powietrzną, czyż nie można by jej lepiej wykorzystać dla właściwego rozstrzygnięcia bitwy lub powierzyć jej prawdziwie wielkiego zadania operacyjnego. Albo, jeżeli się już koniecznie chce powstrzymać tę dywizję, czy nie lepiej nowiedzieć dowódcy lotników: „Napadnie pan swymi 500 samolotami maszerującą dywizję i zniszczy ją przy pomocy bomb i ognia karabinów maszynowych”. Prawdopodobnie byłoby to bardziej osiągalne.

W zakończeniu swych rozważań autor stwierdza, iż jeszcze nie wiadomo, gdzie się opłaci użycie nowoczesnej piechoty powietrznej; zagadnienia tego nie można lekceważyć, ale też nie powinno się go przeceniać.

Szczury przeciw kotom

Miasto Linan położone w prowincji Chekiang zostało w ostatnim czasie nawiedzone przez niebywałą plagę szczurów. Mieszkańcy postanowili wobec tego sprowadzić z całej okolicy większą ilość kotów, które mogłyby zwalczyć zaszczurzone miasto. Nie przyniosło to jednak pożądanego wyniku. Po kilku dniach znaleziono koty martwe, pogryzione przez szczury. Bliższa obserwacja stwierdziła, że zespoły szczurów atakowały i gryzły koty.

W obec takiej przewagi gryzoniów, władze miejskie przystąpiły do odszczurzenia miasta za pomocą środków chemicznych. Na szeroką skalę zastosowane gazy dymne usunęły wstrętą plagę.

szpanii, która obecnie, po niedojściu do skutku zawodów z Austrią i z Węgrami, zwróciła się do związków francuskiego i angielskiego z propozycją rozegrania zawodów towarzyskich. Zaznaczamy, że mowa o czerwonej Hiszpanii. Wynika z tego, że Hiszpania rzeczywiście zamierza brać udział w zawodach o mistrzostwo świata. PZPN zapowiedział protest. Wpłynęły oficjalne protesty Szwajcarii i Bułgarii, które są niezadowolone z przydziału. Pierwsza ma walczyć z Portugalią, a druga z Czechosłowacją. Obydwa państwa domagają się rewizji podziału. (s)

Różne

Zjazd sportowców wodnych organizuje na dzień 25 bm. nowopowstała sekcja sportów wodnych przy wojewódzkim Komitecie w. f. i p. w. Zjazd pozostaje w związku z akcją mającą na celu dalsze rozwinięcie sportów wodnych na terenie naszego województwa, które posiada dobre warunki terenowe dla pływactwa, kajakarstwa, wioślarstwa, żeglarstwa i turystyki wodnej. Uczestnikom zjazdu przysługiwać będą zniżki kolejowe. (wz)

Strzelanie

Strzelanie eliminacyjne sekcji strzelectwa sportowego przy okr. poznańskim Sokoła odbędzie się w niedzielę 11 i 18 bm., od godz. 9 do 13, na boisku Sokoła. W czasie strzelań przyjmuje się zapisy na członków sekcji. (kom)

Tenis

Wittman i Jędrzejowska jadą do Neapolu. We czwartek wieczorem, tenisiści polscy — Jędrzejowska i Wittman udają się do Neapolu na międzynarodowe mistrzostwa Europy środkowej. Turniej rozpoczyna się w poniedziałek. Bezpóźniej po zakończeniu tego turnieju wracają do kraju, aby podjąć trening pod kierunkiem niemieckiego trenera Richtera.

RADIO

Koncert polskich kompozytorów

Polskiej twórczości muzycznej poświęcony będzie koncert sobotni 10 bm. o godz. 21. Pięć chórów: Nowowiejskiego, Szymanowskiego i Włochowicza, utwory fortepianowe Paderewskiego i Moniuszki w transkrypcji Melcera, kompozycje wiołaczowe Różyckiego, Noskowskiego, Rogowskiego i Żelazńskiego składają się na całość audycji. Będą to utwory drobne, łatwo przystępne i piękne. Wykonawcami audycji będą: Chór „Dzwon” z Rudy Słaskiej.

Odpust św. Wojciecha w Gnieźnie

Rok rocznie w kwietniu u grobu św. Wojciecha odbywają się wielkie uroczystości odpustowe. W tym roku będą one szczególnie wspaniałe, dzięki obecności na odpuscie J. E. ks. Prymasa Polski kardynała dra Augusta Hlonda. Mikrofony sprawozdawcze Polskiego Radia zostaną zamontowane w Gnieźnie w dzień odpustu tzn. w niedzielę 25 bm. od godz. 9.45 do 11.57. Sumę pontyfikałną celebrować będzie J. E. ks. Prymas. Kazanie wygłosi ks. biskup Okoniewski. W czasie odpustu śpiewać będzie chór pod dyr. k. kanonika Stanisława Tłoczyńskiego. Transmisję przeprowadzi prof. Jan Kiliński.

Co może pilność i silna wola

Niejaki Karol Klemm z Lipska ukończywszy 8-klasową szkołę powszechną, wstąpił na naukę zecerstwa do jednej z drukarni w Lipsku. Poza pracą zawodową czasu nie tracił i wytrwale kształcił się w domu. Po kilku latach zdał maturę w miejscowym gimnazjum Schillera i wstąpił na fakultet filozoficzny na uniwersytecie. Pilność i silna wola Karola Klemma wydały wspaniałe rezultaty: niedawno zdał świetnie tezę i otrzymał stopień doktora filozofii.

Wznowienie „Cyganerii“

W niedzielę dnia 11 bm. ukaże się po raz pierwszy w tym sezonie w zupełnie nowej scenizacji inscenizacyjnej jedna z najpiękniejszych oper G. Pucciniego „Cyganeria” która zawsze cieszy się zasłużonym powodzeniem. Obsadę stanowią pp.: dr Stani Zawadzka, J. Fontanówna, J. Wołński, W. Karpacki, K. Urbanowicz, E.

Maj, W. Szpingier i in. Kierownictwo muzyczne dyr. dr Z. Latoszewski, reżyser K. Urbanowicz, inscenizacja plastyczna Z. Szpingier.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś wspaniała opera Statkowskiego „Maria”. Doskonała muzyka, pełna napięcia dramatycznego akcja oparta na poemacie Malczewskiego, znakomita gra artystów pp.: Z. Fedyczkowskiej, Stan. Drabika, R. Wragi, E. Maja i in., piękne dekoracje Z. Szpingiera, oraz tańce układu M. Statkiewicza składają się na widowisko wywierające głębokie wrażenie. Kier. muz. kapelmistrz S. Barański, reż. K. Urbanowicz.

W sobotę 10 bm. po cenach popularnych przemila operetka „Ptasznik z Tyrolu”.

Z Teatru Polskiego

Dziś w piątek po cenach do połowy znizowanych świetna komedia „Kwadran przed dwunastą”.

Jutro w sobotę premiera ostatniej nowości Romana Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może”. Świetna ta polska krotkoczasowa obudziła zrozumiałe zainteresowanie i zamówienia na bilety są tak duże, że premiera będzie z pewnością przepelniona. Obsadę stanowią pp. Czarnecka, Ludwizanka, Porębska, Zbikowska, Bogusławska, Kierczyński, Jaworski, Roslan i Rolicz. Reżyseria R. Zawistowskiego.

W próbach arcydzieła Słowackiego „Księża niezłomny”, w reżyserii Br. Dąbrowskiego. W nadchodzącą niedzielę po południu po cenach do połowy znizowanych komedia K. Alberti „Wiosna w domu”.

Z Teatru Nowego

Dziś i jutro, w niedzielę i poniedziałek ostatnie przedstawienia komedii Shaw'a „Profesja pani Warren”.

W niedzielę o godz. 15 po południu po raz ostatni przedstawienie dla dzieci bajki B. Horskowej „Śpiąca królewna”, po cenach najniższych od gr. 50 do zł 150.

O godz. 17 po południu „Profesja pani Warren”.



Dnia 7 kwietnia 1937 r. zmarł w 78 roku życia, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, opatrzony Sakramentami św., s. p.

Józef Kropacz

Nabożeństwo żałobne odprawi się dnia 10-go kwietnia rb. w kościele parafialnym w Miłosławiu o godz. 10, po czym eksportacja zwłok na cmentarz.

W ciężkim strapieniu
dzieci, wnuki i rodzina
Poznań, Oblaczkowo, per Września, Zieliniec.



Dnia 7 kwietnia 1937 r., zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier, zięć i wuj, s. p.

Wojciech Władysław Przybylski

przeżywszy lat 41. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11. bm. o godz. 16 z kostnicy Wały Jana III na cmentarz jeżycki, o czym zawiadamiają.

Poznań, ul. Jasna 12. żona z córką i rodziną.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego najdroższego męża, s. p.

Kazimierza Grybskiego

adwokata

w dniu 10 kwietnia o godz. 8.30 zostanie odprawiona w kościele św. Marcina

msza św. żałobna

o czym donosi

żona.

Pg 25 996-14.34

Wróciłem

Dr Stasch

specjalista w chorobach SERCA

Poznań, Al. Marcinkowskiego 18

ng 40 455

PRASĘ HYDRAULICZNA

z 2 koszami, używana, kupimy. Zgłoszenia z opisem i podaniem ceny pod nr. „14.40” do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11.

Pg 26 002-14.40

Bronchinol

bardzo skuteczny środek przeciwko cierpieniom dróg oddechowych jak: katar oskrzeli i płuc, kaszel, kłus, zaflegmienie itp.

Nazwa zastrzeżona

Król. Uprzyw. Apteka „Pod Białym Orłem”
Zał. r. 1564. K. Skarżyński
Poznań, Stary Rynek 41.
Telefon nr. 12-01 i 71-31.

Pg 24127-40 79



PARAMENTA-SZTANDARY

POLECA

WIELKOPOLSKI ZAKŁAD
HAFTOWY ARTYSTYCZNYCH
K. KĘDZIERSKA
POZNAŃ, UL. SKARBOWA 3

Ng 37 451

Trak

używany lecz dobrze utrzymany 45 do 65 cm prześcicia, przewoźny lub stacjonarny kupię. Oferty z bliższym opisem i ostateczną ceną do Biura Ogłoszeń „PAR”
Poznań, pod — „12,185”

Skrzynki

do mleka na 25 litrów sprzedam. Informacje Wały Król. Jadwigi 3a, Słowińska II piętro, zd 90 095



W związku z otwarciem sezonu w dniu 1-go maja, podajemy do wiadomości, że wyszedł z druku prospekt Niemirowa-Zdroju na sezon 1937. Wytornie wydany, z rysunkami Tadeusza Maciejki i fotografiami Edwarda Stefankiewicza, wysłany jest bezpłatnie na żądanie.

Zarząd Zakładu „NIEMIRÓW-ZDRÓJ” woj. lwowskie.

Tg 20 510



Oto szczególny znak rozpoznawczy KAWY HAGI

Kofeina została z niej usunięta. Kawa Hag jest bez kofeiny.

Przy zachorzeniach serca, osłabieniu nerwów i bezsenności lekarze zabraniają zupełnie używania kofeiny z uwagi na jej szkodliwe oddziaływanie na organizm.

Stale i bez jakiegokolwiek szkody używać można jedynie zdrowotnej bezkofeinowej kawy Hag. Pisemne poświadczenia 41.950 lekarzy w kraju i zagranicą dowodzą, że wolna od kofeiny kawa Hag jest nieocenioną wtedy, gdy serce i nerwy wymagają specjalnej ochrony.

Brak kofeiny nie jest jedyną zaletą kawy Hag, jest to równocześnie oryginalna kawa plantacyjna wyborowej jakości zestawiona przez specjalistów jako mieszanka najlepszych gatunków. Kto raz jej skosztował, innej pic nie będzie.



...Pijcie KAWĘ HAG, wolną od kofeiny!

Niezwykła okazja! Majątek

uprzemysłowiony w lubelskim około 800 ha, w tym 200 ha lasu 80-letniego i 85 ha łąk i stawów rybnych. Nowoczesny pałac 14 pokoi, elektryczność, centralne ogrzewanie. Stary park, oranżeria, sady, Młyn, gorzelnia. Stan pierwszorzędny. Ziemia wysokiej klasy. Cena ostateczna 975 tys., wpłata 575 tys., renta długoterminowa. Poważne pośrednictwo wynagrodzone. Oferty pod „Szybka decyzja” do Biura Ogłoszeń „PAR”, Warszawa, Bracka 17.

Pg 25 771-62,191

Zawiadamia się, że

Walne Zgromadzenie Sp. Akc. „AGRAD”

z siedzibą

w Grodzisku Poznańskim

odbędzie się we wtorek, dnia 20-go kwietnia 1937 r. o godzinie 16-tej w Grodzisku w lokalu p. Jarosza.

Porządek obrad umieszczony został w Monitorze Polskim. Pp. Akcjonariusze chcący brać udział w głosowaniu na Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje lub kwity depozytowe na złożone akcje w Bankach lub notarialne z wyszczególnieniem numerów akcji siedem dni przed Walnym Zgromadzeniem w biurze Sp. Akc. „AGRAD” w Augustowie, poczta Ruchocin, Wlkp., skąd odbiora karty wstępu.

zg 26 718

Do głosowania uprawniony jest każdy Pp. Akcjonariusz posiadający jedną akcję 175,— zł, która ma ważność jednego głosu.

Rada Nadzorcza:

(—) Ks. L. Górski.

Zarząd:

(—) L. Zielazek.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Kamienice

pięknie budowana Łazarz sprzedam. Strzałkowski, Ostrówek 10
zdg 90 166

Kamienica

nowa, komfortem, śródmieście 8 900,— doходу 82 000,— wpłaty 70 000,—

Kamienica

nowa, komfortem, 6 800 doходу 64 000,— wpłaty 40 000,— Ratajczak, Poznań, Skarbowa 18,
zdg 90 157

Willa

z pięknym parkiem i ogrodem ozdobnym na sprzedaż okazjnie w Poznaniu. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 206

Dom

na Łazarzu, dobrze utrzymany, tylko poważni reflektanci. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 90 017

Parcele

Puszczykowsko sprzedam. Informacje Kowalski, Cieszkowskiego 9, albo Kowalski, Puszczykowsko 14,
zdg 90 052

Dom

nowy Poznań, składem, ogrodem, donosi miesięcznie 190 tanio usody sprzedam. Palacza 34 w składzie.
zdg 90 224

Kupię

kamienice, wpłace 60.000 przyjmę małą hipotekę. Spieszne zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 90 251

2. PIENIĄDZ

Poszukuję

koncesji na sprzedaż butelkowi Owocarnia, 27 Grudnia 2,
zdg 89 934

Dam

radio uniwersalne w zastaw pożyczki 150 zł, miesiąc. Oferty Kurier Poznański zdg 90 289

4. OSOBISTE

W centrum miasta zjesz kolacje. Sobeżyńskiego restauracja, Ratajczaka 2 polecajcie.
zdg 88 629-30

Przyjechałem

dziś. H. zdg 90 170

6. OŻENKI

Która

pani zaopiekuje się 30-letnim — średnie wykształcenie, da posadę. Cel małżeństwa. Oferty szczerze Kurier Poznański zdg 89 988

7. SPRZEDAŻE

Wyprzedają zabawki

kolejki z drzewa, maszynki parowe Skarbowa 8 — 19. godz. 14 do 16.
zdg 89 321



Motocykl

„Phänomen”

notorem Sachs 275 KM. 2 biegi 1 wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena

695,—

Wul - Gum, Poznań Wielkie Garbary 8.
Pg 25 100-52,93

Radioodbiorniki

okazyjne po cenach specjalnych. Radioekspert. Śniadockich 1.
Pg 25 91-51,373

„Meble W. Paetz“
Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny. Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Miedzynarodowych nr 38 785

Zaluzje i Rolety
polecane tanio
R. Schneider,
Gdańsk Reithahn 15. Inform. udziel. J. N. Ulatowski. — Poznań, Ogrodowa 20. Telefon 26-13. automatyczne ng 40 143

Kilka pianin
krzyżowych od 675.— wzyż polec. Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11. Ng 40 551

Hotel - restauracja
z ogrodem w centrum Sopot, komplet, i nowourządzone ca 20 pokoi, z powodu wyjazdu **zaraz do objęcia,** przy malej wpłacie. Zgłoszenia Biuro Dominika Kujawy **Gdynia,** ul. Świętojańska 13, tel. 13-20. ng 40 846

Pianina
i fisharmonie zagraniczne, okazynie na raty. B. Sommerfeld, 27 Grudnia 15. n 41 330

Pudło
powozowe, polowca i mniejsze handlarza. Strzałowa 2 — 2. zdg 90 011

Skrzypce
tanio. Piekary 135 — 8, 10—12. zdg 90 009

Wózek
dziećięcy. Fredry 4, m. 8. zdg 90 008

Radio
3 lampowe Philipsa na prad zmienny sprzedam. Wilda, Strumikowa 18, m. 13. zdg 90 078

Winda budowlana
do cegły wapna sprzedam 60 zł i inne narzędzia. Fr. Kilkowski, Wrzesnia. zdg 90 081

Łóżko
dab. Szyperka 21 — 4. zdg 90 082

Skrzypce
Stradivariusa rok 1716. Górna Wilda 50 — 7. zdg 90 099

Superheterodyna
stara prad zmienny, głośnikiem, prostownikiem akumulatorem

Wylegarka
amerykańska, naftowa na 200 jaj dobrym stanie sprzedam tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 89 989

Skład
meski, 2 pokoje kuchnia, dzierżawa 75.— Adres Kurier Pozn. zdg 90 036

Radio
nowe, 3 lampowe, prad stały — zamienie na zmienny. Pech, Dabrowskiego 44. zdg 90 051

Skład
spożywczy, magiel sprzedam korzystnie. M. Focha 81. zdg 90 044

Wózek
biały dzieciece. Pamiątkowa 9, m. 4. zdg 90 054

Sprzedam
dobrze zaprowadzony skład papieru, zabawek. Poznań. Oferty Kurier Poznański zdg 90 164

Sprzedam
samochód Chevrolet limuzynę. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 163

Rower
damski balonówka jak nowy. — Masztalarska 8a — 5. zdg 90 160

Kolonialki
mieszkaniami sprzedam. Dzierżawa 45.— Adres Kurier Pozn. zdg 90 153

Kolonialki
z mieszkaniem sprzedam. Mostowa 2. zdg 90 073

Torebki damskie
Parasole — Łaski Walizy — Paski

Czyszczenie
Szkolna 11. Pg 25 570-1/12,18-19

Meble
kupuje się najtaniej u **Bakosia, Stary Rynek 51** zdg 90 296-7

Akwaria
całym urządzeniem, rybkami, ładna duża, szafa kanarkami tanio na sprzedaż. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 998

Jandego rowery
istne lucypery, wszędzie ujeżdżają, przeskoki nie znają. Jeżeli przez aragancje rower się zepsuje, to

Jandy
go darmo zremontuje. Zawsze około 100 rowerów na składzie, również maszyny do szycia. Szkolna — naprzeciw Szpitala Miejskiego n 40 244

Szcześliwie
ślubne obrączki, własny wyrób, polecane korzystnie Chwiłkowski, Bazar. Nowa 8. zdg 90 143

Ogródek
działkowy przy Jasnej, Wodna 27 skład obuwia. zdg 90 134

Zakład
fryzjerski 1200 sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 90 130

Wino
owocowe, dobre, stare sprzedam każdą ilość z powodu likwidacji wytwórni po cenach bardzo niskich. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 104

Róże krzaczaste
10 uszlachetnionych rodzajów 6.— zł. Przy odbiorze 50 sztuk, wolne od kosztów opakowania i przesyłki. Willy Pusch, Wolsztyn. ng 41 215

Klacz
1 rocznym źrebciem sprzedam. Górna Wilda 29, m. 2. zdg 90 330

Skład
bez towaru każda branża. Plac św. Krzyski 4, owocarnia. zdg 90 325

Sprzedam
aparat do spawania, mało używany. Długa 8, m. 8. zdg 90 324

Place
budowlane Traugutta, Rolna — sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 279

Radio
okazynie najnowszy typ. — Spokojna 9 — 1. zdg 90 239

Zakład
fryzjerski sprzedam od zaraz. — Poznań, Wielkie Garbary 34. zdg 90 206

Bilardy
Amerykański **Francuski**
kompletne, tanio. Oferty „Par“ pod 14,32 Pg 25 994-14,32

Konserwator
do smietany. Dabrowskiego 41—5 zdg 90 290

Kawiarnię
cukiernię sprzedam z barem i restauracją lokal nowocześnie elegancko urządzone, prowadzony pierwszorzędnie kilka lat w jednym reku w pełnym biegu duże miasto garnizonowe Pomorza okazja. Oferty Kurier Poznański zdg 90 300

Jaja wylęgowe
Susseksów, Karmazyńów, Wyandotów białych, Leghornów, Perliczek po 30 gr. kaczkę obrzymlich Pekingsów, Indyków Mamutów po 50 gr. — Towarzystwo Ornitoloziczne, Poznań, Bukowska 17, m. 10. zdg 90 294

Skład
kolonialno-delikatesowy, mieszkaniem egzyst. pewna sprzedam Focha 39, mieszkanie 17. zdg 90 308

Chevrolet
Six limuzine, klacz 7-letnia motocykl Ariel sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 89 215

8. LICYTACJE
Licytacja Likwacyjna bławatów, towarów krótkich

ul. Dąbrowskiego 50 (maronik Rynek Jeżyckiego) do czasu wyprzedazy codziennie 8—13 i 15 do 19 godzin. Brunon Trzeciak, zaprzys. rzeczoznawca i aukcjonor. Pg 25 998-14,37

10. MAJATKI
Majątek 370 mórg pierwszorzędny elektryczność, sprzedam — zaliczka 70.000.— reszta amortyzacja. Zgl. Kurier Poznański zdg 90 256

11. KUPNA
Lombardowe kwity, srebro, złoto, wszelkie starożytności kupuje „Lamusa“ — Strzelecka 1. Pg 24 994-57,277

Kawiarnię
kupię. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 89 902

Lombardowe
kwity kupię. Wiadomość Józefa 9 — 2. zdg 89 879

Kupię
dobrze funkcjonującą kasę kontrolną używaną. Szczeg. oferty pod zdg 89 774 do Kuriera Pozn. zdg 89 774

Kupię
młodego wilka, cena do 25.—, Oferty Kurier Pozn. zdg 90 083

Motor
na ropę lub gaz szany około 30 KM, używany dobrym stanie kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 90 090

Kupię
szczeniaka, boksera, podać wiek, cena. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 077

Kupię
maszyny Singera wpuszczaną, — dobra okazynie. Oferty Kurier Poznański zdg 90 278

Motocykl
ewentl. **rowerowy**
kupię. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 102

Brylanty
srebro, złoto kupię **Kruk**
ul. 27 Grudnia 6. Ng 40 590

Stary cynk
odpady, stare wanny cynkowe, miedź, szpizmosiadać ołów, aluminium itp. kupuje każdą ilość za gotówkę. Ilości ceny uproszam pod Kurier Poznański zdg 90 328

Magiel
używany na wieś kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 90 125

12. DO WYNAJĘCIA
Pokoje kuchnia

do wynajęcia zaraz Lubeckiego 32. zdg 89 616

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe wysoki parter od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia dozorcy Grottgera 2 zdg 87 293

Trzypokojowe
kuchnia, łazienka przy Sołacz do wynajęcia. Zgłoszenia Zródłana 19. zdg 89 516



Posłuchaj mej rady: dobrą i uczciwą gospośię znajdziesz przez drobne ogłoszenie w „Kurierze Poznańskim“, zg 12 341

3
pokoje, parter, Biedrzyckiego 17 Łazarz. zdg 89 629

Trzypokojowe
komfortowe z jadalnią odstapie Poważne szczególowe oferty Kurier Poznański zdg 90 091

Pokoje
szybko tanio, maluje, tapetuje — Poznań, Podgórna 12b, m. 28. zdg 90 029

4-pokojowe
komfortowe I piętro, zaraz. Maleckiego 35, wskaże dozorca. Pg 25 995-54,383

2 pokoje
kuchnia, słoneczne, nowy dom. — Pamiątkowa 21, m. 3. zdg 90 142

6 pokoi
Ratajczaka 26, m. 6 od właściciela. Informacje stróżka — tam też drobne mebelki sprzedam. zdg 90 121

Czteropokojowe
od zaraz do wynajęcia, czynsz 75 miesiecznie i 450.— gwarancji. Oferty Kurier Poznański zdg 90 119

Pokój
kuchnia samotnym. Warszawska 135 zdg 90 117

Dwupokojowe
kuchnia, wolne 55.— Graniczna 7, m. 4. zdg 90 114

Pięciopokojowe
Ratajczaka 33. zdg 90 368

Trzypokojowe
komfortowe, Spokojna 5a. zdg 90 337

Sześciopokojowe
słoneczne, śródmieście wszelkimi wygodami I. Oferty Kurier Poznański zdg 90 277

Pokój
kuchnia, objęcie mebli 100 — rok z góry, mies 18,70, Jeżycki. Oferty Kurier Poznański zdg 90 272

Trzypokojowe
Focha 126. zdg 90 231

Trzypokojowe
Hetmańska 1. zdg 90 230

Pięciopokojowe
Działynskiego 7. zdg 90 229

Pięciopokojowe
Wielka 9, od lipca. zdg 90 228

Dwupokojowe
komfortowe, słoneczne, bezpodatkowe, balkonem. Łazarz, Kopczyńskiego 27. zdg 90 295

Zgłoszenie
na mieszkania. Ratajczaka 15, m. 6. zdg 90 292

Czteropokojowe
komfort, centralne wysoki parter, 5 pokoi III. piętro. Chelmońskiego 9, portier. zdg 90 286

Czteropokojowe
Jackowskiego, słoneczne zaraz. Zgłoszenia Piotra Wawrzyniaka 32 — 2. zdg 90 281

Pokój
z kuchnią, łazienka, bezdzietnym gospodarz 4 — 7. Ostroga, Zakret 13, m. 3. dg 22 745

Trzypokojowe
Garnarska 2 — 7. zdg 90 253

Trzypokojowe
wolne od maja. Ogłądać od 5—7 Dolna Wilda 20 portier, tel. 38-79 zdg 90 167

4 pokoje
kuchnia, łazienka, balkon od właściciela domu. Staszica 5, m. 1. FOR 06 292

13. SZUKA MIESZK.
7 — 6.

Dwupokojowe
z przynależnościami lub trzy pokojową Łazarz, pewny płatnik. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 634

Poszukuję
mieszkania 4—5 pokoi, śródmieście, nie wyżej II piętra, system korytarzowy, czynsz miesieczny zaraz. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 90 111

Mieszkania
3 pokojowe, komfortowe nie wyżej jak II piętro, tylko centrum poszukuje bezdzietne małżeństwo. Łask. oferty do Kuriera Pozn. zdg 90 108

Skryta
zdg 90 097

Frontowy
niekrepujący. Działynskiego 11. Matuszek, parter. zdg 90 098

Jednoosobowy
solidnemu panu 15. Mickiewicza 15 — 4. zdg 90 042

Umeblowany
Matejki 2 m. 7. zdg 90 093

Maja
3a II.— 20. zdg 89 995

Łakowa
4a, m. 9. zdg 90 088

Przyjezdnym
Ratajczaka 11a — 117 zdg 90 046

Jasna
4 — 4 panu. zdg 90 062

Pokój
umeblowany do wynajęcia każdego czasu. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożny). zdg 89 467

Dla Pani
25 zł. Plac Działowy 11 — 9. zdg 90 141

Dwuosobowy
słoneczny, elektryka, u samotnej pani. Świecickowska 1, m. 1. (Jeziuczka). zdg 90 139

Pokój
umeblowany, bez pościeli wynajm. kulturalnemu panu. Piekary 8a, m. 4. zdg 83 653

Ratajczaka
Nowoczesny
19 — 10. Utrzymaniem. zdg 90 115

Jedno
dwuosobowy (utrzymaniem). — Półwiejska 2 — 5. zdg 90 338

Ładny
Wielkie Garbary 5 — 9. zdg 90 261

Śniadeckich
24 — 9. zdg 90 222

Dwuosobowy
ładny, czysty, słoneczny, utrzymaniem. Kreta 3 — 7. zdg 90 220

Mickiewicza
34 — 5. zdg 90 201

Frontowy
Rybaki 7 m. 9. zdg 89 957

Czysty
niekrepujący. Patrona Jackowskiego 11 — 2. zdg 90 288

Przyjezdnym
wysoki parter, telefon. Al. Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 90 255

Elektryczność
Strzelecka 11 — 8. zdg 90 176

Pokój
czysty, Kreta 7 — 8. zdg 90 169

Pokój
1—2 osób zaraz. Plac św. Krzyski 4, m. 9. zdg 90 144

Pokój
Słowackiego 36 — 9. zdg 90 294

Pani
elektryczność Żydowska 26 — 6. zdg 90 299

Tanio
pokój zaraz. Górna Wilda 63. — m. 8. zdg 90 317

16. SZUKA POKOJU
Stronictwo Narodowe
Kolo św. Michał poszukuje próbnego, większego pokoju na sekretariat. Okolica Grunwaldzka, Matejki. Oferty z ceną do Kuriera Pozn. dg 22 746

Pokoju
z utrzymaniem pod Poznaniem od zaraz poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 89 668

Urzędnik
państwowy, kawaler poszukuje w centrum jeden, lub dwa małe pokoje przy rodzinie z obsługa, wygodami, niekrepujące I — II piętro. Oferty Kurier Poznański zdg 90 068

Pokoju
próbnego 1 lub 2, dwie siostry, utrzymaniem pralni. Oferty Kurier Poznański zdg 90 056

17. LOKALE
Ubikacja
mieszkaniami na warsztat szewski poszukuje, okolica obojetna. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 132

Cztery składy handlowe
Rynek Wildecki. Zgłoszenia Mielzyńskiego 23 — 12 od 9—14 zdg 90 227

18. DZIERŻAWY
3 korty
tenisowe od zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Okręg—Osrodek W. F. ul. Bukowska 25. zdg 89 130

630
mórg oddam dzierżawcy, prima żywy, martwy, inwentarze. Agenci wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 90 085

Zagospodarowane
400 buraczanych 18.000; 300 prima buraczanych 22.000 Kostencki — Poznań, Pocztowa 15 — 2. zdg 90 187

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 10 kwietnia.
6.30 audycja poranna; — 11.30 audycja dla szkół: „Spiewajmy piosenki“ — audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski; 12.03 zespół Stefana Bachowicza; 12.40 dziennik południowy; — 14.30 „I-mienniaki Leontynki“ — w oprac. Zb. Lipczyńskiego. Kazimiera Wajdy i Henryka Vogelfangera (ze Lwowa); 15.00 wiadomości gospodarcze; 15.15 patrz programy lokalne; 16.15 „Wesołe wspomnienia“ — ork. pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa); 17.00 koncert soliistów. Wykonawcy: Mieczysław Żudarcz i Józef Chydaś (sczyrpek); 17.50 przegląd dawnictwa — prof. Henryk Mościcki; 18.00 pogadanka aktualna; 18.10 przemówienie kierownika okręgowego urzędu W. F. i P. W. — Poznań (z Poznania); 18.15 wiadomości sportowe; 18.25 patrz programy lokalne; 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 audycja dla Polaków za granicą: „Bandy na maszt“ w opracowaniu Waldemara Babinięca, wyk. Szkoła Podchorążych Mar. Woj. oraz artyści Teatru Ziemi Pomorskiej (z Torunia); 19.30 „Poleki Strauss“ — Leopold Lewandowski. Koncert w wyk. ork. P. R.; 20.30 nowe słowotwórcze omówi Jan Lorentowicz; 20.45 dziennik wieczorny; — 20.55 pogadanka aktualna; 21.00 koncert mieszany. — Wykonawcy: Chór „Dzwon“ w Rudzie Śląskiej pod dyr. Franciszka Janickiego z Katowic (oraz Mieczysław Hoherman (wiolonczela) i Włodzimierz Trocki (fortepian) z Warszawy); 22.00 „Wesola Syrena“; „Rozmówki zakopiańskie“ — w oprac. Tad. Cyszczyckiego; 22.30 muzyka taneczna w wyk. malej ork. P. R.

Niedziela, 11 kwietnia.

8.00 audycja poranna; — 9.00 transmisja nabożeństwa z kościoła oo. bernardynów w Wilnie. — Kazanie wygł. ks. kanonik prof. Michał Klepac. Chór „Haslo“ pod dyr. Jana Zębrowskiego wykona Msze Priessbachera „Stelana Maria“ op. 111. Po nabożeństwie: Niemiecka muzyka religijna (płyty z Wilna); 10.45 patrz programy lokalne; 12.03 poranek muzyczny (z Katowic). Wykonawcy: Orkiestra Towarzystwa Muzycznego w Katowicach pod dyr. Zbigniewa Dymnka i Józef Salacz (skrzypce). W przerwie ok. godz. 13.00 patrz programy lokalne; 14.00 uroczystość rodniana narząd uczestnikom biegu rozstawnego „Raszyn—Warszawa“; 14.20 „Radiowy abonent stolicy Nr. 100.000 prze mikrofonem“; 14.30 „Wesela mazurskie“ — ludowy obrazek muzyczny w wykonaniu zespołu ludowego; 15.15 zespoli

WARSZAWA

Sobota, 10 kwietnia.
Warszawa — 12.50 „Skrzynka rolnicza“ — inż. Wacław Tankowski; 15.15 piosenki włoskie (płyty); 16.00 nasz program; 16.10 „Życie kulturalne stolicy“; 18.25 muzyka lekka (płyty); 18.45 program na jutro.

Niedziela, 11 kwietnia.

Warszawa I — 10.45 koncert rozrywkowy (płyty). — Ok. godz. 13.00 przegląd teatralny; — 16.00 „Kultura wsi to przyszłość Polski“ — pogad.; 16.10—16.30 muzyka lekka (płyty); 19.15 program na jutro; 19.20 muzyka angielska — (płyty); 23.00—23.30 muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ

Sobota, 10 kwietnia.
Poznań — 12.50 „Obsiewajmy laski“ (wygłosi Zygmunt Sztranc); 13.00 „New-York—Paryż“ (płyty); 13.55 przegląd wiadomości; — 15.15 „Walce i marsze“ (płyty); 15.35 „Życie kulturalne i społeczne Poznania“; 15.40 „Nasz program“; 15.50 pieśni w

22. ZGUBY

Unieważniam
zgubioną legitymację studencką na nazwisko Klichowskiego Witolda.
zdg 90 043

Zgubiono
okulary rogowe w parku Wilsona, oddać Matejki 63, m. 1.
zdg 90 233

Jamnik
brązowy, suczka z półszerczym zginęła. Oddać: wynagrodzenie. Działalność 8, m. 5.
zdg 90 246

23. ROZMAITE

Akuszniczka
Poznań, Strzelecka 2.
przy Świętokrzyskim
przyjmuje, udziela pomocy połącznicy.
zdg 22 396/7

Zbadaj swe zdolności
nim wybierzesz zawód. — zbadaj pracownika, przed przyjęciem go do pracy — uniknie się wypadków samochodowych, jeśli zbada się szofera w Instytucji „Psychotechnika”. — Marszałka Focha 4, m. 5. Tel 73-49.
zdg 89 723

Kasę

Paragon
heblówkę
wydzierżawię
Szymańskiego 7 — 23.
zdg 90 342

Bezpłatnie
grafologini, przeprowadza. Marcin 62 — 6.
zdg 90 242

Baczość!
Wykonuje reperacje w marmurze, kuje litery wszelkiego rodzaju i odnawiam nagrobki po niskich cenach. St. Zieliński, ul. Dąbrowskiego 88, m. 22.
zdg 90 322/3

24. NAUKA

Korepetytora (ki)
spec. mat. niemieck. dla I i II kl. gimn. na popołudnie. — Szczegółowe oferty upr. do Kuriera Pozn. zdg 90 133

Tańców
kursy początkujące, niższe 12 kwietnia, Średziński, Strzelecka 3
zdg 90 245

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gospośia
starsza, rutynowana, inteligentna przyjmie posadę do jednej lub dwóch osób, starszych państwa lub emeryta za małym wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 87 235/6

Posady
do dzieci i lekkich prac poszukuje początkująca. Oferty Kurier Poznański zdg 90 018

Inteligentna
panienka, córka inżyniera, szuka od 15. 4. posady do dzieci. Pierwszorzędne referencje. Zna szyć i robótki. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 053

TEATRY

Poznań, piątek, 9. 4.
TEATR POLSKI: Piątek, 9. 4. „Kwadrans przed dwunastą” po cenach do połowy znizowanych.
Sobota, 10. 4. „Gdzie diabeł nie może”, premiera.
TEATR WIELKI: Piątek, 9. 4. „Maria”.
Sobota, 10. 4. „Ptasznik z Tyrolu”. **Ceny popularne.**
Niedziela, 11. 4. o godz. 15: „Miłośniki kadetów”.
Niedziela, 11. 4. o godz. 20: „Cyganeria”.

KINA

Poznań, piątek, 9. 4.
APOLLO: „Dama Kameliowa”.
CORSO: „Ostatni Sygnał”.
GLORIA: „Skowronek”.
GWIAZDA: „Barbara Radziwiłłówna”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Za chwilę szczęścia” oraz „Podróż po Brazylili”.
METROPOLIS: „Dama Kameliowa”.
RENAISSANCE: „Czarny Hrabia”.
SLONCE: „Dyplomacyjna żona”.
SWIT: „Brutal”.
TECZA-WILDA: „San Francisko”.
WILSONA: „W cieniu samotnej sosny”.

Dziewczyna
z gotowaniem szuka posady od zaraz lub 15. Oferty Kurier Poznański zdg 89 973

Sierota
szuka posady na probostwie, lub w małym mieście. Oferty Kurier Poznański zdg 90 053

Dziewczyna
poszukuje posady z dobrym gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 057

Młodsza
z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 90 058

Służąca
szuka posady z gotowaniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 90 066

Inteligentna
panna z dobrego domu z ukończoną szkołą zawodową poszukuje posady do starszej pani lub do dzieci od 1. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 129

Dziewczyna
młoda czysta, pracowita, z prowincji szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 90 122

Bardzo
uczciwa, starsza gospośia szuka posady, dobre gotowanie, — wieś, miasto pensjonat, plebanja. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 332

Gospośia - kucharka
z dobrymi świadectwami szuka pracy w lepszym domu od 15. 4. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 223

Gospośia
przyjmuje posadę do 1 lub 2 osób. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 205

Starsza
dochożca ucziwa spokojna z gotowaniem, dobre polecenia poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 90 202

Dziewczyna
z gotowaniem i praniem od 15. szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 90 189

Praczą
poleceniami 2 x tygodniu. Podgórną 2, m. 4.
zdg 90 302

Posługaczka
uczciwa, młodsza szuka posady Łazarzu najchętniej. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 306

Posługaczka
poszukuje posady do państwa z Królestwa. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 320

Posługi
z sprzątaniem szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 89 156

Dziewczyna
szuka posady cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 89 592

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem do wszystkiego z długimi świadectwami od 15. 4. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 553

Uczciwa
dobrego domu początkująca poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 89 665

Młoda
posługaczka poszukuje posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 89 608

Panienka
szuka posady do dziecka. Oferty Kurier Poznański zdg 89 613

Praczą
poleceniami szuka prania, lub posady 2 x tygodniu praniem. — Oferty Kurier Pozn. zdg 89 625

Samodzielna
dobrym gotowaniem, — dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 89 634

Dziewczyna
początkująca z prowincji poszukuje posady do wszystkiego. — Oferty Kurier Pozn. zdg 89 640

Posługaczka
poszukuje pracy, okolica Jeźc. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 648

Sierota
prowincji szuka posady od 15. spokojna ucziwa i pracowita skromnym gotowaniem, własna pościel. Oferty Kurier Poznański zdg 89 650

Sierota
poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 654

Dziewczyna
szuka posady — znająca haft. Oferty Kurier Poznański zdg 89 680

Początkująca
z prowincji, lat 16 szuka posady do lekkich prac domowych wzgl. do dzieci. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 844

Służąca
samodzielnym gotowaniem, ucziwa, prosi o posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 89 913

Panienka
z prowincji poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 89 894

Dziewczyna
prowincji szuka posady do wszelkich prac domowych, umiejącą szyć, cośkolwiek gotować. Oferty Kurier Poznański zdg 89 873

Poszukuje
posady do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 871

Posługi
przedpołudniowej poszukuje. — Oferty Kurier Pozn. zdg 89 740

Szukam
posady od 15. w śródmieściu. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 955

Dziewczyna
z bardzo dobrymi świadectwami, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 89 814

Służąca
wiejska nawrócił ucziwa szuka posady z gotowaniem do wszystkiego do mniejszej rodziny. Oferty Kurier Poznański zdg 89 866

Posługaczka
uczciwa poszukuje posady. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 89 803

b) Inni

Rutynowana
pokojowa poszukuje posady na sezon do Gdyni. Oferty Kurier Poznański zdg 89 404

Z rowerem
młody silny szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 395

Rządca
kawaler pierwszorzędna siła, — kilkoletnia praktyka poznańskim poszukuje posady od zaraz. — Oferty Kurier Pozn. zdg 89 970

Panienka
uczciwa z czteroletnią praktyką w składzie biawatów i towarów krótkich poszukuje posady, jakiegokolwiek branży. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 997

Pielęgniarka
masażysta, długoletnia praktyka szuka posady, miejscowość obojętna, samotny, około 40, Łaska- we oferty Kurier Poznański zdg 90 161

Retuszarka
zdolna szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 90 151

Panna
z szyć lub do lekkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 88 407

Chłopiec
16-letni ucziwy szuka pracy. — Oferty Kurier Pozn. zdg 88 332

Poszukuje
pracy sierota 22 lata, ucziwy najchętniej do hurtowni. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 90 268

Czeladnik
szewski poszukuje pracy za mniejszym wynagrodzeniem. Gonschorek, Czarnylas, powiat Ostrów.
zdg 90 218

150,—
kaucej za posadę skład, biura, maszyn. Oferty Kurier Poznański zdg 90 204

Złoty
100,— z kaucej panienka za posadę w jakimkolwiek interesie. Oferty Kurier Pozn. zdg 90 235

Ogrodnik
dzielny fachowiec, kaw., lat 32 szuka posady od zaraz. Zgłoszenia Patalon Wąbrzeźno.
zdg 90 243

Urządnic
gospodarczy zmienia posadę 1. 7. Energetyczny, obowiązkowy, kilkulatnia praktyka — dobre świadectwa, polecenia — zna prowadzenie książkowości, kasowości — pisze na maszynie. Oferty Kurier Pozn. zdg 88 472

Ogrodnik
żonaty, bezdietny, poszukuje posady stróżowa przy willi, dobre polecenia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 90 193

Uczeń
garncarski, 9 miesięcy nauki, 18 lat, z prowincji — szuka dalszej nauki. Miejscowość obojętna. — Oferty Oredownik, Poznań zdg 89 207

Administracji domów
poszukuje przedwczesnie zemyrtowany urzędnic państwowy, narodowic, obeznany ze wszystkimi sprawami wchodzącymi w zakres tak samej administracji jak i urzędów skarbowych, rozjemczych i sadownictwa. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 88 100

Urzędnic
młodszy, Wielkopoleń, akad. wykształcenie, kilkulatnia praktyka w najwzrowszych. Obora zarodowa, chów konia szlachetnego, plantacja buraków cukr. Poważne referencje. Wymagania skromne. Zaraz lub 1 lipca br. — Oferty Kurier Pozn. zdg 87 050

Woźnego
lub inkasenta najchętniej w Instytucjach Państwowych lub samorządowych, jestem na wskrosz sumienny, trzeźwy i pracowity, jako gwarancje mogę złożyć kaucej 1000—1500 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 89 258

Dwaj studenci
III roku W. S. H. zdolni, energiczni, wymowni, praktyka, — dobrze się prezentujący, poszukują zajęcia na Targach Poznańskich. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 154

Stenotypistka
stenograf poszukuje posady. — Kurier Poznański zdg 89 145

Ślusarski
czeladnik młodszy specjalista na rowery, wirówki, maszyny do szycia, pisania i wagi, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 89 209

Maszynistka
polsko niemiecka, z ukończoną Szkołą Handlową — kilkulatnia praktyka biurowa, z własną maszyną, szuka pracy. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 213

Robotnik
pracowity, ucziwy z prowincji, szuka jakiegobądź pracy, najchętniej do składu. W razie potrzeby złoży kaucej. Oferty Oredownik, Poznań zdg 88 285

Młoda
elegancka, wesola Polka poszukuje posady jak najprzejrzyj w charakterze nauczycielki, lektorki. Specjalność: francuski, angielski. Oferty do Kuriera Poznańskiego, Św. Marcin 70
zdg 89 448

Chłopak
silny do pracy poszukuje pracy od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 221

100,— zł
da kupiec za wyrobienie posady magazyniera lub inkasenta złoży kaucej wymagana. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 159

Młody
inteligentny, biegły, ucziwy, wykształcony, posiadający kolonialkę, szuka przedstawicielstwa firmy hurtowni lub podróźającego. Oferty Oredownik, Poznań zdg 90 218

Panienka
uczciwa z porządkiem rodziny poszukuje nauki w rzeźnictwie lub piekarni-cukierni. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 669

Kto
przyjmuje w naukę panienkę w interesie piekarsko - cukierniczym. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 89 656

Urzędnic gospodarczy
kawaler, ukończ. szkoła rolnicza 4 l. praktyki, wzorowych majątkach przyjmie posadę, urzędnic lub pisarza od zaraz lub później. Okolica obojętna. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 89 772

Czeladnik
krawiecki lat 25 poszukuje pracy. Oferty Oredownik Poznań zdg 90 069

Fryzjer
męski poszukuje zajęcia od zaraz. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Mieczysław Zeidel, Brzozów.
n 41 428

Dwie
panienki 25, 23, kilkulatnia praktyka piekarni, cukierni, obsługa „Eksprestu”, dobrymi świadectwami, poszukują posady również sezon, maja lub 15. Oferty Kurier Pozn. zdg 88 147

Krawcowa
dłuższa praktyka na elegancka garderobe damska, chłopieca za dom szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 699

Książkowa - bilansistka
samodzielna szuka posady stałej lub dorywczej tani abonament. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 940

Krawcowa
pomocnica szuka posady. Miejscowość obojętna. — Zgłoszenia Oredownik, Poznań zdg 88 664

Krawcowa
poza dom szyć damska, męska, dziecięca garderobe, bielizna 1.30 dziennie, szuka posady. Oferty Oredownik, Poznań zdg 88 994

Młodzieniec
ze wsi 5 klas poszukuje posady ucznia w składzie spożywczym. Agentura Oredownika, Chodzież n 41 417

Szukam
posady woźnego, magazyniera, — administratora wiekszego domu Dam kaucej. Oferty Oredownik Pozn. zdg 87 283

27. WOLNE MIEJSCA

Francuzka
młodsza lub Polka nauczycielka władająca językiem jak rodowita Francuzka, potrzebna do chłopca 8 letniego. Zgłoszenia z odpisem świadectw do „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod „13,55”.
Pg 25 642-13,55

CHEMIK

rutynowany, energiczny, możliwie z branży spożywczej (konserwowej) potrzebny od zaraz dla produkcji eksportowej. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod dg 22 738.

Młodszy
człowiek, skład artykułów męskich, pomocy 70,— miesięcznie gwarancja 300,— Kijańczykowa, Św. Wojciech 31 — 15.
zdg 90 148

Kucharz
średniego wieku, solidny z dłuższą praktyką w pierwszorzędnych restauracjach, natychmiast potrzebny. Restauracja „Gastronomia”. Bydgoszcz, Dworcowa ng 41 335

Mgr. farmacji
z praktyką i językiem niemieckim potrzebny od 1 lub 15. 5. 37. Oferty i warunki uprasza Apteka Miejska i Radziecka w Rawiczu Rynek 33.
zdg 22 739

Sekretarz
adwokacki, młodszy, potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 90 020

Apteka
w Poznaniu poszukuje magistra od 1 maja. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 90 016

Młynarz
możl. z kaucej, Młyn Parowy — Plewiska.
zdg 90 014

Uczeń
biurowy, kaucej, Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 90 006

Spawacz
(ślusarz), na ramy rowerowe potrzebny od zaraz. Kanałowa 13.
zdg 90 001

Uczeń
potrzebny, Dolina 17. Warsztat blacharski.
zdg 90 000

Stenotypistka
biegła pisząca, Orzeł Polski 7 od 1 czerwca. Unruh
Przeznica 7.
zdg 90 080

Potrzebna
przystojna uczennica ukończoną szkołą handlową i ekspedientki do magazynu konfekcji damskiej Dzikowski, St. Rynek 49.
zdg 90 085

Uczennica
wymagam krawieczyzny, kroju. Woźna 14 — 6.
zdg 89 996

Wychowawczyni
do 4 letniego dziecka na wieś — zaraz potrzebna. Zofia Kolska, W. Garbary 16, m. 7.
zdg 89 994

Dzienna
posługaczka potrzebna. (Kawiarnia). Strzelecka 3.
zdg 89 978

Do drukarni
młodsza nakładaczka. Zgłoszenia J. Cierniak, Dąbrowskiego 98.
zdg 90 030

Fryzjer
trwała wodna, powiat, Oferty, warunki Kurier Pozn. zdg 90 047

Dziewczyna
dobre gotowanie. Ślusarska 7. — Księgarnia.
zdg 90 165

Nauczycielka
francuski niemiecki, muzyka do chłopcom na prowincji. Sobote osobście 5—6. Górecka, Polwiejska 1, narożnik Strzeleckiej.
zdg 90 162

Uczennica
szycia, rok potrzebna. Mielżyńskiego 22/27.
zdg 90 112

Pomocnic biurowy
potrzebny zaraz. Zgłoszenia z podaniem referencji życiorysem i odpisami świadectw pod nr. „14,39” do „Par”. Al. Marcinkowskiego 11. Pg 26 001-14,39

Panienka
do dzieci przychożdnia praktyka potrzebna. Ogrodowa 9 — 6.
zdg 90 267

Stolarz
gotówka 100,— od zaraz. Adres Kurier Pozn. zdg 90 235

Gospośia
porządna, poszukiwana do samodzielnego prowadzenia domu. — Umiejętność dobre gotowanie, prasowanie, czerwanie i sprzątanie. Wymagane referencje, wiek nie powyżej 30-ty. Zgłoszenia J. Winkler, Chorzów I. Wolności 17.
zdg 90 211

Służąca
potrzebna. Prasownia Dąbrowskiego 15.
zdg 90 238

Cukiernik
młody, dobra praktyka natychmiast potrzebny. Zgłoszenia podaniem firm gdzie pracował. — Szynekarek, piekarnia, Leszno, Leszczyńskich 18.
ng 40 774

Kasjer
poszukuje posady 1. 7. na majątku, kilkulatnia praktyka — dobre świadectwa, polecenia — pisze na maszynie. Oferty Kurier Pozn. zdg 88 473

Uczeń
uczennica fryzjerska potrzebna. Adres Kurier Pozn. zdg 90 190

Stróż
nocny z kaucej 100,— z potrzebny. Wolnica 3, m. 8.
zdg 89 114

Nauczycielka
młoda z konwersacją francuską — potrzebna zaraz celem przygotowania dziewczynki do IV gimn. nowego typu. Stały pobyt na wsi. Maj. Obr. pow. Wolsztyń.
zdg 90 303

Krawcowa
podręczna. Bukowska 17 — 6.
zdg 90 307

Młodsza
wszystkiego potrzebna. Ratajczaka 11, m. 45.
zdg 90 311

Kucharka
znająca samodzielną, dobre gotowanie, oraz usługę potrzebną. — Zgłoszenia telefon 62-14 między godziną 6—8.
zdg 90 316

Poszukuje się
zaraz inteligentnego zastępy właściciela w pierwszorzędny hotelu na prowincji. Wynagrodzenie wolny pokój z dobrą utrzymaniem. Zgłoszenia pod „14,46” do „Par”, Poznań. Pg 26 006-14,46

29. ROZRYWKA

Radioaparaty
fonoplastyczne

Telefunken
i inne najkorzystniej sprzedaje

Radiomechanika
Poznań, św. Marcin numer 25
Tel. 12-38. ng 41 15

Fonoplastyczny odbiornik

Telefunken
najlepiej i najkorzystniej kupisz w firmie

Radiolavox
Poznań, Ratajczaka 14
Przyjmujemy pożyczki państwowe 100,— za 100,— ng 41 145-6

Kino
Tecza Wilda, Mazur.
zdg 90 208

Radiofonika
27 Grudnia 10, telefon 46-50 — sprzedaje używane radioapary za każdą cenę. n 41 148

„Dwie Joasie”
do niedzieli nieodwołalnie Kinoteatr zdg 90 306

„Sfinks”



— Trudno, proszę pani, musimy mieć żagiel. (M)
(London Opinion, Londyn)

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3,20, w agencjach w mieście z 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu z 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4,10, kwartalnie z 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce z 5,00, w innych krajach z 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną, część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego ogłoszenia oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadgodz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w nagłych wypadkach do godz. 10.45, wieksze długiej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek), słowo nagłówek, (tuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego ogłoszenia oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadgodz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w nagłych wypadkach do godz. 10.45, wieksze długiej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek), słowo nagłówek, (tuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200-149.